1 września niesie zmiany >>2

Dotyczą one nauczycieli, uczniów, jak i przedszkolaków

Interwencja zależy od dowodów >>7

ONZ bada, czy reżim w Syrii użył broni chemicznej

DZIŚ
po południu / w nocy

20° 8° >>2

GAZETA Białostocka
WSPÓŁCZESNA

Cena gazety w prenumeracie pocztowej 1,35 zł.

ISSN 0137-9488

www.wspolczesna.pl

27 sierpnia 2013
wtorek
165(17855)
1,90 zł (w tym 8% vat)

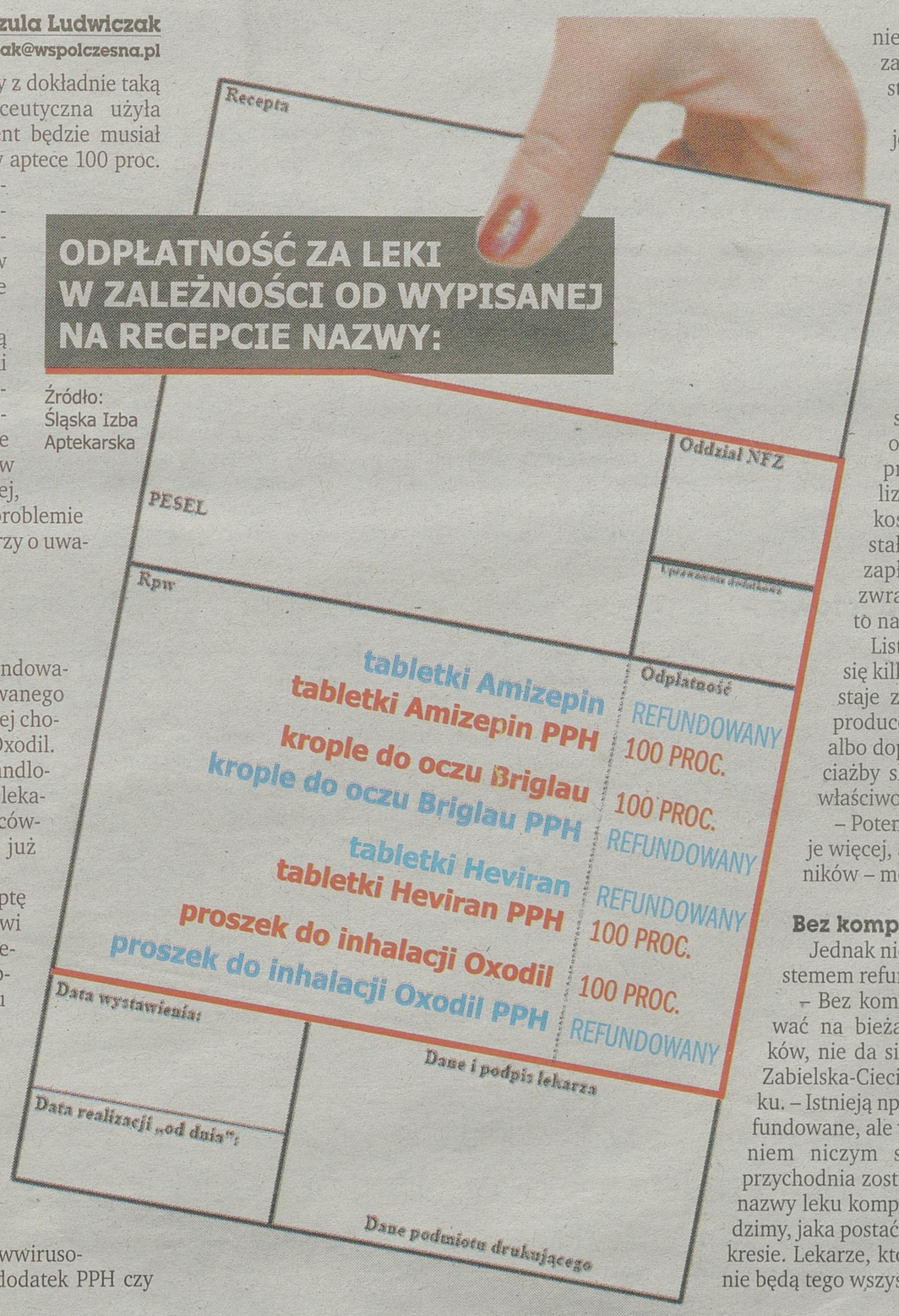
Zdrowie >> Zmiany na liście leków refundowanych to kłopoty dla chorych, lekarzy i aptekarzy

Za każdy błąd zapłaci pacjent

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Jeżeli lekarz nie wypisze recepty z dokładnie taką nazwą, jakiej firma farmaceutyczna użyła przy rejestracji leku, to pacjent będzie musiał za refundowany lek zapłacić w aptece 100 proc. ceny lub wrócić do lekarza, aby poprawił receptę – alarmują farmaceuci. Dodają, że muszą bardzo dokładnie analizować poprawność nazw leków wypisanych na receptach, aby potem nie obarczono ich kosztami refundacji.

– Firmy farmaceutyczne rejestrują i wprowadzają do refundacji nowe leki o bardzo niewiele różniących się nazwach, a lekarze wypisują recepty z dotychczasowymi nazwami, które już nie są refundowane – zauważa Stanisław Piechula ze Śląskiej Izby Aptekarskiej, która jako pierwsza powiadomiła o problemie Ministerstwo Zdrowia i apeluje do lekarzy o uwagę przy wypisywaniu druków.



Zmiana niewielka, problem duży

Od 1 lipca na nowej liście leków refundowanych nie ma już na przykład stosowanego m.in. w astmie i przewlekłej obturacyjnej chorobie płuc leku o nazwie handlowej Oxodil. Natomiast jest na niej lek o nazwie handlowej Oxodil PPH. Tymczasem niektórzy lekarze nadal wypisują ten specyfik bez końcówki PPH (mimo, że Oxodil jest już niedostępny na rynku).

– Jeżeli apteka zrealizuje taką receptę jako refundowaną i sprzeda pacjentowi Oxodil PPH, to nie otrzyma zwrotu pieniędzy od NFZ – mówi farmaceuta. – Apteka może sprzedać w takim przypadku pacjentowi Oxodil PPH, będący tym samym lekiem, jednak z odpłatnością 100-procentową, choć choremu należy się jako lek refundowany.

Pacjent może też wrócić do lekarza po poprawnie wypisany lek.

Podobna sytuacja dotyczy leków: amizepin (stosowany w padaczce), briglau (krople do oczu stosowane m.in. w jaskrze) i heviran (lek przeciwwirusowy). W zależności od tego, czy mają dodatek PPH czy nie, są refundowane (czyli dostępne za niewielką odpłatnością) albo dostępne tylko jako leki pełnopłatne.

Problem z dopiskiem PPH nie jest jednak jedyny.

– Często stajemy przed różnymi dylematami, realizując recepty – przyznaje Anna Sienkiewicz z apteki Na Antoniukowskiej w Białymstoku. – Przepisy dotyczące refundacji zmieniają się bardzo często, zasady są wyjątkowo zawiłe i skomplikowane. Musimy pilnować, jak została wypisana recepta, a jeśli są jakieś nieścisłości, sprzedawać lek na 100 proc. albo odsyłać pacjenta do lekarza po poprawki. Niestety każda błędnie zrealizowana przez nas recepta to dla nas koszty. Nie liczy się to, że pacjent dostał lek, za który wcześniej musieliśmy zapłacić w hurtowni. NFZ każe nam zwracać całą kwotę refundacji, a ponadto nakłada kary.

Listy leków refundowanych zmieniają się kilka razy w roku. Wiele specyfików zostaje z nich wykreślonych, nierzadko też producenci przestają jakiś lek produkować, albo dopisują do niego przedrostek czy chociażby skrót PPH (nie zmieniając przy tym właściwości leku).

– Potem zdarza się, że lek w aptece kosztuje więcej, a nie ma dla niego tańszych zamienników – mówią farmaceuci.

Bez komputera ani rusz

Jednak nie tylko aptekarze mają problem z systemem refundacji leków.

– Bez komputera, który jest w stanie analizować na bieżąco wszystkie zmiany w bazie leków, nie da się tego ogarnąć – przyznaje Joanna Zabielska-Cieciuch, lekarz rodzinny z Białegostoku. – Istnieją np. leki, które jeśli są w słoiku, to są refundowane, ale w blistrach – już nie. Poza opakowaniem niczym się nie różnią. Od kiedy nasza przychodnia została zinformatyzowana, po wpisaniu nazwy leku komputer wyświetla wszystkie dane i widzimy, jaka postać leku jest refundowana i w jakim zakresie. Lekarze, którzy nie posługują się komputerem, nie będą tego wszystkiego wiedzieć. ▲

reklama



Białystok >> Komenda ewakuowana

Pijany 53-latek spowodował wczoraj ewakuację blisko 300 osób z Komendy Miejskiej Policji przy ul. Bema w Białymstoku. Mężczyzna zadzwonił bowiem z informacją o bombie w budynku. Praca funkcjonariuszy została sparaliżowana na dwie godziny. Po przeszukaniu pomieszczeń policjanci wrócili do pracy.

Po dwóch godzinach od telefonu z informacją o rzekomej bombie funkcjonariusze zatrzymali autora fałszywego alarmu, który miał ponad 2,5 promila alkoholu.

Białostoczaninowi grozi od sześciu miesięcy do ośmiu lat więzienia. Może też ponieść koszty akcji. **(adek)**

Białystok >> Wyrok

Popracuje, ale wypije

Polska dla Polaków, my ich załatwimy, jak nie, to powróci Hitlerjugend i oni to zrobią – wykrzykiwał pijany Dawid P. przed jednym z hajnowskich pubów. Sąd uznał, że było to publiczne nawoływanie do nienawiści na tle różnic narodowościowych i skazał pseudokibica na karę 80 godzin prac społecznych. To też kara za znieważenie policjanta.

Wyrok jest już prawomocny, ponieważ Sąd Okręgowy w Białymstoku odrzucił wczoraj apelację obrony Dawida P., która wnosiła o uniewinnienie 22-latka (skazany twierdzi, że to nie on wznosił hasła), zamianę kary na grzywnę lub cofnięcie sprawy do ponownego rozpatrzenia. Podkreślała, że choć padły słowa społecznie nieakceptowane, to nie były karalne. Polemizowała też z wnioskami biegłej z zakresu językoznawstwa, twierdząc, że hasła nie mogą nawoływać czy podżegać do nienawiści, bo... czasownik ma niewłaściwą formę. Co innego, gdyby P. krzyczał „zróbmy", a nie „zrobimy". Odwołanie nie zostało uwzględnione. Skazany będzie mógł jednak utopić smutki w kieliszku, bo sąd uchylił nałożony przez sąd I instancji obowiązek powstrzymywania się od picia alkoholu. **(ika)**

BIAL

W numerze:

▲ **Nieprzeciętni. Walczył o ojczyznę z bolszewikami.** W ramach naszego cyklu przypominamy postać łapskiego bohatera – ppłk. Stanisława Nilskiego-Łapińskiego. Był zaufanym współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. W 1920 r. walczył w bitwie warszawskiej. >>8

Sport:



▲ **Piłka nożna. Jeśli nie teraz, to kiedy?** 17 lat polscy kibice czekają na awans naszego zespołu do fazy grupowej Ligi Mistrzów. Legia rozbudziła nadzieje fanów futbolu po remisie 1:1 w Bukareszcie ze Steauą. Dziś rewanż w Warszawie. Legii wystarczy remis 0:0. >>24

Jutro w numerze:

▲ Napiszemy, jakie prawa mają kupujący na wyprzedażach. Wyjaśnimy, kiedy można domagać się wymiany towaru na nowy, kiedy sprzedawca musi zwrócić nam pieniądze, a także, do czego mamy prawo, kupując przeceniony produkt przez internet.

>> Dyżur prawnika



Dyżur **Iwony Czuchraj-Jarzembowskiej,** radcy prawnego, **już dziś!**
W godz. 12-13 można przyjść do redakcji „GW" w Białymstoku, ul. św. Mikołaja 1 (IV piętro) lub zadzwonić pod numer
800 127 067

Opinie

Część mieszkańców gm. Bakałarzewo w pow. suwalskim nie chce, by linia energetyczna łącząca Ełk z Alytusem na Litwie przebiegała w sąsiedztwie ich domów. Władze gminy jako jedyne nie uwzględniły inwestycji w planach zagospodarowania. Interweniował wojewoda. Na naszym forum rozgorzała dyskusja (pisownia oryginalna):

▲ **Maciej Zambrzycki**
www.wspolczesna.pl
W Bakałarzewie potrzebna jest debata o moście energetycznym. Ludzie chcą być poinformowani. Tu potrzeba więcej pieniędzy na linię energetyczną wysokiego napięcia, z dala od domostw. Most energetyczny musi być zabezpieczony.

▲ **nick: Heniek**
www.wspolczesna.pl
Ludzie nic nie chcą, tak z zasady chyba się sprzeciwiają. A wystarczy dobra cewka do darmowego prądu. I w zamian za prąd przepływający pod domem, masz prąd w domu.

▲ **nick: zniesmaczony**
www.wspoleczesna.pl
Wójt ma ustawowe prawo przyjąć uwagi mieszkańców, a wojewoda zamiast pogonić inwestora do korekty trasy, ogranicza kompetencje wójta i karze gminę za to, że uwierzyła w samorządność w Polsce.

▲ **nick: Informat**
www.wspolczesna.pl
Bo najważniejsze w uzgodnieniach były ptaszki i kwiatki, zamiast głos ludzi. Skończycie tak jak ludzie spod Raczek. Wywłaszczani za bezcen, bez prawa sprzeciwu. Żyjemy w cieniu Rospudy i zarówno Wojewoda jak, zwłaszcza, Marszałek trzęsą się przed zielonymi. Wstyd.

▲ **Gość**
www.wspolczesna.pl
Inwestor powinien się spotkać z ludźmi i wytłumaczyć im, czy ta linia zagraża zdrowiu czy nie. Niby są opracowania fachowców, ale nikt do tej pory nie przedstawił mieszkańcom wiarygodnych dokumentów. Mają się prawo bać. Ta linia będzie istnieć całe pokolenia. Trudno się dziwić ludziom, że nie chcą swoim dzieciom fundować takiego paskudztwa. Inwestor powinien zgodnie z ich sugestiami zbudować tą linię pod ziemią. **(ika)**

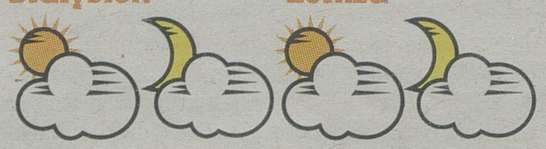
ODEZWIJ SIĘ, czyli listy Czytelników

Coś Ci przeszkadza lub chcesz to pochwalić – napisz do nas: **redakcja@wspolczesna.pl** lub Gazeta Współczesna, ul. św. Mikołaja 1, 15-419 Białystok

Pogoda >> na jutro

po południu / w nocy

Białystok



20° 9°

Ciśnienie 1001 hPa

Łomża

22° 10°

Ciśnienie 1002 hPa

Suwałki



19° 8°

Ciśnienie 1008 hPa

Ełk

20° 9°

Ciśnienie 1003 hPa

Zachmurzenie umiarkowane. Wiatr słaby zmienny.

Oświata >> 200 tys. uczniów i przedszkolaków rozpocznie rok szkolny

1 września niesie zmiany

Opr. graf. R. Mogilewski

SZKOLNE KALENDARIUM 2013/2014

2 września 2013
początek roku szkolnego

23-31 grudnia 2013
zimowa przerwa świąteczna

27 stycznia-3 lutego 2014
ferie zimowe dla uczniów z woj. podlaskiego

17-22 kwietnia 2014
wiosenna przerwa świąteczna

1 kwietnia 2014.
egzamin szóstoklasistów. Test ma sprawdzić, jak uczniowie VI klas szkół podstawowych radzą sobie z czytaniem, pisaniem i wykorzystywaniem wiedzy w praktyce.

23-25 kwietnia 2014
egzamin gimnazjalny trzecioklasistów. Pierwszego dnia będą zdawać część humanistyczną, drugiego – matematyczno-przyrodniczą, ostatniego – egzamin z języka obcego.

25 kwietnia 2014
koniec roku szkolnego dla absolwentów szkół ponadgimnazjalnych

5-30 maja 2014
matury. Pierwszego dnia uczniowie napiszą egzamin z języka polskiego. Pisemne matury potrwają do 23 maja. W tym czasie będą też trwać egzaminy ustne. Dodatkowy termin matur (dla uczniów, którzy nie mogli przystąpić do egzaminu w maju z powodów losowych) to 2-18 czerwca.

25-29 sierpnia 2014
matury poprawkowe

27 czerwca 2014
koniec roku szkolnego

Rodzice kończą kompletowanie wyprawek i zestawów podręczników, natomiast w szkołach trwa sprzątanie po wakacyjnych remontach – już za tydzień dzieci i młodzież rozpoczną nowy rok szkolny.

W woj. podlaskim w ławkach zasiądzie 145 tys. uczniów. Około 32 tys. kilkulatków zacznie chodzić do przedszkoli. A 20 tys. osób zacznie naukę jako słuchacze szkół dla dorosłych.

– To będzie rok wprowadzania kolejnego etapu nowej podstawy programowej – powiedział Jerzy Kiszkiel, podlaski kurator oświaty. – Chodzi o klasy piąte szkoły podstawowej i klasy drugie ponadgimnazjalne.

Uczniowie tych klas będą zdawać według nowych zasad egzamin, kończący podstawówkę oraz egzamin maturalny.

1 września przyniesie zmiany, które cieszą rodziców przedszkolaków, gdyż pobyt dziecka w placówce będzie tańszy. Pięć godzin kilkulatek spędzi bowiem za darmo, natomiast za każdą następną trzeba będzie zapłacić tylko 1 zł. W praktyce oznacza to opłatę nawet o 100 zł niższą niż obecnie.

W gorszych nastrojach nowy rok szkolny zostanie powitany przez środowisko nauczycielskie. Z powodu niżu demograficznego zmniejsza się bowiem liczba etatów w szkołach na różnych stanowiskach. W tym roku około 650 podlaskich nauczycieli nie wróci do swoich dotychczasowych miejsc pracy. **ab**

Ustawa śmieciowa >> Łapy jako jedyne w Podlaskiem naruszyły przepisy

Gmina wybrała zakład bez przetargu

Karę w wysokości 50 tys. zł musi zapłacić Urząd Miejski w Łapach. Nie rozpisał bowiem przetargów na odbiór i zagospodarowanie śmieci. – Takie postępowanie to ewidentne złamanie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – wyjaśnia Anna Cupriak z Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Białymstoku.

Łapy to jedyna w woj. podlaskim gmina, która naruszyła ustawę śmieciową.

– Kara jednak nie zwalnia Łap ze zorganizowania przetargu i wyłonienia firmy, zajmującej się odbiorem odpadów. Taki obowiązek wynika bowiem z ustawy o utrzymaniu czystości z 1 stycznia 2012 – wyjaśnia Cupriak. I zapowiada, że jeżeli łapski urząd nie dostosuje się do przepisów, znów może być ukarany. Aż do skutku.

Władze Łap zamierzają odwołać się od decyzji WIOŚ. Liczą, że prawo będzie po ich stronie.

– Powierzając odbiór odpadów własnemu zakładowi komunalnemu, nie złamaliśmy przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – zapewnia Damian Porowski z łapskiego urzędu. Powołuje się jednak na ustawę z 13 września 1996 r., która nie zakazuje wywozu śmieci zakładowi budżetowemu gminy. Damian Porowski przyznaje, że władze nie ogłosiły przetargu, ponieważ chciały, aby odbiorem śmieci mógł zajmować się Zakład Usług Komunalnych w Łapach.

– Gdybyśmy wyłonili zewnętrzną firmę, musielibyśmy zlikwidować nasz zakład. A pracę straciłoby wtedy 30 osób – tłumaczy Porowski. **(jul)**

Drogi >> Gminy otrzymają blisko 730 tys. zł dofinansowania

Dotacje małe, ale dojazdy do pól będą lepsze

Trzynaście podlaskich gmin otrzyma pieniądze na poprawę jakości dróg dojazdowych do pól czy dróg lokalnych. Wczoraj w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Podlaskiego w Białymstoku podpisano umowy w tej sprawie.

Pieniądze pochodzą z opłat, jakie inwestorzy wnoszą z tytułu odrolnienia ziemi rolnej, czyli wyłączenia takich gruntów z produkcji rolnej, gdy jest inwestor, który chce tam zainwestować.

– Pozwolenia wydaje starostwo powiatowe, inwestor wnosi opłaty do urzędu marszałkowskiego – wyjaśniła dyrektorka departamentu mienia i geodezji w UMWP, Anna Rakieć.

Gminy dostały zróżnicowane dotacje, od 30 do 90 tys. zł. Najwięcej otrzymały: Zambrów (90 tys. zł), Wąsosz (80 tys. zł) oraz Jeleniowo i Trzcianne (po 70 tys. zł). W sumie to 729 tys. zł. Wszyscy podkreślali, że nie są to duże kwoty, ale każda dotacja ma znaczenie, bo poprawia warunki życia konkretnym mieszkańcom w konkretnych miejscowościach. Różna jest też wartość inwestycji, które realizują gminy – od blisko 70 tys. do 287 tys. zł. Łącznie gminy zmodernizują około 18 km dróg do pól.

Np. gmina Czyżew dostała 40 tys. zł dotacji na drogę w Zalesiu Starym, na którą z własnego budżetu dokłada 280 tys. zł, bo na drodze będzie kładziona nawierzchnia asfaltowa.

– Pieniądze z urzędu marszałkowskiego pozwolą na wykonanie podbudowy żwirowej drogi – powiedziała burmistrz Czyżewa, Anna Bogucka.

W 2011 r. przestał istnieć centralny fundusz ochrony gruntów rolnych. Wówczas w Podlaskiem na modernizacje dojazdowych dróg gruntowych do pól przeznaczano znacznie więcej środków niż po likwidacji funduszu.

Z danych urzędu marszałkowskiego wynika, że np. w 2008 r. wydano na ten cel 3 mln zł, w 2009 r. – 2,5 mln zł. W 2011 r. było to 1,1 mln zł, a w 2012 – 550 tys. zł. W 2008 r. zmodernizowano dzięki tym dotacjom i pieniądzom z budżetów gmin 68,4 km dróg, w 2009 r. – 60,4 km, w 2011 r. – 28 km, a w ub.r. – blisko 18 km. **(PAP, r)**

Referendum >>

Skarga jak musztarda po obiedzie

W przyszłym tygodniu Komisja Rewizyjna Rady Miasta Białystok rozpatrzy skargę złożoną... 20 maja przez posła PiS Krzysztofa Jurgiela. Parlamentarzysta skarżył się, że białostoczanie byli zbyt słabo informowani o możliwości udziału w referendum na temat prywatyzacji Miejskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej. Odbyło się ono 26 maja.

– Tak późny termin rozpatrzenia skargi to lekceważenie obywateli. Teraz nic już ona nie zmieni. W maju była szansa, by władze miasta powiesiły dodatkowe obwieszczenia o głosowaniu – nie ma wątpliwości Jurgiel.

– Wniosek posła Jurgiela nic już nie zmieni – przyznaje radny Wiesław Kobyliński, przewodniczący komisji rewizyjnej. Trudno mu odpowiedzieć na pytanie, dlaczego skarga będzie rozpatrywana tak późno. – Wniosek wpłynął do nas z opóźnieniem. Zgodnie z wymogami, komisja rewizyjna ma się zająć skargą do 15 września. I tak zostanie rozpatrzona wcześniej – dodaje.

Nawet jeśli skarga zostanie uznana za zasadną, to nic się nie zmieni. Wyniki referendum były nieważne, gdyż frekwencja okazała się za niska. **(mg)**

Szpital >>

Szukają sposobu

Dzisiaj ma się rozstrzygnąć kwestia dalszej walki z bakterią legionelli w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym w Białymstoku. Placówka od dwóch miesięcy walczy z tymi drobnoustrojami, dotąd bezskutecznie.

Nie pomogło dwukrotne płukanie rur bardzo gorącą wodą. Legionella nadal w szpitalnych rurach jest, chociaż już w dużo mniejszej ilości niż jeszcze w czerwcu.

– Dlatego na naszej stronie internetowej pojawiło się zapytanie ofertowe na przedstawienie metody zwalczenia bakterii legionella w układzie ciepłej wody użytkowej – informuje Katarzyna Malinowska-Olczyk, rzeczniczka USK. – Płukanie rur bardzo gorącą wodą się nie sprawdziło. A sanepid dał nam czas do końca sierpnia, abyśmy uporali się z problemem legionelli.

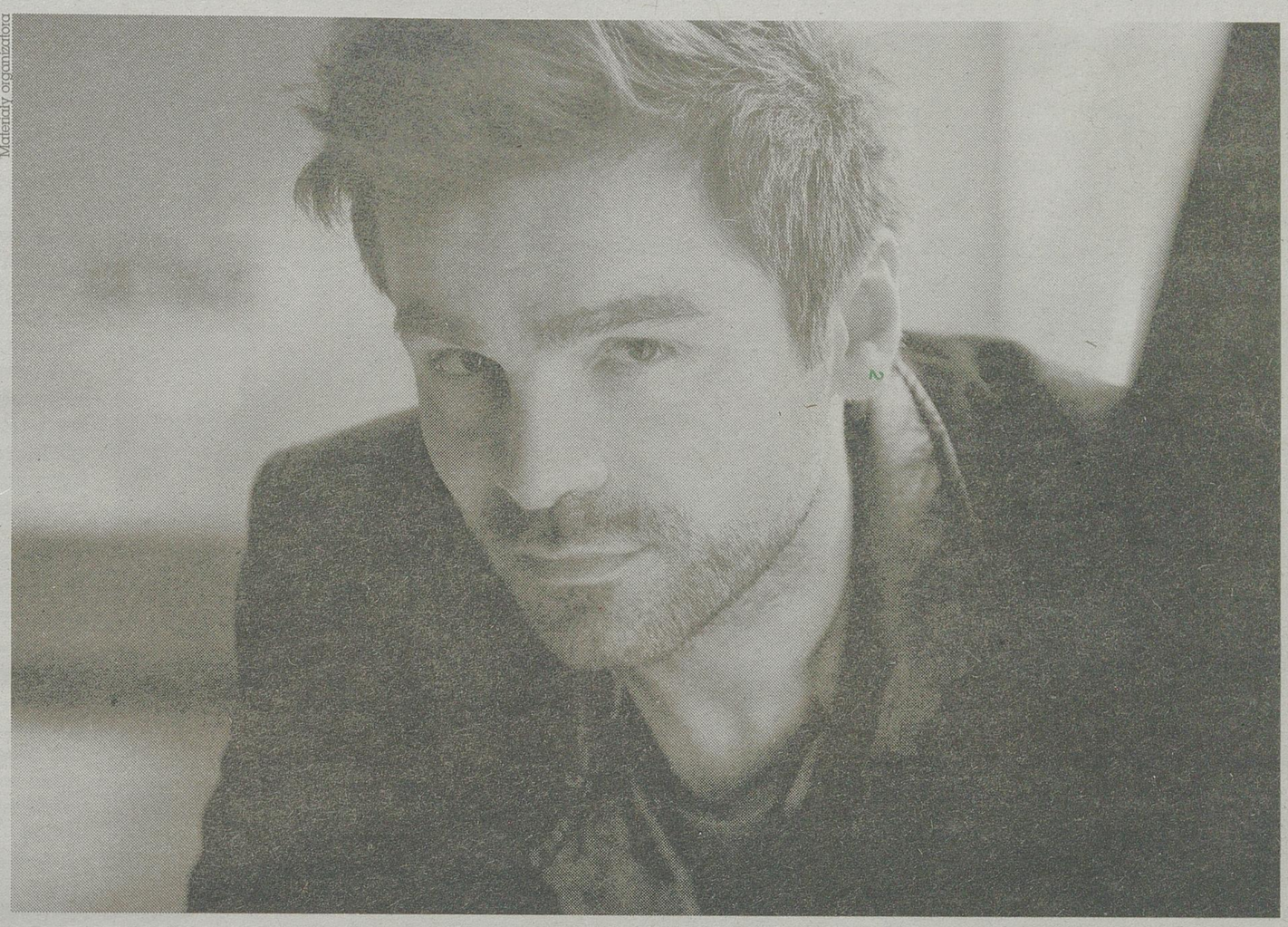
Dlatego szpital poprosił, aby firmy, które znają metody walki z bakterią opisały swoje sposoby, ich koszty, uciążliwość dla szpitala czy czas potrzebny na skuteczną walkę. Swoje oferty w tym zakresie złożyły 4 firmy. Trwa ich analiza, dzisiaj placówka ma wybrać tę, którą wdroży.

Zgodnie z przepisami, o ile w domu w ciepłej wodzie dopuszczalne są niewielkie ilości takich bakterii, w szpitalach, gdzie przebywają osoby o obniżonej odporności, nie może być ich wcale. **(luk)**

Zmiana tras

▲ **Autobusy miejskie pojadą innymi trasami.** Zmiana dotyczy czterech linii: 3, 16, 9 oraz 100.
W kierunku do centrum autobusy jadą ulicami: Wasilkowska – Traugutta-Kapralska – 42. Pułku Piechoty – Wasilkowska i dalej stałymi trasami. Z centrum w kierunku Pietrasz linie nr 3, 3N, 6, 9, 13, 16, 18, 100 i 100N kursują ulicami: Sienkiewicza – Wasilkowska – 42. Pułku Piechoty i dalej stałymi trasami. Na trasach objazdu obowiązują istniejące przystanki.
Zmiana ma związek z pracami prowadzonymi w rejonie ul.: Wasilkowskiej, gen. Sulika, Traugutta i Kapralskiej. **(mg)**

Koniec wakacji pod znakiem muzyki. W centrum wystąpi m.in. Łukasz Zagrobelny.



Materiały organizatora

GW patronat

Stashka – laureatka konkursu „Przebojem na antenę", Klezmafour, Łukasz Zagrobelny i Monika Brodka – to artyści wielkiego koncertu, który zakończy tegoroczne wakacje. Wystąpią w sobotni wieczór na białostockim Rynku Kościuszki.
– Proponujemy fajną imprezę z udziałem znanych, będących na topie gwiazd. Nie mamy żadnych wątpliwości, że wypadnie fantastycznie. Liczymy też na to, że wejdzie ona do stałego kalendarza imprez kulturalnych naszego miasta – mówi Włodzimierz Prochowicz, prezes Polskiego Radia Białystok.
To ta rozgłośnia wspólnie z Białostockim Ośrodkiem Kultury organizuje plenerowy koncert na zakończenie wakacji. – Wybór artystów jest owocem wzajemnej współpracy oraz odpowiedzią na gusta muzyczne odbiorców – mówi Grażyna Dworakowska, dyrektorka BOK.
Wstęp na koncert jest bezpłatny. Więcej informacji o tym wydarzeniu już jutro. **(ak)**

Interwencja >> Kilkadziesiąt osób nie dojechało na Biesiadę Miodową

Autobus tutaj nie przyjechał

Część osób, które chciały w sobotę dojechać darmowym autobusem do Kurowa, nie doczekała się przejazdu.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

Ponad dwadzieścia osób w minioną sobotę zjawiło się na przystanku nr 304 przy ul. Brańskiego, aby dojechać bezpłatnym autobusem KZK na Biesiadę Miodową w Kurowie.

informacja OD CZYTELNIKA WSPOLCZESNA24@WSPOLCZESNA.PL

– Autobus miał się zjawić o 12.30. – opowiada pani Sylwia, która czekała z innymi na przystanku. – Nie było go do godz. 12.45. W końcu zadzwoniliśmy do dyspozytorni, gdzie powiedziano nam, że autobus... już pojechał. Tylko z innego przystanku – następnego w kolejności, który jest już przy Piłsudskiego. Nie mogliśmy w to uwierzyć. Po co były te zapowiedzi bezpłatnego dowozu, wszędzie w informacjach była mowa o przystanku nr 304. Początkowo myślałam, że może ja coś pomyliłam, ale poza mną pojawiło się tu sporo innych osób. Gdy okazało się, że autobus już pojechał, wszyscy byliśmy bardzo rozczarowani, że tak nas potraktowano. W końcu ten dojazd wybrały osoby, które nie miały innej możliwości dojechania do Kurowa, nie każdy przecież ma samochód.

Rozczarowanie było tym większe, że w sobotę dojazd do Kurowa był tylko jeden – właśnie autobusem o 12.30.

– Dyspozytor powiedział nam jeszcze, że takie było zlecenie z Narwiańskiego Parku Narodowego, organizatora biesiady – mówi pani Sylwia. – Ale przecież na stronach internetowych i plakatach była informacja o przystanku 304.

Dyrekcja Narwiańskiego Parku Narodowego o żadnych problemach z autobusem nie słyszała.

– Wręcz przeciwnie, przyjechało do nas mnóstwo ludzi – dziwi się Jerzy Kostrzewski, zastępca dyrektora NPN. – Wiadomo, że w Białymstoku teraz dużo przystanków jest poprzesuwanych, może część osób zjawiła się nie tam, gdzie trzeba. My żadnych uwag do pracy KZK nie mamy, współpraca jest bardzo dobra. Użyczają nam autobus na naszą imprezę za darmo.

Sprawę postanowiliśmy więc wyjaśnić w KZK. – Rzeczywiście, w sobotę doszło do takiego zdarzenia – przyznaje Piotr Siemieniu, wiceprezes zarządu KZK Białystok. – Po prostu kierowca się pomylił i zamiast skręcić w lewo, pojechał w prawo, i ominął początkowy przystanek. Sam nie wie, dlaczego. Bardzo przepraszamy za ten błąd.

W niedzielę autobusy do Kurowa odjeżdżały już z przystanku 304. ▲

PYTANIE DNIA

Czy na tego typu imprezy powinno być więcej darmowych dojazdów?
Dziś i jutro w godzinach: na twoją opinię czeka **autor tekstu - nr tel. 85 748 74 61, godz. 11-15, uludwiczak@wspolczesna.pl.**

Coś na zakończenie lata dla wszystkich dzieci. Spektakl za darmo!

Spektakl dla maluchów już w środę. Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku Filia Nr 6 przy ul. Piastowskiej 11A zaprasza dzieci do Wakacyjnej Czytelni przed siedzibą biblioteki. 28 sierpnia będzie ostatnim dniem funkcjonowania czytelni. Na zakończenie organizatorzy zapraszają na spektakl „Bajki ze strychu" w wykonaniu Grupy Teatralnej Echo. Artyści w jednym przedstawieniu umieścili znane baśnie Braci Grimm i Andersena. Łącznikiem pomiędzy postaciami bajkowymi a dziecięcą widownią jest dwóch klaunów uwielbiających czytać książki. Są oni również narratorami całej opowieści. A ta zacznie się na pewnym starym i zagraconym strychu. Tuż po spektaklu na dzieci czekają zabawy. **(uk)**



Materiały organizatora

Projekt >> Załóż spółdzielnię socjalną

Szansa na własny biznes

Zdobądź kapitał i umiejętności. Idź na swoje – załóż własną Spółdzielnie Socjalną. Właśnie trwa nabór chętnych do udziału w projekcie „Podlaska Akademia Rozwoju Ekonomii Społecznej". Jego uczestnicy zdobędą wiedzę niezbędną do założenia i prowadzenia spółdzielni i zostana skierowani na wybrany kurs. W ramach PARES wsparcie otrzyma 60 osób. Udział w projekcie jest bezpłatny.

Autorzy najlepszych biznesplanów otrzymają 20 tys. zł bezzwrotnej dotacji na założenie spółdzielni, a także wsparcie pomostowe w wys. 1,3 tys. zł miesięcznie. Więcej informacji o Inkubatorach Przedsiębiorczości Społecznej w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce oraz Siemiatyczach na stronie przedsiebiorczepodlasie.pl.

Po utworzeniu spółdzielni socjalnych uczestnicy projektu zostaną objęci wsparciem doradczym z zakresu efektywnego wykorzystania przyznanych pieniędzy.

Spółdzielnie socjalne łączą cechy przedsiębiorstwa oraz organizacji pozarządowej. Celem jest reintegracja zawodowa oraz społeczna osób zagrożonych wykluczeniem społecznym (np. bezrobotnych, niepełnosprawnych, uzależnionych od alkoholu, bezdomnych). **(ika)**

bial

Region >>

Posprzątajmy rzekę Supraśl

Rzeka Supraśl to dobro całego regionu, dlatego warto o nią zadbać – mówi Jan Kochanowicz z prawosławnego Bractwa św. Mikołaja w Białymstoku. – Zachęcamy wszystkich do wzięcia udziału we wspólnym jej sprzątaniu.

Akcja sprzątania Supraśli odbędzie się 31 sierpnia. Organizatorzy zapewniają dojazd, wyposażenie a nawet zorganizują ognisko. Aby się do niej przyłączyć, wystarczą dobre chęci.

Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu 602277647 lub pisząc na adres mailowy: kochanowicz@vp.pl. W ten sam sposób można także zgłosić chęć uczestnictwa.

Po raz pierwszy sprzątanie Supraśli odbyło się rok temu.

– Inicjatywa ta cieszyła się sporym zainteresowaniem. Mam nadzieję, że podobnie będzie także w tym roku – mówi Kochanowicz.

(azda)

W ostatnie dni wakacji dzieci z gminy Juchnowiec Kościelny rozwiją talenty artystyczne



Dzieci z gminy Juchnowiec Kościelny nie nudzą się.
To już ostatnie dni wakacji, a jednocześnie ostatnie chwile akcji „Lato OK". Wczoraj w Olmontach i Stanisławowie odbyły się pikniki. Dzieci obejrzały plenerowe przedstawienie teatralne. Nie zabrakło też wielu innych atrakcji, jak zabawy animacyjne, gry oraz ciekawe konkursy. Najlepsi mogli liczyć na nagrody.
– W tym tygodniu odwiedzimy również dzieci z Koplan, Hołówek Dużych, Kleosina, Hryniewicz, Lewickich i Hermanówki – wymienia Krzysztof Sokólski, dyrektor Ośrodka Kultury w Juchnowcu Kościelnym.
Akcja wakacyjna w gminie Juchnowiec Kościelny cieszy się olbrzymim zainteresowaniem. Dzieci oprócz zabaw uczestniczą w różnych spotkaniach ze specjalistami, podczas których mogą się dowiedzieć jak na przykład udzielać pierwszej pomocy. Młodzież może także spróbować swoich sił aktorskich czy manualnych. Niektórzy z nich mają też niepowtarzalną okazję, by odkryć swoje talenty. Akcję „Lato OK" organizuje Ośrodek Kultury oraz Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii w Juchnowcu Kościelnym. W sumie objęła ona 11 miejscowości.

(jul)

Krótko

▲ **Choroszcz >>** Gmina już po raz drugi próbuje znaleźć kupców na swoje gminne nieruchomości. Chodzi o atrakcyjne działki położone przy ulicy Niewodnickiej w Klepaczach, w Izbiszczach, Choroszczy oraz Ruszczanach. Można też nabyć działkę w Kościukach. Przetarg odbędzie się we wtorek 17 września, o godzinie 10 w choroszczańskim urzędzie miejskim. Więcej szczegółów znajduje się na stronie BIP.

(jul)

▲ **Ełk >>** Koncert zespołu Raz Dwa Trzy. Należą do klasyki. Znają ich wszyscy. Prostotą i szczerością trafiają do każdego, są uniwersalni. Jako support wystąpi Iga Drzymkowska. Koncert odbędzie się 30 sierpnia o godz. 19. Bilety: 25 zł (sektor A, rzędy od I do X), 20 zł (sektor B, rzędy: od XI do końca). Obowiązuje Ełcka Karta Rodziny 3+. Bilety online do kupienia na: www.bilety.eck.elk.pl.

▲ **Czarna Białostocka >>** Dożynki Wojewódzkie i Spotkania Hubertowskie w Puszczy Knyszyńskiej. W programie przewidziano między innymi wystawy płodów rolnych, pokazy maszyn i sprzętu rolniczego, występy zespołów ludowych, popisy sygnalistów i zespołów łowieckich. 1 września, Czarna Białostocka, zalew Czapielówka.

(uk)

Region >> Podlaski oddział NFZ wydaje dziennie po kilkaset dokumentów

Rekordowa liczba wydanych kart

Już 39 tysięcy Europejskich Kart Ubezpieczenia Zdrowotnego wydał w tym roku podlaski NFZ.

Urszula Ludwiczak
uludwiczak@wspolczesna.pl

To więcej, niż w całym ubiegłym roku, gdy wydano 38 tys. kart. – Spodziewamy się, że w całym bieżącym roku wydamy o ponad 30 procent kart więcej niż rok wcześniej – mówi Adam Dębski, rzecznik podlaskiego oddziału NFZ.

Powody takiej sytuacji to wstąpienie do Unii Europejskiej popularnej wśród turystów Chorwacji a także wdrożenie Zintegrowanego Informatora Pacjenta, przez co więcej ludzi odwiedza siedziby NFZ.

Wzrost widoczny od kilku miesięcy

Podlaski oddział NFZ od początku roku wydaje dużo więcej kart niż w poprzednich latach.

– Widzimy, że coraz więcej osób pamięta przed planowanym wyjazdem zagranicznym o wyrobieniu EKUZ. Ale prawdziwy boom nastąpił w lipcu. Przez wakacje wydaliśmy ponad 18 tysięcy kart, czyli o 30 proc więcej niż przed rokiem – mówi Grzegorz Popowski, Naczelnik Wydziału Współpracy Międzynarodowej podlaskiego NFZ. – Wynika to głównie z wejścia do UE Chorwacji, (w lipcu i sierpniu ponad 1500 wdanych kart). Jest to też związane z wejściem w życie Zintegrowanego Informatora Pacjenta – w wakacje mieliśmy dużo więcej interesantów, a część z nich przy okazji wyrabiała EKUZ.

NFZ kolejnej fali interesantów spodziewa się w najbliższych tygodniach, gdy po karty będą się zgłaszać studenci wyjeżdżający na studia zagranicą, szczególnie w ramach Erasmusa.

– Wyrobienie karty zajmuje 3 minuty – zaznacza Adam Dębski. – Kolejki nie są długie, a w razie potrzeby schodzą dodatkowi pracownicy.

Kartę mogą otrzymać osoby, które mają w Polsce prawo do bezpłatnych świadczeń opieki zdrowotnej. Ale żeby wyrobić EKUZ nie trzeba przychodzić do NFZ. Można pobrać wniosek ze strony internetowej www.ekuz.nfz.gov.pl, wypełnić go i przesłać pocztą, faksem albo e-mailem (podpisany skan wniosku). Po kilku dniach karta przyjdzie pocztą na adres domowy.

Uprawnienia

EKUZ potwierdza, że jesteśmy ubezpieczeni w Polsce i przysługują nam na terenie Unii Europejskiej takie prawa w do opieki zdrowotnej jak mieszkańcom kraju, w którym przebywamy. Z jednym zastrzeżeniem – nie będzie refundowane leczenie planowe, a tylko te usługi medyczne, które okażą się niezbędne w przypadkach nagłego pogorszenia zdrowia. Inaczej mówiąc, gdy lekarz zadecyduje, że zachodzi konieczność udzielenia świadczenia tak, aby pacjent nie musiał wracać do kraju w celu leczenia. Karta dla osób zatrudnionych i studentów jest wydawana na pół roku, dla emerytów na 5 lat. Dla bezrobotnych na 2 miesiące.

Nie wszystko za darmo

Karta EKUZ pozwala na uzyskanie nieodpłatnej pomocy medycznej w krajach Unii Europejskiej, w takim zakresie, w jakim z publicznej służby zdrowia mogą korzystać obywatele danego państwa. Oznacza to, że jeśli w ramach funkcjonującego systemu zdrowia są pobierane opłaty od ubezpieczonych (a jest tak w większości krajów unijnych), to także osoba, która posiada EKUZ, jest zobowiązana do pokrycia części kosztów leczenia we własnym zakresie.

Karta uprawnia też do korzystania z publicznej służby zdrowia tylko w przypadkach niespodziewanych, a nie przy planowym leczeniu (wtedy trzeba mieć zgodę prezesa NFZ). ▲

promocja

Już od 30 sierpnia zmiany w dodatku telewizyjnym.
Wprowadzamy bezpłatne programy naziemnej telewizji cyfrowej.

Teleprogram w każdy piątek w Gazecie Współczesnej

GAZETA WSPÓŁCZESNA



Suwałki >> Operatorzy walczą o abonentów telewizji

Kablowanie do klientów

O tym, że można wypowiedzieć TV Vectra umowę, abonenci dowiadują się od... konkurencyjnego operatora. – To nieetyczne – mówi rzecznik Vectry.

Tomasz Kubaszewski
tkubaszewski@wspolczesna.pl

W ubiegłym tygodniu część mieszkańców suwalskich bloków otrzymała niewielką karteczkę z informacją, że do końca sierpnia abonenci TV Vectra mogą rozwiązać z nią umowę bez ponoszenia konsekwencji finansowych. Vectra jest w Suwałkach potentatem, ale swoją sieć ma również w wielu innych miejscowościach regionu, w tym w Białymstoku czy Łomży.

Pod informacją skierowaną do suwalczan nikt nie jest podpisany. Na ulotce podano za to numer telefonu. Odbiera go przedstawiciel konkurencyjnych dla Vectry Multimediów Polska.

Wypowiedzenie bez konsekwencji

Wypowiedzenie umowy operatowi telewizji kablowej nie jest łatwe. Zwykle trzeba czekać do końca okresu, na jaki została podpisana.

Tymczasem Vectra zmienia warunki świadczenia usług. Krzysztof Stefaniak, jej rzecznik prasowy, nie odpowiedział jednoznacznie na pytanie, czy ma to związek z karami nałożonymi na firmę w ub.r. przez Urząd Komunikacji Elektronicznej. Dodał tylko, że Vectra odwoła się od tego. Po co więc nowy regulamin usług?

– Chcieliśmy, aby dokumenty abonenckie stały się czytelniejsze – odpowiedział rzecznik.

Zgodnie z prawem, tego typu zmiany upoważniają każdego klienta do wypowiedzenia umowy bez konsekwencji. Trzeba jedynie pofatygować się do najbliższej siedziby operatora i złożyć odpowiedni wniosek.

– Efekt ulotek rozesłanych przez konkurencję jest taki, że ludzie masowo zgłaszają się do naszego suwalskiego biura – dodał Stefaniak. – Tworzą się tam długie kolejki, ponad wszelką miarę obciążona jest nasza infolinia.

Nie oznacza to jednak, że suwalczanie chcą masowo wypowiadać umowy. Myślą, że Vectra jest autorem ulotek i że muszą dokonywać zmian w umowach.

– Z żalem obserwujemy tego typu nieetyczne działania konkurencji – podsumował rzecznik.

Konkurencja nie kryje się

Zatelefonowaliśmy pod podany na ulotce numer, nie przedstawiając się jako dziennikarze. Za to rozmówca od razu zakomunikował, że reprezentuje firmę Multimedia Polska.

– Pod nikogo się nie podszywam – zastrzegł.

Jego zdaniem, przypominanie abonentom o ich prawach jest jak najbardziej dopuszczalne i trudno w tym przypadku mówić o naruszeniu zasad etycznych. Przedstawiciel firmy nie ukrywał, że w ten sposób chce zainteresować mieszkańców swoją ofertą.

– Nikomu niczego nie narzucam, każdy ma przecież prawo wyboru – dodał.

Jak stwierdził, Vectra nie poinformowała znacznej części swoich abonentów o zmianach regulaminu. I o tym, że jeśli komuś to nie odpowiada, może bez konsekwencji rozwiązać umowę.

– Chcieliśmy to ludziom wyraźnie uzmysłowić – podsumował.

Informacja była

Krzysztof Stefaniak zapewnił jednak, że klienci dostali odpowiednią informację. Każdy z abonentów miał otrzymać pismo. Dodatkowo były też e-maile oraz informacja na stronie internetowej firmy.

Augustów >> Bez kary za „pedofila"

Słowa mocne, ale i występek poważny

Nazwała nastolatka „pedofilem" i „zwyrodnialcem", ale – przynajmniej na razie – kary za to nie poniesie. Sąd drugiej instancji nakazał bowiem ponowne rozpatrzenie sprawy.

– Mam nadzieję, że tym razem z ofiary nie stanę się przestępcą – komentuje Katarzyna M., mieszkanka Augustowa.

Jest ona matką Oliwiera – chłopca, który dwa lata temu padł ofiarą przestępstwa seksualnego. Miał się tego dopuścić starszy o parę lat kolega z tego samego bloku. Sąd dwukrotnie uznawał jego winę. Stwierdzał, że doszło do tzw. innych czynności seksualnych. Prawomocnego wyroku wciąż jednak nie ma.

Katarzyna M. dwukrotnie wpisała się na popularnym portalu społecznościowym, używając wspomnianych na wstępie słów. Nie podała żadnych danych osobowych nastolatka, ale jego rodzina sporządziła prywatny akt oskarżenia. Sąd I instancji przyznał rodzinie rację. Uznał, że można było domyślić się, kogo wpisy dotyczą. Katarzynę M. skazano na prace publiczne, ale w zawieszeniu.

Złożyła odwołanie. Sąd drugiej instancji zauważył, że nie można tej sprawy rozpatrywać w oderwaniu od przestępstwa dokonanego przez nastolatka. Pierwsza instancja musi więc to ponownie przeanalizować. **(tom)**

Bydgoszcz/Białystok >> Z sądu

Kibice ciągle bez kary

Jedenastu kibiców Jagiellonii Białystok, którzy uczestniczyli w lipcowych zamieszkach na bydgoskim stadionie, wciąż czeka na wyrok. Wczoraj Sąd Rejonowy w Bydgoszczy postanowił bowiem jeszcze obejrzeć zdjęcia i nagrania ze stadionowego monitoringu. Termin kolejnej rozprawy, być może ostatniej, to połowa września.

Do zdarzenia doszło 20 lipca. Podczas meczu Jagiellonii z Zawiszą Bydgoszcz jeden z kibiców białostockiej drużyny wtargnął na tartan i w sektorze kibiców gospodarzy zerwał z płotu flagę. Sympatycy Zawiszy ruszyli za nim w pościg. Później kibice Jagi zerwali dwa przęsła ogrodzenia, a czterech z nich wtargnęło na tartan, gdzie doszło do konfrontacji z ochroniarzami. Kibice obu klubów ruszyli na siebie. W sektorze gospodarzy odpalone zostały race świetlne. Wtedy wkroczyli policjanci.

Zatrzymani usłyszeli zarzuty zakłócenia imprezy masowej oraz zniszczenia mienia. **(ika)**

promocja



Organizatorzy: Miasto Mońki, Gazeta Współczesna
Sponsorzy: Moto Agro, Żubr, W ciąży nie piję alkoholu
Patroni: DiscoPortal.info, Radio Jard 89,2 FM, teraz białystok, kurier Poranny, TVP Białystok, radio 5 .com.pl, Radio 5, TICKETPRO www.ticketpro.pl, MDK Grajewo, Kurier Jankowscy, disco party.pl, disco polo.pl

Inicjatywa >>

Handel ludźmi

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych uruchomiło portal dotyczący handlu ludźmi www.handelludzmi.eu. Za jego pośrednictwem ofiary lub świadkowie tego rodzaju przestępstw będą mogli anonimowo przekazać informacje odpowiednim organom.

Tylko w zeszłym roku wszczęto prawie 150 spraw związanych z handlem ludźmi, zmuszaniem do prostytucji lub stręczycielstwem. Jednak organizacje pozarządowe zajmujące się tym problemem podkreślają, że policyjne statystyki pokazują zaledwie czubek góry lodowej – wiele tego typu przestępstw nie jest zgłaszanych organom ścigania, bo np. ich ofiarami są nielegalni imigranci.

Głównym celem portalu jest upowszechnienie wiedzy na temat handlu ludźmi. Zawiera m.in. praktyczne informacje na temat pomocy dla osób pokrzywdzonych. Najważniejsze informacje zamieszczone są też w językach: angielskim, rosyjskim, wietnamskim, bułgarskim i rumuńskim. **(PAP)**

Postulat >>

Urzędy pracy do likwidacji

Likwidację powiatowych urzędów pracy i zastąpienie ich prywatnymi agencjami pośrednictwa pracy postuluje PJN. Lider partii Paweł Kowal zapowiedział w poniedziałek, że wyśle do premiera Donalda Tuska list z prośbą o dyskusję na temat walki z bezrobociem w Polsce.

– Są dwa dobre powody, by akurat dziś mówić o bezrobociu: pierwszy to dane GUS, które pokazują, że nawet okres prac sezonowych nie spowodował zmniejszenia bezrobocia. Drugi to rozpoczynający się sezon w Parlamencie Europejskim – zaznaczył Kowal.

Polsce przyznano ponad 2 mld zł ze środków europejskich na aktywizację bezrobotnych, szczególnie tych bezpośrednio po studiach.

Zaapelował do innych europosłów i rządu o debatę.

– Czujcie się za to odpowiedzialni. Zacznijmy dyskusję, jak użyć tych pieniędzy – powiedział lider PJN.

(PAP)

Tragedia w kopalni na Śląsku. Z czterech pracowników przeżył tylko jeden.



PAP/Andrzej Grygiel

Trzy osoby poniosły śmierć, a jedna została ranna podczas montażu kabla energetycznego w należącej do Katowickiego Holdingu Węglowego KWK Mysłowice-Wesoła. Do wypadku doszło 320 m pod ziemią – poinformowała rzeczniczka Wyższego Urzędu Górniczego Jolanta Talarczyk.
Prace montażowe wykonywali pracownicy firmy zewnętrznej Kopex-Przedsiębiorstwo Budowy Szybów. W pewnym momencie na czterech mężczyzn spadło ponad 300 m kabla, który montowali. Jeden metr kabla waży ok. 17 kg, co łącznie daje ponad 5 ton. Akcja ratownicza trwała prawie 5 godzin.
Rannego przetransportowany do szpitala w Sosnowcu (na zdj.). Stan poszkodowanego jest stabilny. Ma liczne obrażenia całego ciała.
Przyczyny zdarzenia bada specjalna komisja.
W tegorocznych wypadkach w polskim górnictwie życie straciło 14 osób. (PAP)

Polityka >> Nie ma spokoju w Platformie Obywatelskiej

Pojedynki w regionach

Szefowie regionów szykują się do walki o władzę.

Partia władzy ledwo otrząsnęła się po wyborach na przewodniczącego, a przegrany Jarosław Gowin już stawia poważne oskarżenia. – W Platformie Obywatelskiej pompowane są koła, czyli lokalne struktury – twierdzi w „Rzeczpospolitej" Jarosław Gowin. Według niego w Małopolsce, w przeddzień zamknięcia list uprawniających do udziału w partyjnych wyborach, do Platformy wpisano kilkaset osób. Zaprzecza temu szef małopolskiej PO Ireneusz Raś.

– Znowu były „noce cudów". Obawiam się, że duża część z nich to typowe martwe dusze, potrzebne baronom partyjnym w rozprawie z konkurentami – powiedział Gowin, co część komentatorów zinterpretowała jako zarzut fałszowania wyników wyborów przewodniczącego PO. Jednak wczoraj sprostował swoje słowa i zadeklarował, że uważa wyniki wyborów szefa PO za w pełni wiarygodne.

– Odnosiłem się do stosunkowo niskiej frekwencji – oświadczył Gowin. W wyborach szefa PO frekwencja wyniosła 51,12 proc. Donald Tusk uzyskał 79,58 proc. głosów, a Gowin – 20,42 proc.

Ireneusz Raś zapewnił, że nowi członkowie małopolskiej PO zapisują się do partii zgodnie z procedurami. Przekonywał też, że liczebność małopolskiej PO nie wzrosła znacząco w ostatnim czasie.

– Na przełomie roku tyle osób wypisało się z Platformy, ile się zapisało. To jest poziom 300-400 osób, które zostały wykreślone za niepłacenie składek, a w tym czasie przyjęte zostały przez koła nowe osoby – powiedział Raś.

Tymczasem to nie koniec wyborczych emocji w PO. Partię czekają teraz wybory władz w kołach, powiatach i regionach. W dniach 1-15 września nowe władze wybiorą koła, w dniach 30 września-6 października – powiaty, a nowe władze regionów będą wybierane między 21 a 27 października. W Wielkopolsce z obecnym szefem regionu, przewodniczącym klubu parlamentarnego PO Rafałem Grupińskim chce konkurować Waldy Dzikowski.

– Wróćmy do korzeni: Wielkopolska powinna być rządzona z Poznania – mówi Dzikowski, który w poprzednich wyborach w wielkopolskiej Platformie przegrał z Grupińskim około 100 głosami.

– Na poprzednim zjeździe wyborczym zdecydowana większość delegatów uznała, że rzeczywiście Wielkopolska powinna być rządzona z Poznania, a nie z Tarnowa Podgórnego (Dzikowski był tam wójtem), więc mam nadzieję, że będzie podobnie i tym razem – odcina się Grupiński.

Na Dolnym Śląsku z Grzegorzem Schetyną o przywództwo walczyć będzie prawdopodobnie europoseł PO Jacek Protasiewicz, który przed kilkoma tygodniami niespodziewanie opowiedział się za współpracą z prezydentem Wrocławia Rafałem Dutkiewiczem. Takiemu scenariuszowi sprzeciwia się Schetyna, więc lokalni działacze odebrali deklarację Protasiewicza jako wypowiedzenie posłuszeństwa Schetynie.

Na Podlasiu z obecnym szefem regionu Damianem Raczkowskim będzie konkurował Robert Tyszkiewicz. Również ci dwaj politycy startowali przeciwko sobie przed trzema laty, Raczkiewicz wygrał kilkunastoma głosami.

(PAP)

Policja >> Kolejne zarzuty za...

Antylitewski transparent

Dwóch kolejnych kibiców usłyszało zarzuty w sprawie wywieszenia antylitewskiego transparentu podczas meczu Lecha Poznań z Zalgirisem Wilno. Sami zgłosili się na policję. Prokurator postawił im zarzut znieważenia grupy ludności litewskiej.

Nie są to ostatnie osoby poszukiwane przez policję w związku z incydentem. Łącznie w tej sprawie zarzuty postawiono 13 osobom. **(PAP)**

reklama

PomocnaPożyczka
WSPARCIE FINANSOWE DLA CIEBIE I TWOJEJ FIRMY
Pożyczka na Twoje potrzeby
Nie martw się ZADZWOŃ: Ogólnopolska infolinia 22 266 86 86
www.pomocnapozyczka.pl

Pieniądze >> Rządowe cięcia budżetowe dotkną także władzy

Kancelarie muszą zacisnąć pasa

Tegoroczne cięcia budżetowe dotkną także kancelarie najważniejszych urzędów państwowych. Do wielomilionowych oszczędności zmuszone są m.in. kancelarie prezydenta i premiera, Sejmu, Senatu, a także Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Rząd przyjął we wtorek projekt nowelizacji tegorocznego budżetu, zakładający podniesienie o 16 mld zł deficytu i ograniczenie wydatków o ponad 7,6 mld zł.

Według projektu nowelizacji budżetu na 2013 r. Kancelaria Prezydenta zmuszona jest ograniczyć wydatki o 3 mln 50 tys. zł. Będą to środki uzyskane w wyniku oszczędności w wydatkach inwestycyjnych – 1 mln 16 tys. 600 zł; wydatkach bieżących – 833 tys. 400 zł oraz w wydatkach Narodowego Funduszu Rewaloryzacji Zabytków Krakowa – 1 mln 200 tys. zł.

Z kolei oszczędności w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w związku z nowelizacją budżetu są dwojakiego rodzaju. Po pierwsze – ograniczenie wydatków majątkowych, inwestycji budowlanych o 500 tysięcy złotych.

Po drugie, kancelaria premiera wyda o 3 mln zł mniej na opłaty dotyczące czarterów samolotów zewnętrznych – chodzi o Embrary, z których korzysta rząd.

Jest jeszcze jeden udział KPRM w nowelizacji budżetu. Kancelaria odpowiada za tzw. Centrum Usług Wspólnych – specjalną jednostkę, która zajmuje się np. usługami, dostawami, robotami budowlanymi, remontami, czy drukiem. Centrum od wielu lat działa w ten sposób, że oferuje swoje usługi na rynku; dzięki temu, że znacznie więcej zarobiło, niż to planowano w 2012 roku, KPRM będzie mogła wpłacić do budżetu państwa 30 milionów 200 tys. zł.

Spore cięcia dotkną Kancelarię Sejmu, która musi zaoszczędzić 12 mln 153 tys. zł.

Z kolei o 5,3 mln zł uszczuplił się budżet Kancelarii Senatu. Większość tej kwoty uda się zaoszczędzić dzięki zmniejszeniu wydatków na bieżące funkcjonowanie izby wyższej w wysokości 2 mln 749 tys. zł oraz rezygnacji z trzech zadań inwestycyjnych tj. zakupu samochodów osobowych, wykonania systemu zabezpieczeń i monitoringu oraz przebudowy budynku przy ul. Smolnej 12. Oszczędności z tytułu ograniczenia wydatków inwestycyjnych wyniosą blisko 1,5 mln zł.

Ponadto 756 tys. zł Kancelaria Senatu zaoszczędzi dzięki ograniczeniu świadczeń senatorskich, które obejmują m.in. zakup usług internetowych świadczonych w biurach senatorów, remont biur senatorskich i zakup do nich wyposażenia, zakwaterowanie senatorów w Warszawie oraz opłaty za przesyłki senatorskie, wysyłane w kopertach senatorskich.

Spore ograniczenie wydatków dotknie MSZ, które dostanie w tym roku o blisko 38,6 mln zł mniej niż wcześniej planowano. **(PAP)**

Syria >> Wysłannicy ONZ badają, czy reżimowe władze użyły broni chemicznej

Zbrojna interwencja zależy od dowodów

Amerykanie zastanawiają się nad wysłaniem żołnierzy do Syrii. Rosjanie przestrzegają przed zbyt pochopnymi rozwiązaniami.



Fot. PAP/EPA

Prezydent Syrii Baszar al-Assad w wywiadzie dla rosyjskiej gazety Izwiestia zaprzeczył, że użył broni chemicznej przeciwko swoim rodakom

Ekipa inspektorów ONZ dotarła w poniedziałek wczesnym popołudniem na kontrolowane przez rebeliantów przedmieście Mudamija, gdzie w zeszłym tygodniu zginęli cywile otruci gazem bojowym. Po drodze jeden z sześciu pojazdów inspektorów został ostrzelany przez niezidentyfikowanych snajperów. Inspektorom nic się nie stało.

W Mudamija oenzetowscy eksperci badali ofiary domniemanego ataku. Działacz z okolic Damaszku Abu Nadim powiedział agencji AFP, że inspektorzy „odwiedzili centrum Czerwonego Krzyża, gdzie spotkali się z lekarzami" oraz osobami „dotkniętymi skutkami broni chemicznej i bliskimi męczenników".

Syryjska opozycja oskarżyła w zeszłym tygodniu siły reżimu prezydenta Baszara el-Asada o użycie na przedmieściach Damaszku gazu bojowego i spowodowanie śmierci od kilkuset do 1300 osób. Reżim stanowczo zaprzecza oskarżeniom.

Władze Syrii zgodziły się w niedzielę dopuścić inspektorów ONZ na miejsce domniemanego ataku chemicznego z 21 sierpnia, ale zdaniem władz USA jest już zbyt późno na przeprowadzenie tam wiarygodnych badań.

Domniemane użycie bojowych środków trujących, do jakiego doszło we wschodniej części otaczającego Damaszek pasa upraw rolnych, spowodowało setki ofiar śmiertelnych. Organizacja Lekarze bez Granic poinformowała w sobotę, że do trzech szpitali w rejonie Damaszku trafiło około 3600 osób z objawami zatrucia środkami paralityczno-drgawkowymi, a 355 z nich zmarło.

Strona amerykańska wciąż analizuje uzyskane przez własne służby wywiadowcze i partnerów międzynarodowych informacje, by prezydent Barack Obama „mógł podjąć opartą na informacjach decyzję na temat tego, jak odpowiedzieć na to pozbawione skrupułów użycie broni chemicznej".

Szef francuskiego MSZ Laurent Fabius powiedział w niedzielę, że „nie ma żadnych wątpliwości", iż za atak z użyciem broni chemicznej na przedmieściach Damaszku ponoszą odpowiedzialność władze Syrii. Wcześniej sugerował to prezydent Francji Francois Hollande.

Doniesienia o możliwym użyciu broni chemicznej w Syrii ożywiły debatę na temat ewentualnej interwencji zbrojnej w tym kraju. Szef Pentagonu Chuck Hagel poinformował w niedzielę dziennikarzy podczas konferencji prasowej, że amerykańskie siły zbrojne są gotowe do podjęcia akcji zbrojnej wobec Syrii, jeśli taką decyzję podejmie prezydent Obama.

Minister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Ławrow powiedział w poniedziałek, że Zachód oskarża o atak chemiczny władze Syrii, chociaż nie ma dowodów, i mimo to grozi użyciem siły militarnej.

Szef rosyjskiej dyplomacji dodał, że operacja zbrojna przeciwko Syrii bez mandatu Rady Bezpieczeństwa ONZ byłaby bardzo poważnym naruszeniem prawa międzynarodowego.

Również Włochy nie popierają ewentualnej zbrojnej interwencji, czemu dała wyraz minister spraw zagranicznych Emma Bonino. Jej zdaniem można by tego uniknąć, prowadząc międzynarodową kampanię na rzecz wygnania przywódcy kraju Baszara el-Asada. **(PAP)**

Moskwa >> Władza próbowała odwołać wiec Aleksieja Nawalnego

Opozycjonista zatrzymany na scenie

Jeden z liderów antykremlowskiej opozycji Aleksiej Nawalny został zatrzymany w niedzielę wieczorem przez policję po spotkaniu z wyborcami w moskiewskim parku Sokolniki – poinformowała jego sekretarz prasowa Anna Wieduta.

Rzeczniczka przekazała, że polityk został zatrzymany przez policjantów z oddziału specjalnego OMON bezpośrednio na scenie po zakończeniu spotkania z wyborcami.

Źródło w Głównym Zarządzie Spraw Wewnętrznych w Moskwie, cytowane przez agencję Interfax, wyjaśniło, że Nawalny został „zaproszony na rozmowę" do komendy policji z powodu złamania przepisów o zgromadzeniach. Według rozmówcy agencji po rozmowie opozycjonista opuścił komendę.

Radio Echo Moskwy podało, że na dwie godziny przed spotkaniem władze Moskwy skontaktowały się ze sztabem Nawalnego i poprosiły o odwołanie wiecu. Do parku przyjechał oddział OMON-u. Policjanci odłączyli aparaturę nagłaśniającą i generatory prądu. Poprosili zebranych o rozejście się. Stronnicy opozycjonisty jednak nie posłuchali. W końcu policja się wycofała.

Echo Moskwy przekazało, że w spotkaniu z Nawalnym wzięło udział około 5-7 tys. osób. „Odbyłem 73 spotkania z wyborcami. Nie wiedzieć czemu 74. otwarte dla wszystkich spotkanie w Sokolnikach nie spodobało się staruszkowi Sobianinowi – napisał opozycjonista na swoim profilu na Twitterze.

37-letni Nawalny – znany bloger, walczący z korupcją adwokat i krytyk prezydenta Władimira Putina – jest jednym z sześciu kandydatów na mera Moskwy w przedterminowych wyborach, które odbędą się 8 września. Zdecydowanym faworytem wyborów jest urzędujący mer Siergiej Sobianin.

W lipcu opozycjonistę skazano na pięć lat kolonii karnej za spowodowanie strat w państwowej spółce. Nawalny to jeden z przywódców protestów z 2011 i 2012 roku przeciwko fałszerstwom przy urnach wyborczych i powrotowi Putina na Kreml. **(PAP)**

Chiny >> Miał być złoty interes, tylko że...

Karaluchy uciekły

Co najmniej milion karaluchów amerykańskich (Periplaneta Americana) uciekło z farmy w prowincji Jiangsu nad Morzem Żółtym, gdzie hodowano te owady wykorzystywane w tradycyjnej medycynie chińskiej – pisze w poniedziałek na stronie internetowej „Shanghai Daily".

Ucieczkę karaluchów na pobliskie pola kukurydziane spowodowało uszkodzenie przez „nieznanego złoczyńcę" plastikowej powłoki cieplarni, gdzie je hodowano.

Właściciel farmy jest przybity nieszczęściem, w 102 kilogramy jajeczek Periplaneta Americana zainwestował bowiem ponad 100 tysięcy juanów (16 tysięcy dolarów) i liczył na zysk 1000 juanów (163 dolary) od każdego kilograma dorosłych osobników.

Karaluchy, które z reguły budzą odrazę, w chińskiej medycynie tradycyjnej są wykorzystywane do walki z różnymi chorobami. Dziennik pisze , że wyciąg z tych owadów jest wykorzystywany do likwidacji stanów zapalnych i do zwiększenia odporności, a nawet w leczeniu nowotworów. **(PAP)**

Niemcy >> Polacy coraz chętniej zmieniają obywatelstwo

Niemiecki paszport w cenie

Niemieckie paszporty otrzymało w zeszłym roku 4 496 Polaków – podał w poniedziałek Federalny Urząd Statystyczny w Wiesbaden. Liczba Polaków, którzy zmienili obywatelstwo na niemieckie, wzrosła w porównaniu z rokiem 2011 o 5 proc.

Ogółem niemieckie obywatelstwo dostało w 2012 roku ponad 112 tys. cudzoziemców. W porównaniu z rokiem 2011 ich liczba zwiększyła się o 5,1 proc.

Wśród nowych obywateli RFN najliczniejszą grupę stanowili Turcy – ponad 33 tys. (wzrost o 18,3 proc. w porównaniu z 2011 r.). Ponad 6 tys. naturalizowanych Niemców pochodzi z Serbii, Czarnogóry i Kosowa – wynika z przedstawionych przez statystyków danych.

Co musi przyszły obywatel RFN

Warunkiem otrzymania niemieckiego obywatelstwa jest między innymi posiadania stałego miejsca zamieszkania w Niemczech od co najmniej ośmiu lat, dysponowanie własnymi środkami, pozwalającymi na utrzymanie siebie i rodziny bez pomocy ze strony państwa, znajomość języka niemieckiego oraz zaliczenie testu sprawdzającego znajomość niemieckiej historii i systemu politycznego RFN.

Za Polską znalazła się Grecja. Liczba mieszkańców tego pogrążonego w głębokim kryzysie gospodarczym kraju, którym przyznano niemiecki paszport, wzrosła aż o 82 proc. Duży wzrost (29 proc.) odnotowano też w przypadku obywateli Włoch.

Po wejściu w życie w 2000 roku nowej ustawy o obywatelstwie liczba decyzji o wręczeniu niemieckiego paszportu początkowo znacznie spadła – z prawie 187 tys. do niemal 95 tys. w 2008 roku. Od tego czasu liczba naturalizowanych Niemców systematycznie rośnie. **(PAP)**

reklama

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI
Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich
UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Firma BD Center, realizator projektu:
„Innowacyjny model współpracy dla instytucji pomocy społecznej i rynku pracy"

zaprasza niepubliczne i publiczne instytucje rynku pracy oraz pomocy i integracji społecznej do udziału w szkoleniach etapu upowszechniania finalnej wersji produktu.

Platforma internetowa znajduje się pod adresem:
www.e-wspolpraca.pl

Szczegółowe informacje o szkoleniach dostępne są na stronie:
www.wspolpraca.bdcenter.pl
oraz w biurze projektu:
BD Center Sp. z o.o.
ul. Broniewskiego 1, 35-222 Rzeszów
tel. 17 855 20 29, infolinia tel. 17 25 00 730
e-mail: wspolpraca@bdcenter.pl

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
CZŁOWIEK – NAJLEPSZA INWESTYCJA

bdc
INNOWACYJNY MODEL WSPÓŁPRACY DLA INSTYTUCJI POMOCY SPOŁECZNEJ I RYNKU PRACY

Ludzie >> Ppłk Stanisław Nilski-Łapiński był bohaterem i wielkim patriotą

Walczył o ojczyznę z bolszewikami

Ppłk Stanisław Nilski-Łapiński Był zaufanym współpracownikiem Józefa Piłsudskiego. W 1920 roku walczył w bitwie warszawskiej.

Ppłk Stanisław Nilski-Łapiński należy do czołowych łapskich bohaterów – opowiada Piotr Sobieszczak, historyk, członek Łapskiego Towarzystwa Regionalnego.

Nie wszyscy z mieszkańców Łap o nim wiedzą, pomimo że jego pomnik stoi w centrum miasta. Co prawda w Łapach mieszkał krótko, dzieląc czas szkolny pomiędzy szkoły w Warszawie, Łapach i Białymstoku.

Natomiast już od 1910 r. na stale wyjechał z Łap do Lwowa.

– Wśród wielu jego zasług należy wspomnieć, że był szefem sztabu obrony Lwowa i oficerem sztabowym Józefa Piłsudskiego w I Brygadzie Legionów, wielce cenionym za swój kunszt wojenny przez Piłsudskiego – dodaje Piotr Sobieszczak.

Stanisław Łapiński urodził się w Warszawie 4 stycznia 1891 roku. Jego rodzice pochodzili z drobnej szlachty podlaskiej – herbu Lubicz. Jednak wkrótce ojciec Tomasz Łapiński kupił dom i ziemię w Łapach. Rodzina przeprowadziła się tutaj. Stanisław uczył się w szkole powszechnej. W 1904 roku uczęszczał do szkoły w Białymstoku. Młody Stanisław zaangażował się w pracę łapskiego oddziału Towarzystwa Krajoznawczego. Po skończeniu gimnazjum Stanisław wybrał studia we Lwowie, ale każde wakacje spędzał w Łapach. W 1912 roku przystąpił do Związku Strzeleckiego. Wtedy przyjął pseudonim Nilski. W tym czasie zapisał się też do szkoły żołnierskiej podchorążych we Lwowie. Uczęszczał do niej do 1913 roku.

Żołnierz niezłomny

Kiedy w 1914 roku wybuchła I wojna światowa, Stanisław był w Krakowie. Tam zaciągnął się do 1. pułku piechoty.

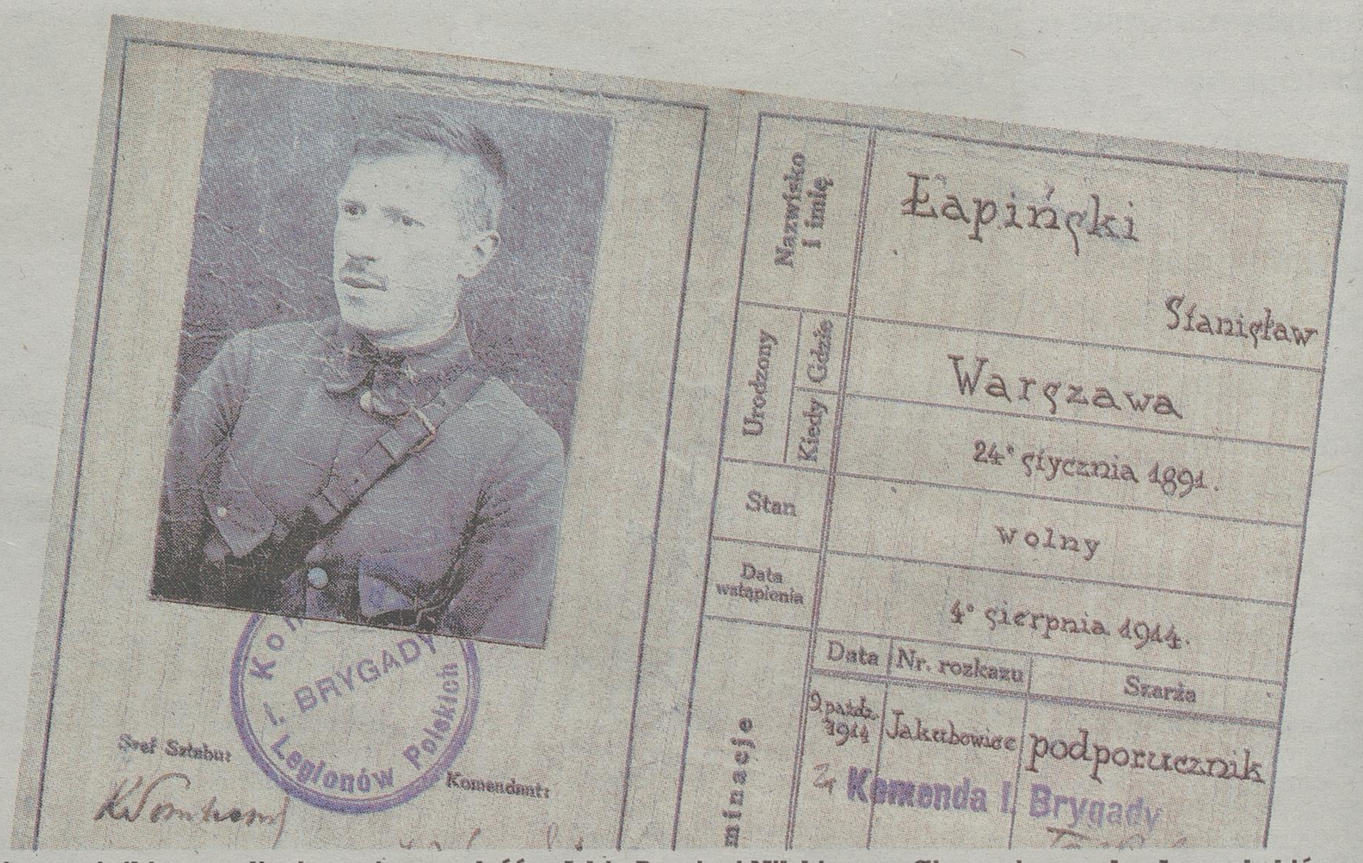
– Wkrótce został adiutantem III batalionu, następnie dowodził plutonem piechoty. 9 października 1914 roku Józef Piłsudski mianował go podporucznikiem – pisze Piotr Sobieszczak.

W grudniu 1914 roku został dwukrotnie ranny pod Łowczówkiem.

– Koledzy sądzili, że nie żyje. Obok leżącego Stanisława dwukrotnie przeszła rosyjska tyraliera. Uratowali go górale – pisze z kolei Marian Olechnowicz, historyk z Łap.

Natomiast w maju 1915 roku mianowano go na dowódcę plutonu 5. pułku piechoty. Brał chociażby udział w bitwach pod Opatowcami, Marcinkowicami, Limanową czy Kamieńcem.

– Jesienią 1916 roku trafił pod dowództwo Józefa Piłsudskiego. Bił się też w najkrwawszej bitwie legionów pod Kostiuchnówką, za co otrzymał trzy medale – dodaje Marian Olechnowicz. – W 1917 roku zaczął pracę w sztabie generalnym. Miał wtedy 26 lat. W tym samym roku, za odmowę złożenia nowej roty przysięgi, został internowany na jedenaście miesięcy w Beniaminowie. Zaprzyjaźnił się tam z lekarzem Kazimierzem Sławoj-Składkowskim, później pierwszym generałem i premierem.



Takie pamiątki oraz zdjęcia można znaleźć w Izbie Pamięci Nilskiego w Gimnazjum nr 1 w Łapach, którego płk. Nilski-Łapiński jest od 1 czerwca 2009 roku patronem



Stanisław Nilski Łapiński walczył w powstaniu wielkopolskim, a także w wojnie polsko-bolszewickiej. Zmarł w 1922 roku.

Współpracownik Piłsudskiego

W 1918 roku Nilski Łapiński brał udział w obronie Lwowa. A rok później już jako kapitan uczestniczył w walkach o Wilno. Stanisław Nilski Łapiński cieszył się uznaniem samego Józefa Piłsudskiego, który powierzył mu szefowanie sztabem 15. Dywizji Piechoty Wielkopolskiej. Nilski awansował wówczas do stopnia podpułkownika. W maju 1919 roku, znając biegle język francuski, przyjmował misję wojskową z Paryża. Z kolei w lutym 1920 roku pojechał z tajną misją do Berlina, gdzie omawiał szczegóły przejęcia Pomorza Gdańskiego przez Polskę.

W kwietniu 1920 roku, gdy wybuchła wojna polsko-bolszewicka, kierował sztabem 15. dywizji piechoty wielkopolskiej. W sierpniu 1920 roku walczył o Warszawę. Za bohaterstwo we wrześniu tego roku Nilski Łapiński otrzymał Krzyż Virtuti Militari.

– Błyskotliwą karierę przerwała nagła śmierć z powodu choroby w styczniu 1922 r. – opowiada Piotr Sobieszczak. – Jego pochówek w Poznaniu był wielką manifestacją, tak samo jak powtórny pogrzeb w 1934 r., kiedy zwłoki przewieziono na cmentarz we Lwowie. Pośmiertnie został odznaczony najważniejszymi medalami.

Józef Piłsudski dekretem z 9 listopada 1933 roku odznaczył go pośmiertnie Krzyżem Niepodległości z mieczami.

Mieszkańcy Łap jeszcze w okresie międzywojennym nazwali ulicę Fabryczną – gdzie mieszkał – jego imieniem. Próbowano również zebrać pieniądze na pomnik, jednak realizację pomysłu przerwała wojna.

(jul)

reklama



MOBILNA
STREFA BIZNESU
www.m.podlaskie.strefabiznesu.pl
STREFABIZNESU
LOKALNY PORTAL GOSPODARCZY

Temat dnia >> Nowotwory, które najczęściej atakują mężczyzn – część II

Jak rozpoznać raka

Każdego roku lekarze w całej Polsce stwierdzają ok. 150 tys. nowych zachorowań na choroby nowotworowe.

Dziś druga część raportu o nowotworach, które najczęściej atakują mężczyzn. Naszym ekspertem jest dr n. med. Jan Gawełko, dyrektor Podkarpackiego Centrum Onkologii.



fot. Krzysztof Kapica

W leczeniu nowotworów stosuje się m.in. radioterapię. Naświetlanie niszczy komórki rakowe, dzięki czemu guz się zmniejsza.

Rak żołądka

Objawy. Są podobne jak w przypadku innych chorób tego narządu, np. wrzodów czy stanów zapalnych błony śluzowej żołądka.

Mogą dokuczać: bóle brzucha poniżej mostka, niestrawność, zgaga, mdłości.

Kto jest najbardziej narażony. Choroba atakuje nawet 30-latków, ale szczyt zachorowań występuje wśród osób po 65. roku życia. Zachorowaniu sprzyjają czynniki drażniące błonę śluzową żołądka: alkohol, niektóre ostre przyprawy, zbyt przypieczone jedzenie, np. na grillu.

Narażone są osoby będące nosicielami bakterii Helicobacter Pylori, które są główną przyczyną powstawania wrzodów żołądka, na ich bazie z kolei może rozwijać się rak.

To pomoże wykryć chorobę. Podstawą jest gastroskopia, czyli badanie górnej części przewodu pokarmowego: przełyku, żołądka i dwunastnicy. W jej trakcie można pobrać wycinki do badań histopatologicznych. Dzięki upowszechnieniu gastroskopii chorobę coraz częściej udaje się wykryć we wczesnym stadium, dzięki czemu wzrasta wyleczalność.

Rak odbytnicy

Objawy. Są podobne i równie trudne do uchwycenia, jak w przypadku raka jelita grubego.

Kto jest najbardziej narażony. Pierwsze zachorowania już po 30. roku życia, szczyt w siódmej dekadzie życia. Bardziej narażone są osoby preferujące tłustą, niskobłonnikową dietę.

To pomoże wykryć chorobę. Badanie odbytnicy per rectum. Także rektoskopia, czyli badanie podobne do kolonoskopii.

Rak nerki

Objawy. Nie ma konkretnych objawów, gdyż nerka rzadko daje dolegliwości bólowe. Do uchwytnych objawów należą krwiomocz (mocz może mieć różowe zabarwienie) i krwinkomocz (niewidoczny gołym okiem, do uchwycenia w badaniu moczu).

Kto jest najbardziej narażony. M.in. palacze oraz osoby pracujące w przetwórstwie gumowym.

To pomoże wykryć chorobę. Wspomniane już badanie ogólne moczu, które w razie nieprawidłowości jest wskazaniem do pogłębienia diagnostyki. Guzy nerki są widoczne w USG, dlatego raz w roku warto badanie ultrasonograficzne jamy brzusznej wykonać profilaktycznie.

Nowotwory krtani

Objawy. Chrypka, zmiana głosu, kaszel.

Kto jest bardziej narażony. To rak typowy dla palaczy. Szczyt zachorowań przypada po 50. roku życia.

To pomoże wykryć chorobę. Zmianę w krtani może rozpoznać każdy laryngolog, używając lusterka laryngologicznego.

Rak trzustki

Objawy. Niekonkretne. Dolegliwości bólowe, jeżeli są, bywają kojarzone z żołądkiem, niestrawnością.

Kto jest najbardziej narażony. Występuje już u 40- i 50-latków, najczęściej chorują osoby pomiędzy 55. a 80. rokiem życia. Czynniki ryzyka: przede wszystkim palenie tytoniu. Teza, że chorobie sprzyja nadużywanie alkoholu, nie została potwierdzona, trunki sprzyjają jednak stanom zapalnym trzustki.

To pomoże wykryć chorobę. Trzustka to narząd trudno dostępny, ale guza można wykryć w badaniu USG.

Białaczki

Objawy. Osłabienie, częste infekcje, gdy choroba trwa dłużej – skazy krwotoczne.

Kto jest najbardziej narażony. Najwięcej zachorowań występuje u dzieci i osób po 60. roku życia.

To pomoże wykryć chorobę. Podstawowym badaniem jest zwykła morfologia, którą warto wykonać raz w roku. Występuje kilkanaście rodzajów białaczki. Obecnie lekarze dysponują badaniami określającymi indywidualne cechy komórek białaczkowych. Znając typ, można precyzyjnie ustalić skuteczne leczenie.

Ewa Kurzyńska

Zdaniem eksperta >> Nowotwór trzustki jest bardzo złośliwy

Trudno go rozpoznać

▲ Liczba przypadków raka trzustki wzrasta – wynika ze statystyk. Dlaczego tak się dzieje?

Ekspert
> dr Krzysztof Gutkowski
lekarz-gastrolog



Dr hab. n. med. Krzysztof Gutkowski, specjalista gastroenterolog: Dane pochodzące z różnych krajów dowodzą, iż zapadalność na raka trzustki cechuje zróżnicowanie geograficzne. Obserwuje się wyraźną tendencję wzrostową w Europie i Japonii. Ponadto w krajach Europy Północnej i Środkowej zapadalność jest wyższa niż w regionach południowych.

Niestety, dokładne przyczyny takiego stanu rzeczy nie są znane, ale wiele przemawia za silnym wpływem czynników środowiskowych.

▲ Jakie czynniki mogą sprzyjać rozwojowi choroby?

– Osoby ze zwiększonym ryzykiem zachorowania na raka trzustki można podzielić na dwie grupy.

Do pierwszej zalicza się pacjentów z genetycznie uwarunkowaną predyspozycją. To około 10 procent wszystkich chorych na raka trzustki.

Pozostałe 90 procent to pacjenci cierpiący na tzw. postać sporadycznego raka trzustki, który nie wykazuje związków z czynnikami genetycznymi.

W tym przypadku do czynników zwiększających ryzyko zachorowania zalicza się: wiek powyżej 55 lat, płeć męską, rasę czarną, palenie tytoniu, małą aktywność fizyczną, otyłość, dietę bogatotłuszczową i ubogą w warzywa i owoce, przewlekłe zapalenie trzustki, marskość wątroby, chorobę wrzodową i cukrzycę typu 2.

▲ Na jakie objawy należy zwrócić uwagę?

– We wczesnym stadium objawy są niespecyficzne. Najczęściej pacjenci skarżą się na dyskomfort w jamie brzusznej, brak apetytu, nudności, szczególnie po spożyciu tłustego posiłku, wzdęcia i czasami biegunkę.

Symptomem niepokojącym jest postępująca utarta masy ciała, której towarzyszą bóle nadbrzusza promieniujące do pleców. Często ból wybudza chorych ze snu w porze nocnej.

W zaawansowanych stadiach pojawia się żółtaczka, wodobrzusze, wymioty i wyniszczenie nowotworowe.

▲ Proszę powiedzieć, jakie badania wykonuje się, gdy u pacjenta podejrzewa się nowotwór trzustki?

– Najistotniejszą rolę odgrywają badania obrazowe: USG jamy brzusznej, tomografię komputerową, badanie endosonograficzne, rezonans magnetyczny i chlangiopankreatografię wsteczną.

Badania te pozwalają na uwidocznienie guza i ocenę zaawansowania choroby. Potwierdza się też lub wyklucza obecność przerzutów w innych narządach. To pozwala na wybór optymalnej dla chorego metody leczenia.

▲ Jakie są rokowania dla pacjentów?

– Rak trzustki jest nowotworem występującym najczęściej u osób powyżej 50. roku życia i należy do guzów o bardzo wysokim potencjale złośliwości. Blisko u 50 procent chorych w chwili rozpoznania guz znajduje się w stadium rozsiewu nowotworowego i nie jest możliwe jego radykalne usunięcie. Tylko około 15-20 proc. chorych ma szansę na doszczętną resekcję guza.

Wysoki potencjał złośliwości raka trzustki przekłada się na czas przeżycia chorych. Jeśli zmiana zostanie rozpoznana w stadium, które uniemożliwia radykalne wycięcie guza, to średni czas przeżycia chorego wynosi 5-6 miesięcy. Średni odsetek przeżyć 5-letnich u chorych po usunięciu raka trzustki w różnych stadiach zaawansowania nie przekracza 5 procent.

▲ Rozmawiała
Ewa Murzyńska

Fot: archiwum

reklama



Jak złożyć reklamację do biura podróży

PRAWO | Mamy na to 30 dni od powrotu z zagranicznych wojaży, jeśli wcześniej nie poskarżyliśmy się rezydentowi. Podpowiadamy, jak przygotować pismo.

W biurach podróży przyznają, że turyści najczęściej skarżą się na to, że zamiast pokoju z widokiem na morze dostali klitkę na parterze czy pierwszym piętrze. Narzekają też na standard pomieszczenia, jedzenie, odległość hotelu od plaży czy brak basenu.



Fot. DiGiTouch

Oferty first i last minute również możemy reklamować. Prawo tak samo traktuje wycieczki kupione na kilka miesięcy i na kilka godzin przed ich rozpoczęciem.

JAKIE ODSZKODOWANIE NAM SIĘ NALEŻY

Zgodnie z ustawą o usługach turystycznych z 1997 roku, organizator wycieczki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy.

Gdy jesteśmy niezadowoleni z usług touroperatora, warto skorzystać tzw. Tabeli Frankfurckiej przygotowanej przez Sąd Krajowy w Niemczech. Choć nie jest to formalnie obowiązujący dokument, pomaga w oszacowaniu wartości szkody, czyli podpowiada, jakiej obniżki ceny można domagać się w konkretnym przypadku.

Na przykład:

- za zbyt mały pokój, brak balkonu, brak widoku na morze - 5 do 10 proc. ceny;
- za brak własnej łazienki/WC - 15 do 25 proc. ceny;
- za hałas w dzień - 5 do 25 proc. ceny;
- za hałas w nocy - 10 do 40 proc. ceny;
- za przykre zapachy - 5 do 15 proc. ceny;
- za zabrudzone stoły, za brak klimatyzacji w stołówce - 5 do 10 proc. ceny;
- za zanieczyszczoną plażę - 10 do 20 proc. ceny;
- za brak opieki nad dziećmi - 5 do 10 proc. ceny;
- za brak możliwości kąpieli w morzu - 10 do 20 proc. ceny;
- za brak leżaków i parasoli przeciwsłonecznych - 5 do 10 proc. ceny;
- za brak basenu albo zabrudzony odkryty basen - 10 do 20 proc. ceny;
- za brak pilota na wycieczkach ze zwiedzaniem - 10 do 20 proc. ceny.

Cały dokument jest dostępny w internecie pod adresem www.konsument.gov.pl

JAK NAPISAĆ REKLAMACJĘ

1. Pisząc reklamację, warto skorzystać z gotowych formularzy w języku polskim lub angielskim. Są one dostępne na stronie Europejskiego Centrum Konsumenckiego pod adresem: www.konsument.gov.pl, w zakładce „Złóż skargę".
2. Reklamację można też napisać odręcznie.
3. Musimy w niej podać rodzaj niedogodności, jakie nas spotkały (np. zanieczyszczona plaża, niesprawny prysznic czy brudne naczynia w hotelowej restauracji) i wycenić wartość naszych roszczeń, powołując się na zapisy tzw. Tabeli Frankfurckiej. Niezbędne będzie także potwierdzenie zawarcia transakcji (np. umowa z biurem podróży).
4. Warto załączyć też posiadane dowody, tj.
   - zdjęcia zanieczyszczonej plaży;
   - pisemne potwierdzenie od rezydenta, że już się mu poskarżyliśmy.

ILE MAMY CZASU NA REKLAMACJĘ

1. Najlepiej o nieprawidłowościach niezwłocznie zawiadomić organizatora wypoczynku. Pilot wycieczki albo rezydent ma obowiązek potwierdzić nam przyjęcie reklamacji, a w wypadku niezałatwienia przekazać ją organizatorowi wyjazdu.
2. Jeśli reklamację złożyliśmy w trakcie wyjazdu, to organizator imprezy turystycznej jest zobowiązany pisemnie się do niej ustosunkować w ciągu 30 dni od zakończenia imprezy. Jeśli tego nie zrobi w tym terminie, to uważa się, że uznaje reklamację za uzasadnioną.
3. Jeśli nie poskarżyliśmy się od razu za granicą, to po powrocie do kraju mamy 30 dni na złożenie reklamacji. Ten termin liczy się od zakończenia imprezy. Organizator ma na ustosunkowanie się do naszej skargi 30 dni liczonych od momentu jej złożenia. Jeśli tego nie zrobi w wyznaczonym terminie, to uważa się, że nasze roszenia uznał za uzasadnione. Odmowa uwzględnienia reklamacji oznacza dla organizatora imprezy obowiązek szczegółowego uzasadnienia na piśmie jej przyczyny.

OFERTY LAST MINUTE I FIRST MINUTE

Je również możemy reklamować. Przepisy nie różnicują uprawnień konsumenckich dotyczących reklamacji usług turystycznych od momentu zakupu wycieczki. Prawo tak samo traktuje imprezy turystyczne zakupione na kilka miesięcy przed datą ich rozpoczęcia, jak i te, na które decydujemy się nawet na kilka godzin przed ich rozpoczęciem.

W Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie wyjaśniają: - Składanie reklamacji i jej uznanie przez organizatora powinno więc zależeć jedynie od tego, czy doszło do niewykonania lub nienależytego wykonania umowy bądź powstania szkody wobec klienta. Podobnie jest zresztą z ofertami tzw. first minute, czyli specjalnymi promocjami cenowymi na otwarcie sezonu sprzedaży. Mimo że imprezy turystyczne są wtedy sprzedawane z różnymi bonusami, to są towarem pełnowartościowym i w razie jakichkolwiek zastrzeżeń co do wykonania usługi turystycznej mamy prawo do jej reklamacji.

Jednak w praktyce oferty last minute często przewidują, że dopiero na miejscu się dowiemy, w jakiej miejscowości będziemy zakwaterowani i jaki hotel nas przyjmie. Jest to sprzeczne z prawem. Przepisy określają bowiem, jakie informacje organizator imprezy turystycznej musi podać w umowie. - Dlatego istnieje możliwość złożenia reklamacji, jeśli np. standard hotelu będzie niższy od tego obiecywanego przez organizatora imprezy. Położenie, rodzaj i kategoria obiektu hotelarskiego są bowiem obowiązkową częścią umowy i mają znaczący wpływ na cenę imprezy - podsumowują w UOKiK.

MOŻEMY ZŁOŻYĆ POZEW ZBIOROWY

1. 19 lipca 2010 roku weszły w życie przepisy o pozwach zbiorowych. Można je skierować także przeciwko biurom podróży.
2. Zgodnie z prawem, z roszczeniem może wystąpić grupa co najmniej 10 osób, zarówno konsumentów, jak i przedsiębiorców.
3. Pozew, w imieniu całej grupy, składa jej reprezentant. Obok członka grupy może być nim powiatowy lub miejski rzecznik konsumentów.
4. Pozew powinien zawierać m.in. wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu grupowym oraz określenie wysokości roszczenia każdego z poszkodowanych.
5. Koszt złożenia pozwu to 2 procent wartości przedmiotu sporu, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100 tys. zł.

GDZIE PO POMOC

Elżbieta Seredyńska, prawnik z Europejskiego Centrum Konsumenckiego, zaznacza: - Jeśli biuro podróży odrzuci roszczenia lub wcale nie odpowie na nie, warto poprosić o pomoc rzecznika konsumentów albo zwrócić się do nas.

Prawnicy z Europejskiego Centrum Konsumenckiego udzielają bezpłatnych porad prawnych i informacji o prawach konsumentów w Unii Europejskiej. Podajemy numer telefonu: 22 55 60 118. ECK pomaga również w polubownym dochodzeniu roszczeń od przedsiębiorców zarejestrowanych poza Polską, w krajach UE. Wystarczy wysłać maila pod adresem: info@konsument.gov.pl

Małgorzata Wąsacz

KIEDY BIURO NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI

Zgodnie z prawem, organizator wycieczki odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy. Generalnie tylko trzy przypadki powodują wyłączenie tej odpowiedzialności. Są to okoliczności spowodowane:

- siłą wyższą;
- działaniem lub zaniechaniem klienta;
- działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nie uczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć.

Wyłączenie odpowiedzialności nie zwalnia organizatora turystyki od obowiązku udzielenia pomocy poszkodowanemu konsumentowi w czasie trwania imprezy turystycznej.

CZYM JEST LAST MINUTE

To wycieczki, na które zostały ostatnie wolne miejsca. Biura podróży, by mieć komplet w samolocie, hotelu czy autokarze wyprzedają wczasy po okazyjnych cenach, w dodatku często w opcji all inclusive. Co istotne, taka wycieczka jest tańsza, ale pełnowartościowa. Klient ma prawo korzystać z całej palety usług, tak samo jak turysta, który wykupił ofertę wcześniej. Czasami zdarza się jednak tak, że biura podróży odbierają nabywcom ofert last minute prawo do reklamacji. Takie działanie jest bezprawne.Trzeba też zwrócić uwagę, czy rzeczywiście taka oferta jest w promocyjnej cenie. Często to wabik na klienta, który nazwą ma przyciągnąć. Wtedy koszt wycieczki "promocyjnej" nie różni się bardzo od tej w standardowej ofercie. - Prawdziwe last minute promuje wyjazd taniej średnio o 20-30 procent, a oferta pojawia się na kilka dni przed wyjazdem – mówi Marko Brinkmann z Tripsta.pl.
Pamiętajmy, że w przypadku last minute w bardzo krótkim czasie trzeba uiścić całą opłatę, zorganizować sobie urlop i dopiąć wszelkie formalności.

30
dni mamy na złożenie reklamacji po powrocie do kraju

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl



Prawa pasażerów linii lotniczych

LATANIE | Wyjaśniamy, kiedy przewoźnik musi zapewnić opiekę podróżującym oraz wypłacić im odszkodowanie. Wynosi ono od 250 do 600 euro.

Te same prawa mają pasażerowie zarówno tradycyjnych, jak i tanich linii lotniczych. Uprawnienia przysługują również podróżującym czarterami, jeżeli lot rozpoczyna się z portu w Unii Europejskiej albo jest lotem wykonywanym przez przewoźnika unijnego do portu w Unii.

BRAK MIEJSCA NA POKŁADZIE

1. Kiedy brakuje miejsc, przewoźnik ma obowiązek spróbować znaleźć ochotników, którzy zgodzą się nie polecieć tym lotem. - Jeśli zgłosimy się na ochotnika, przewoźnik musi nam zapewnić wybór pomiędzy innym rejsem w dniu przez nas wybranym, z uwzględnieniem oczywiście wolnych miejsc, a zwrotem ceny biletu. Jeśli odwołany lot jest kolejnym etapem naszego połączenia, mamy prawo do bezpłatnego powrotu do portu, z którego się ono zaczynało. Przewoźnik może oprócz tego zaoferować ochotnikom dodatkowe korzyści - tłumaczą w Federacji Konsumentów.

2. Jeśli zmiana trasy spowoduje zmianę portu docelowego na inny, ale obsługujący to samo miasto lub region, przysługuje nam prawo do bezpłatnego transportu albo do portu wskazanego na bilecie lub do innego, uzgodnionego z przewoźnikiem, miejsca (np. centrum miasta).

3. Jeśli nie skusi nas oferta przewoźnika, a ochotników zgłosi się zbyt mało, możemy nie polecieć.

W takim wypadku przysługuje nam:
- wyżywienie i napoje w ilościach adekwatnych do czasu oczekiwania, np. bony na obiad w restauracji na lotnisku;
- dwie rozmowy telefoniczne, dalekopisy lub e-maile;
- zakwaterowanie w hotelu wraz z transportem pomiędzy lotniskiem a miejscem zakwaterowania.

4. Pomoc jest uzależniona od czasu oczekiwania na lot zastępczy, przy czym prawo do zakwaterowania w hotelu przysługuje nam tylko w przypadku konieczności oczekiwania na ten lot przez jedną lub więcej nocy. Prawo do pomocy nie przysługuje w przypadku, kiedy opóźnienie wynosi mniej niż 2 godziny przy długości lotu poniżej 1500 km.

5. Dodatkowo przysługuje nam odszkodowanie.

Wynosi ono:
- 250 euro w przypadku rejsów do 1500 km;
- 400 euro w przypadku rejsów wewnątrz Unii Europejskiej powyżej 1500 km i między 1500 km a 3500 km w przypadku rejsów poza UE;
- 600 euro dla pozostałych rejsów.

6. Przewoźnik pomniejszy odszkodowanie, jeśli nam zaproponował zmianę planu podróży do miejsca docelowego, a czas przylotu nie przekracza czasu podróży pierwotnie zarezerwowane lotu.

ODWOŁANIE LOTU

1. Wówczas przysługuje nam prawo do opieki ze strony linii lotniczych.

Obejmuje ona:
- wyżywienie i napoje w ilościach adekwatnych do czasu oczekiwania, np. bony na obiad w restauracji na lotnisku;
- dwie rozmowy telefoniczne, dalekopisy lub e-maile;
- zakwaterowanie w hotelu wraz z transportem pomiędzy lotniskiem a miejscem zakwaterowania.

2. Przysługuje nam również odszkodowanie.

Wynosi ono:
- 250 euro w przypadku rejsów do 1500 km;
- 400 euro w przypadku rejsów wewnątrz Unii Europejskiej powyżej 1500 km i między 1500 km a 3500 km w przypadku rejsów poza UE;
- 600 euro dla pozostałych rejsów.

3. Odszkodowanie nie przysługuje w przypadku, gdy zostaliśmy poinformowani o odwołaniu lotu:
- co najmniej dwa tygodnie przed planowanym czasem odlotu lub
- w okresie od dwóch tygodni do siedmiu dni i zaoferowano nam zmianę planu podróży, umożliwiającą wylot najpóźniej dwie godziny przed planowanym czasem odlotu i dotarcie do miejsca docelowego najwyżej cztery godziny po planowanym czasie przylotu;
- w terminie krótszym niż siedem dni przed planowanym czasem odlotu i zaoferowano nam zmianę planu podróży umożliwiającą wylot nie więcej niż godzinę przed planowanym czasem odlotu i dotarcie do miejsca docelowego najwyżej dwie godziny po planowanym czasie przylotu.

4. Jak informują w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów w Warszawie, przewoźnik nie będzie musiał wypłacić nam odszkodowania, jeśli odwoła lot np. z powodu:
- śnieżycy;
- mgły:
- chmury pyłu wulkanicznego, które uniemożliwiają bezpieczny lot.



Fot. sxc.hu

Przewoźnik nie będzie musiał wypłacić nam odszkodowania, jeśli odwoła lot np. z powodu śnieżycy, mgły czy chmury pyłu z wulkanu.

OPÓŹNIENIE LOTU

1. Wówczas przysługuje nam prawo do opieki ze strony linii lotniczych.

Obejmuje ona:
- wyżywienie i napoje w ilościach adekwatnych do czasu oczekiwania, np. bony na obiad w restauracji na lotnisku;
- dwie rozmowy telefoniczne, dalekopisy lub e-maile;
- zakwaterowanie w hotelu wraz z transportem pomiędzy lotniskiem a miejscem zakwaterowania.

Prawo do pomocy nie przysługuje w przypadku, kiedy opóźnienie wynosi mniej niż 2 godziny przy długości lotu poniżej 1500 km.

2. Jeśli lot jest opóźniony o więcej niż 5 godzin, mamy prawo do zwrotu ceny biletu i bezpłatnego powrotu do portu, z którego rozpoczynaliśmy podróż pierwszym możliwym połączeniem.

3. Nie każde opóźnienie daje prawo do odszkodowania. Przysługuje ono, jeśli samolot przyleci trzy godziny po czasie albo opóźnienie będzie jeszcze dłuższe. Wtedy takie opóźnienie jest traktowane podobnie do odwołania lotu, dlatego pasażerom przysługuje odszkodowanie pieniężne w wysokości od 250 do 600 euro.

4. Odszkodowanie nie przysługuje także wtedy, gdy przewoźnik wykaże, że duże opóźnienie powstało z powodu okoliczności, na które nie miał on żadnego wpływu (np. bardzo złych warunków atmosferycznych). To jednak przewoźnik powinien udowodnić, że duże opóźnienie lotu było spowodowane nadzwyczajnymi okolicznościami, których nie można było uniknąć.

ZAGUBIENIE, ZNISZCZENIE LUB OPÓŹNIENIE BAGAŻU

1. W takiej sytuacji mamy prawo domagać się odszkodowania w wysokości do 1000 SDR (ok. 4900 zł). SDR to jednostka monetarna wprowadzona do Protokołów Montrealskich z 1975 roku zamiast franka w złocie. Aktualny kurs SDR znajduje się na stronie internetowej NBP, pod adresem www.nbp.pl. W lipcu br. 1 SDR kosztował 4,9167 zł.

2. By otrzymać rekompensatę, musimy udowodnić, że ponieśliśmy szkodę. W tym celu konieczne jest przedstawienie kopii tzw. PIR, czyli protokołu nieprawidłowości bagażowej, który należy wypełnić jeszcze na lotnisku.

3. Swoje roszczenia powinniśmy zgłosić nie później niż 7 dni od daty odbioru uszkodzonego bagażu. W przypadku bagażu opóźnionego - nie później niż 21 dni od daty jego odbioru. Przepisy nie precyzują terminu na reklamację zaginionego bagażu.

4. Małgorzata Furmańska, prawnik z Europejskiego Centrum Konsumenckiego, radzi: - Do udowodnienia wartości poniesionej szkody niezbędne są rachunki za samą walizkę czy przedmioty, które się w niej znajdowały się (np. odzież, kosmetyki itp.). W przeciwnym razie przewoźnik obliczy odszkodowanie na podstawie wagi zarejestrowanego bagażu, a to jest zawsze mniej korzystne dla konsumenta.

5. Odpowiedzialność przewoźnika jest wyłączona, jeśli szkoda wyniknęła z naturalnych właściwości, jakości lub wad bagażu.

Małgorzata Wąsacz

ONI UDZIELAJĄ POMOCY PASAŻEROM

- Komisja Ochrony Praw Pasażerów działająca przy prezesie Urzędu Lotnictwa Cywilnego, ul. M. Flisa 2, 02-247 Warszawa, tel.: 22 520 74 84, email: kopp@ulc.gov.pl. Rozpatruje skargi na odmowę wpuszczenia pasażera na pokład samolotu, opóźnienie oraz na odwołanie lotu. Skargę wnosi się po wyczerpaniu postępowania reklamacyjnego u przewoźnika, tzn. nie wcześniej niż po upływie 30 dni od dnia złożenia reklamacji u przewoźnika (nawet w przypadku braku odpowiedzi na reklamację), chyba że umowa albo regulamin przewozu określa termin krótszy. Na złożenie skargi mamy 2 lata.

- Powiatowy (miejski) rzecznik konsumentów właściwy ze względu na miejsce zamieszkania konsumenta. Ich wykaz znajdziemy pod adresem: www.uokik.gov.pl;

- Federacja Konsumentów posiadająca oddziały w 27 miastach - www.federacja-konsumentow.org.pl, bezpłatna infolinia konsumencka pod nr 800 007 707, czynna od poniedziałku do piątku, od godz. 9 do 17;

- Stowarzyszenie Konsumentów Polskich , ul. Marcina Kasprzaka 49, 01-234 Warszawa, tel. 22 634 06 68, e-mail: sekretariat@skp.pl; www.konsumenci.org;

- Europejskie Centrum Konsumenckie, Pl. Powstańców Warszawy 1, 00-950 Warszawa, tel. 22 55 60 118, e-mail: info@konsument.gov.pl, www.konsument.gov.pl.

Do ECK nie możemy poskarżyć się na krajowe linie lotnicze. Pomoże natomiast, gdy zagraniczny przewoźnik nie odpowie na reklamację albo zagubi czy opóźni bagaż.

7
dni mamy na złożenie reklamacji, gdy nasz bagaż został uszkodzony

GAZETA WSPÓŁCZESNA
WSPOLCZESNA.pl



Imprezy >> Wystawcy zaprezentowali swoje tradycyjne wyroby – to nasze kulinarne dziedzictwo

Swojskie jadło jest smaczne i zdrowe

Pieczone mleko i wek mięsny przygotowuję według babcinego przepisu – mówi Elżbieta Kuncewicz ze Stowarzyszenia Storczyk.

Andrzej Zdanowicz
azdanowicz@wspolczesna.pl

Zgodnie z tradycją słoiki z mięsem wekowane są w piecu chlebowym. Wymaga to nieco pracy, ale efekt jest porażający. Smak potraw jest nie do przecenienia.

Panią Elżbietę spotkaliśmy na konkursie „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów", który odbył się w ubiegłym tygodniu w białostockich „Spodach". Jak kilkudziesięciu innych wystawców prezentowała ona swe specjały. Tegoroczna, XIII edycja Konkursu zgromadziła rekordową liczbę 120 produktów. Podczas konkursu specjalna komisja wyłoniła najlepsze z nich.

Dla wystawców przygotowywanie tradycyjnych potraw to przede wszystkim pasja, ale także sposób na zarobek.

– Moi rodzice prowadzą gospodarstwo rolne nastawione na produkcję mleczną – mówi Damian Putkowski z powiatu siemiatyckiego. – Parę lat temu postanowili otworzyć dodatkową działalność. Dzięki unijnym dopłatom zbudowali wędzarnię wędlin i serownię. Produkujemy w nich swojskie potrawy.

Fot. A. Chomicz



– Nasze Stowarzyszenie Dziedzictwo Kulturowe Igryły oferuje nie tylko przysmaki kuchni romskiej, ale także występy zespołu cygańskiego oraz przewóz wozem cygańskim – mówi Wojciech Januszkiewicz

Poszerzenie działalności było poniekąd koniecznością, bo państwo Putkowscy mają sporo dzieci i nawet dobrze prosperujące gospodarstwo nie zapewniło im wszystkim utrzymania.

– Serownia i wędzarnia miały być dodatkową działalnością, ale obecnie staje się naszym głównym źródłem dochodu – mówi Damian Putkowski. – Nasi klienci polecają nas swoim znajomym, dzięki temu w ostatnich latach nasza sprzedaż wzrosła o 400 procent. Nasze produkty są luksusowe i kosztują sporo. Jednak kupując u nas klient ma pewność, że wszystko jest naturalne.

Kulinaria związane są też z historią i kulturą.

Stowarzyszenie Dziedzictwo Kulturalne Igryły spod Sokółki nawiązuje do tradycji romskiej, z którą związana jest historia ich miejscowości.

– Przed laty w Igryłach osiedli Cyganie – mówi Wojciech Januszkiewicz z Igrył. – Do dziś około 50 proc. mieszkańców ma korzenie romskie.

Stowarzyszenie wykorzystuje tę historię. Dzięki wsparciu samorządu i dotacjom ma zaplecze do organizowania imprez.

– Można wynająć nasz zespół z wozem cygańskim – mówi Januszkiewicz. – Mamy także ofertę kulinarną. Organizujemy nawet „Dzień jadła cygańskiego". ▲



– Takich regionalnych potraw, jakie mamy w naszym regionie, nie ma nigdzie – chwalił Walenty Korycki, wicemarszałek województwa (na zdj. z lewej)



Na stołach można było podziwiać potrawy i napoje związane z tradycją różnych narodów

Laureaci

Nagrody marszałka i Agencji Rozwoju Regionalnego:

▲ Produkty i przetwory mięsne: Pasztet z dzika – Małgorzata Ostapowicz; Boczek panierowany na sucho – Wioletta Sangar; Wyróżnienie: Salceson biały – Anna Okulczyk;

▲ Produkty i przetwory z ryb: Lin w śmietanie – Dorota Bernatowicz; Karp wędzony – Monika Giczewska;

▲ Produkty mleczne: Twarożek nadbużański czosnkowo-cebulowy – Grażyna Putkowska;

▲ Miody: Miód nektarowy – Stanisław Modzelewski

Produkty pochodzenia roślinnego:

▲ Przetwory owocowe: Ser owocowy „oboliu suris" – Biruta Zimnicka; Konfitura z owocu dzikiej róży – Mirosław Angielczyk; Wyróżnienie: Galaretka z czerwonej porzeczki – Marek Raducha;

▲ Przetwory warzywne: Ogórek kiszony z beczki – Grażyna Konopka;

▲ Produkty zbożowe: Chleb żytni na zakwasie – Ewa i Jan Czmiel;

▲ Wyroby cukiernicze: Pieróg wigierski – Teresa Biziewska; Wyróżnienie: Warkoczówka nadziewana – Halina Pezowicz;

Napoje regionalne:

▲ Napoje bezalkoholowe: Napój z podpiwka – Kazimierz Rogalski;

▲ Napoje alkoholowe: Wino gronowe domowe pychota – Michał Ziniewicz; Nalewka „Listkowiak" – Monika Potock; Wyróżnienia: Nalewka z poziomek – Adela Szabracka i Jaskoła - wino brzozowe – Ewa Dec;

Inne produkty:

Tałkysz-Kalawe – Dżenneta Bogdanowicz; Wyróżnienia: Kaszanka z pieca – Agnieszka Kaczyńska; kartacze – Magdalena Szkiruć.

Nagroda dyrektora Podlaskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie: Palcówka wiejska – Włodzimierz Szypcio.

Nagroda specjalna kategorii „Od pola do stołu": Pomidory różnych odmian – Witalis Jakoniuk;

Nominacje do Perły przyznawanej podczas krajowego finału w trakcie targów Polagra FOOD „Smaki Regionów" w Poznaniu (21 i 22 września 2013 r.): Kindziuk sokólski dojrzewający – Łukasz Ancypo; Szczupak faszerowany pieczony w tataraku – Tomasz Siergiejewicz; Klinek – Halina Raducha; Napoleon (Napolenonas) – Regina Pik; Kibiny – Danuta Bagińska.

Imprezy >> Serowe święto w Korycinie obchodzone jest od 10 lat. Producenci zapewniają, że...

Tutaj są najlepsze sery na świecie

Najlepiej sprzedają się sery bez dodatków, tzw. czyste. Po nich najwięcej amatorów mają sery z czosnkiem, czarnuszką i ziołami prowansalskimi.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Przez całą niedzielę nad korycińskim zalewem rolnicy i amatorzy dobrego jedzenia bawili się podczas X Święta Sera.

– Nie ma smaczniejszego sera na świecie, jak ser koryciński – przekonywał na początku imprezy Mirosław Lech, wójt Korycina, a zarazem pomysłodawca serowego święta.



Fot. D. Biziuk

Na straganach oferowano sery korycińskie swojskie w różnych smakach. Wszystkie prezentowały się nadzwyczaj apetycznie. Nikt nie potrafił przejść obojętnie obok takich stoisk.

Produkt prawem chroniony

Dokładnie rok temu ser koryciński swojski otrzymał certyfikat unijny „Chronione oznaczenie geograficzne.

– Co zmieniło się od tamtego czasu? Liczba producentów tego produktu pozostała taka sama. Mamy dziesięć gospodarstw z certyfikatem. Teraz do certyfikacji przygotowuje się jedenasta rodzina – poinformował Marcin Bielec, przewodniczący Zrzeszenia Producentów Sera Korycińskiego.

Unijne prawo zapewniło dla mlecznego rarytasu rodem z Korycina zdecydowanie lepszą ochronę.

– W praktyce chodzi o to, że coraz trudniej znaleźć na rynku podrabiane sery korycińskie, które nie mają nic wspólnego z naszym produktem – dodał Marcin Bielec.

Sprzedaż poszła w górę

To, że sery korycińskie swojskie mają coraz więcej amatorów, można było zobaczyć na niedzielnym festynie w Korycinie. Do stoisk, gdzie oferowano ten lokalny przysmak, ustawiały się sporych rozmiarów kolejki. Za kilogram sera trzeba było zapłacić 25 zł.

– To niedużo! W Warszawie inkasują za niego aż 70 zł – usłyszeliśmy od uczestnika festynu.

Zapotrzebowanie na sery korycińskie wciąż rośnie.

– Już teraz nie jesteśmy w stanie zaspokoić potrzeb rynku. To nie jest produkcja masowa i na tym m.in. polega jej wyjątkowość – przyznał przewodniczący Zrzeszenia Producentów Sera Korycińskiego.

Ci, którzy preferują sery dojrzałe, czyli kilkutygodniowe, mogą mieć problem z ich zakupem.

– Nasz towar rozchodzi się błyskawicznie. Sery nie mają czasu, żeby dojrzeć – powiedział Marcin Bielec.

Dziesięć litrów w pięć minut

W trakcie serowego święta rozstrzygnięto kilka konkursów. W konkurencji na najsmaczniejszą potrawę bezkonkurencyjne okazały się wypasione klopsiki serowe w galarecie, przygotowane przez Piotra Nietupskiego z Gorszczyzny koło Korycina.

Uczestnicy imprezy poznali też wyniki konkursu ręcznego dojenia krowy, który odbył się trzy dni wcześniej. Wygrała go Jolanta Marchel z Bombli. W ciągu pięciu minut zwycięzczyni wydoiła dziesięć litrów mleka.

– Wcześniej startowałam w tym konkursie cztery razy i zawsze byłam druga – powiedziała Jolanta Marchel.



Organizatorzy zapraszali wszystkich do udziału w serowych konkursach



Sery korycińskie swojskie podbijają nie tylko polski, ale i europejski rynek



Który smak wybrać? – czasami trudno było się zdecydować

Spotkanie hodowców >> Wystawa koni ras zimnokrwistych w Suchowoli

Oceniali ogiery, klacze i źrebaki

Najpiękniejsze konie zimnokrwiste typu sokólskiego można było podziwiać podczas wystawy, jaka w miniony weekend odbyła się w Suchowoli.

Dorota Biziuk
sokolka@wspolczesna.pl

Suchowola jest znana nie tylko z faktu, że właśnie tutaj znajduje się Geograficzne Centrum Europy, ale również z wzorowych hodowli koni sokólskich.

– Spostrzegawcze osoby z pewnością zauważyły, że sylwetka konia widnieje na herbie naszego miasta – powiedział Kazimierz Marciszel, burmistrz Suchowoli.

Fot. D. Biziuk



Leszek Turel z Laudańszczyzny i pochodzący z jego hodowli ogier ROMB, który na wystawie w Suchowoli zajął pierwszą lokatę

Program na dożynki

Okazją do zorganizowania wystawy koni ras zimnokrwistych na suchowolskiej targowicy były dożynki parafialno – gminne, które obchodzono w niedzielę.

– Mamy 43 hodowców. Każdy z nas chętnie uczestniczy w podobnych wystawach – powiedział Tadeusz Zaniewski, prezes Terenowego Koła Związku Hodowców Koni w Suchowoli.

W ciągu roku w tym mieście odbywają się dwie wystawy, gdzie prezentowane są konie sokólskie.

– Pierwszą łączymy z dożynkami, natomiast druga organizowana jest w pierwszy czwartek po świętym Michale, czyli po 29 września – wyjaśnił burmistrz Kazimierz Marciszel. – Każda z nich cieszy się ogromnym zainteresowaniem ze strony hodowców i obserwatorów – dodał.

Liczy się tradycja

Jednym z największych i uznanych już hodowców koni na terenie suchowolskiej gminy jest Leszek Turel z Laudańszczyzny.

– W tej chwili mam ponad 40 koni. Te zwierzęta hodował jeszcze mój ojciec. Ja kontynuuję rodzinną tradycję – powiedział Leszek Turel.

Aktualna cena dobrego ogiera to 15 tys. zł. Z kolei za klacz trzeba zapłacić 10 tys. zł.

– Na chwilę obecną nie musimy dokładać do tej hodowli, ale kokosów z niej nie ma – przyznał Wojciech Jaroszewicz, hodowca z Suchowoli.

Najlepsi z najlepszych

Podczas wystawy w Suchowoli wskazano najpiękniejsze okazy koni sokólskich. W kategorii źrebaków pierwsze miejsce zajęła Goplana z hodowli Jerzego Giedrojcia z Czerwonki. Na drugim miejscu sklasyfikowano Obiecankę z gospodarstwa Ireneusza Szypowskiego z Bachmackich Kolonii.

Najpiękniejszą klaczą została Geba Jerzego Giedrojcia. Drugie miejsce w tej kategorii należało do Bajki – również z hodowli Jerzego Giedrojcia.

Jurorzy uznali, że zwycięstwo w kategorii ogierów należy się dla Rómba z hodowli Leszka Turela z Laudańszczyzny. Z kolei drugie miejsce zajął ogier Wierny, wyhodowany przez Wojciecha Jaroszewicza z Suchowoli. ▲

Wydarzenia >> Nasz laureat wraz z licznie przybyłymi gośćmi uroczyście świętował zdobycie tytułu w Plebiscycie „Gazety Współczesnej"

Kazimierz Przeździecki, Rolnik Roku 2013 podziękował za wsparcie

Kazimierz Przeździecki z miejscowości Lendowo Budy (gm. Nowe Piekuty) wygrał tegoroczny Plebiscyt Rolnik Roku 2013, organizowany przez „Gazetę Współczesną". Z tej okazji nasz laureat zorganizował w minioną sobotę przyjęcie dla grona swoich najbliższych znajomych, a także przedstawicieli instytucji i firm związanych z rolnictwem.

Przyjęcie odbyło się w Izbie Tradycji Regionalnej Rolnictwa w Nowych Piekutach. Na uroczystość przybyło ponad 60 osób.

Kazimierz Przeździecki wspominając swój udział w konkursie Rolnik Roku 2013 stwierdził, że z początku traktował to jako zabawę, ale kiedy dostał tak dużo głosów, to zobaczył, że ludzie go doceniają, bo się bardzo zaangażowali. To dla niego było bardzo miłe doświadczenie. Jak podkreśla, zwycięstwo w plebiscycie cieszy go tym bardziej, że zyskał duże poparcie wśród innych producentów mleka, dostawców Mlekovity.

Fot. A. Wyszyński



Kazimierz Przeździecki z małżonką Agatą (para w środku) wraz z zaproszonymi gośćmi



Dariusz Sapiński, prezes Grupy Kapitałowej Mlekovita osobiście gratulował Panu Kazimierzowi wygranej w Plebiscycie „Gazety Współczesnej"

Podczas sobotniego spotkania goście wspominali o sukcesie Pana Kazimierza i jego rodziny. Wszyscy podkreślali, jak prawymi ludźmi są Państwo Przeździeccy i jak ich pozytywne nastawienie do świata i ludzi pomaga w prowadzeniu tak dużego gospodarstwa.

Wydarzeniem wieczoru był tort niespodzianka, którego prezentacja wywołała ogromny uśmiech i łzy wzruszenia u naszego laureata.

Przypomnijmy, że Kazimierz Przeździecki zaczynał gospodarowanie od 24 hektarów. Dzisiaj ma 100 hektarów własnych gruntów, a 50 dzierżawi. Ma sto krów dojnych, a łącznie z młodzieżą stado liczy aż 240 sztuk. **(d), (mm)**

Ceny z targowisk z woj. podlaskiego (19-23 sierpnia)

Wyszczególnienie	Hajnówka	Siemiatycze	Sokółka	Suchowola	Augustów	Zambrów	Bielsk Podlaski	Ciechanowiec	Kolno
pszenica (q)	70-80	–	80	80	80	70-80	75-80	70-75	60-80
żyto (q)	–	–	–	–	–	–	45-50	40-45	38
owies (q)	60	–	50	–	–	50	50-55	45-50	45-60
mieszanka zbożowa (q)	60-65	–	50-60	40-45	55-60	50-60	50-60	45-65	–
prosięta (para)	300-350	320-360	250-400	320-400	–	300	300-400	300-420	–

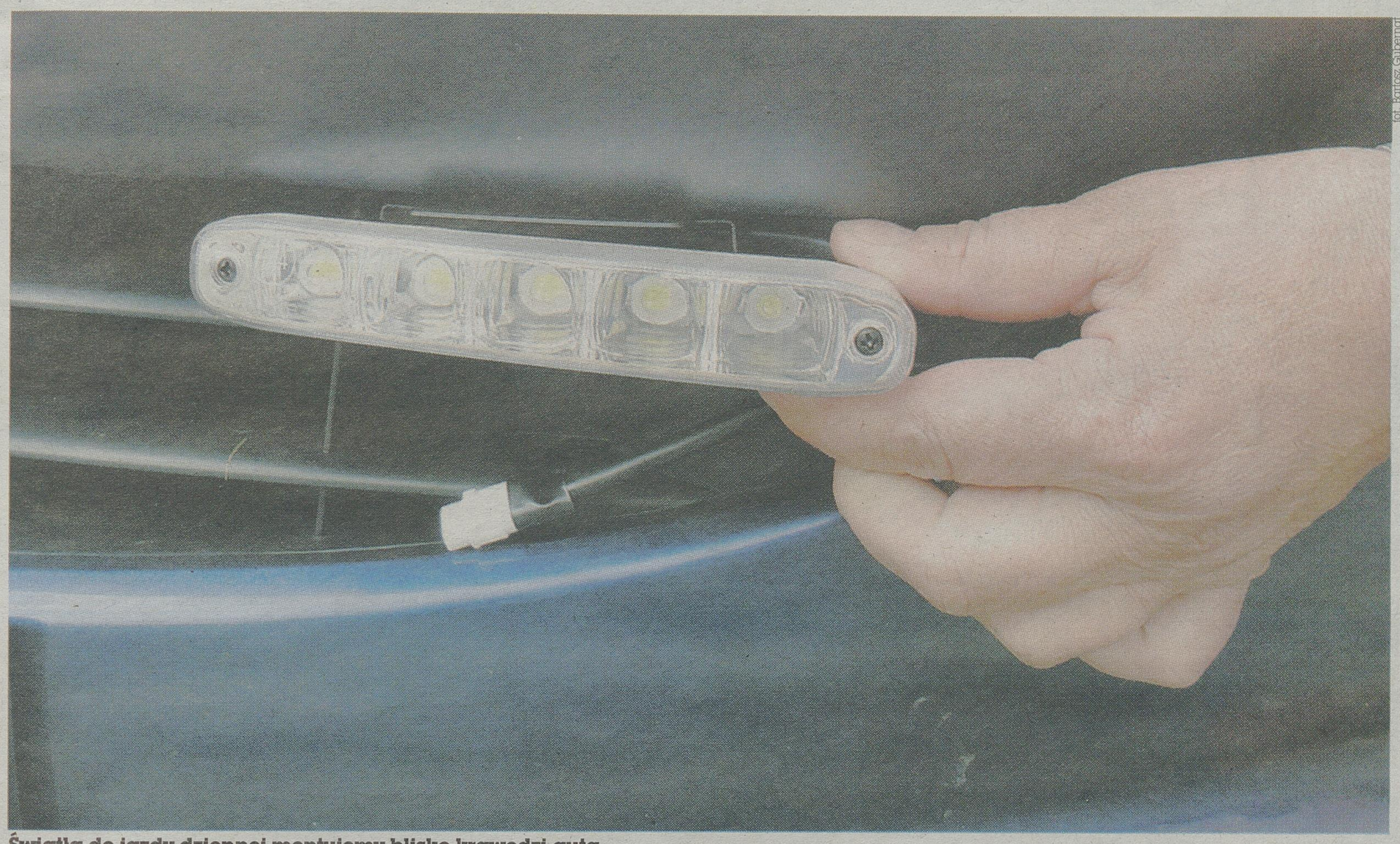
Źródło: Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie **(kocl)**

Krótko

▲ **Dożynki w Dobrzyniewie**
Już w najbliższą niedzielę w Dobrzyniewie Dużym odbędą się Dożynki Gminne. W ramach tej imprezy w piątek w Pogorzałkach odbędzie się Festiwal „Młoda Scena Disco". W niedzielę uroczystości dożynkowe poprzedzi msza św. w Dobrzyniewie Kościelnym. Oficjalne rozpoczęcie dożynek rozpocznie się o godz. 13.30. Będą występy zespołów folklorystycznych i wieczorem disco polo oraz konkursy dożynkowe. **(d)**

Porady >> Kupując zestaw świateł, nie należy kierować się tylko ceną

Diody dają oszczędność



fot. Bartosz Gubernat

Światła do jazdy dziennej montujemy blisko krawędzi auta

Zestaw świateł do jazdy dziennej można kupić już za 150 zł. Montaż kosztuje 100 zł, ale można go wykonać samodzielnie.

Jazda z włączonymi światłami mijania przez całą dobę jest w Polsce obowiązkowa od ponad sześciu lat. W dzień można korzystać z przednich świateł do jazdy dziennej, które można zamontować w samochodzie na własną rękę. Dzięki temu można zmniejszyć zużycie paliwa.

Potrzebna mniejsza moc

Jak wyliczyli eksperci z firmy Philips, oszczędności wynoszą 0,23 l/100 km. Wykonane w technologii LED diodowe światła do jazdy dziennej mają o wiele mniejsze zapotrzebowanie na energię niż halogeny. Zestaw diodowy ma moc 10 W, a dwie lampy halogenowe aż 110 W. Żywotność popularnych LED-ów też jest wyższa – określa się ją na 10 tys. godzin. Jest to aż 30 razy dłużej od typowych żarówek H7. Poza tym diody świecą jaśniej i bardziej intensywnie.

Techniczne uwarunkowania

Polskie prawo określa miejsce montażu świateł dziennych. Trzeba je zainstalować z przodu pojazdu na wysokości od 25 do 150 cm nad powierzchnią jezdni. Odległość między reflektorami nie może być mniejsza niż 60 cm. Należy je zamontować symetrycznie w jednej linii, w tych samych miejscach po obu stronach samochodu. Maksymalna odległość od bocznego obrysu auta to 40 cm.

Trzeba mieć o homologację

Nowy zestaw świateł musi posiadać polską homologację. Świadczą o tym oznaczenia na obudowie.

– Muszą być na niej wytłoczone litery „RL", będące oznaczeniem świateł dziennych, oraz symbol „E" z numerem homologacji – podkreśla Łukasz Płonka, mechanik samochodowy.

Niektórzy producenci dołączają kopię certyfikatu homologacyjnego, ale nie jest to obowiązkowe.

Wiercimy otwory

Światła do jazdy dziennej można zamontować samodzielnie. Zaczynamy od przymiarki reflektora do miejsca, w którym będzie przykręcony. Jeśli obudowa jest cienka i podłużna, można ją umieścić między kratkami plastikowej maskownicy w dolnej części zderzaka. Wówczas wystarczy wywiercić otwory na mocowanie i kable.

Jeśli światła są większe, trzeba wyciąć otwory w zderzaku. Po przymiarce plastikowe elementy trzeba zdemontować. Dzięki temu cięcia będą estetyczne. Używamy do nich piłki o drobnych zębach, noża technicznego z wymiennymi ostrzami lub otwornicy. Po wycięciu otworów krawędzie trzeba wygładzić drobnym papierem ściernym. Do cięcia tworzywo można podgrzać opalarką, ale trzeba to robić z umiarem, aby nie uszkodzić lakieru.

– Jeśli plastikowe kratownice wymagające demontażu są mocowane na zaczepach, nie radzę podważać ich twardym, ostrym narzędziem, na przykład śrubokrętem. Można nim porysować zderzak. Lepiej użyć elementu wykonanego z plastiku, o zaokrąglonych krawędziach – mówi radzi Płonka.

Przed ponownym montażem plastikowych maskownic zderzaka, należy przykręcić metalowe wsporniki podtrzymujące reflektory. Zdarza się, że trzeba je skrócić. Gdy je dopasujemy, można zamontować światła LED i przeciągnąć przewody zasilające pod maskę.

Czas na elektrykę

Drugim etapem montażu jest podłączenie nowych świateł do źródła zasilania. Zależy to od tego, jakie elementy dostarczył w zestawie producent oświetlenia.

– Prostsze rozwiązanie to światła z trzema przewodami. Masę podpinamy do nadwozia. Kabel zasilający do zapłonu, po bezpieczniku pod stacyjkę, ewentualnie do któregoś obwodu związanego ze światłami, na przykład zasilania korektora świateł. Trzeba go zabezpieczyć bezpiecznikiem możliwie najbliżej miejsca podłączenia do zasilania. Ostatni kabel, kontrolny, podpinamy pod światła pozycyjne. Dzięki temu po ich uruchomieniu diody się wyłączą – tłumaczy Sebastian Popek, elektronik z autoryzowanej sieci serwisowej Hondy.

W przypadku bardziej zaawansowanego zestawu z modułem sterującym schemat jest nieco inny. Kable plusowy i minusowy podpinamy pod klemy akumulatora, a przewód kontrolny jak wyżej. Zadaniem modułu jest wykrycie napięcia ładowania, jeżeli silnik zostanie uruchomiony. Wtedy zaświecą się światła LED.

Nie patrz tylko na cenę

Kupując zestaw świateł do jazdy dziennej, nie należy kierować się tylko ceną. Najtańsze produkty zazwyczaj są niskiej jakości i nie mają homologacji. Dobre światła powinny być wodoszczelne i wyposażone w metalowy radiator oraz obudowę. Dzięki temu nie będą się przegrzewać i posłużą bardzo długo. Ważne, aby miały hermetyczne wtyczki przewodów.

Odpowietrzniki albo membrany paroprzepuszczalne w obudowie zapobiegają parowaniu kloszy od wewnątrz. W markowych zestawach przetwornice nie zakłócają radioodtwarzacza albo CB radia, co zdarza się po zamontowaniu tańszych świateł. Zestawy LED-ów dobrej jakości kosztują od 150 do 500 zł, zależnie od wielkości. Za ich montaż trzeba zapłacić 100 zł.

I już gotowe

Po zamontowaniu świateł nie trzeba jechać do stacji kontroli pojazdów, jak po zamontowaniu haka. Diagnosta sprawdza jednak reflektory do jazdy dziennej podczas przeglądów okresowych.

– Muszą się włączać samoczynnie po uruchomieniu zapłonu lub silnika i gasnąć po włączeniu świateł pozycyjnych. Mocy i kąta świecenia nie sprawdzamy, bo LED-y dają światło rozproszone i nie jesteśmy w stanie tego skontrolować. Barwa? W zasadzie wszystkie produkty to biel, tyle że w różnych odcieniach – mówi Piotr Szczepanik, diagnosta.

Bartosz Gubernat

reklama

Autoryzowany Serwis
ŠKODA
od 1992 roku
TOP AUTO
Krupniki 25 - Białystok
tel. (85) 671 20 06
www.topauto.com.pl

Krótko

▲ **Odcinkowy pomiar prędkości.** Główny Inspektorat Transportu Drogowego szykuje nowe urządzenia, polujące na kierowców przekraczających dozwoloną prędkość. Do kilkuset fotoradarów mają dołączyć systemy odcinkowego pomiaru prędkości. Będą one wyposażone w kamery rejestrujące pojazdy na początku i końcu danego fragmentu trasy. Komputer będzie obliczał średnią prędkość auta. Jeśli będzie ona wyższa od dozwolonej, kierowca dostanie mandat. Pierwsze takie urządzenia mają zacząć pracę w tym roku. **(sdr)**

▲ **Limuzyna Mercedesa z napędem hybrydowym ma jeździć na kropelce.**



Tylko 3 l/100 km – takie ma być średnie zużycie paliwa nowego mercedesa S500 Plug-in hybrid. Flagowa limuzyna niemieckiej marki będzie napędzana benzynową jednostką 3.0 V6 o mocy 333 KM i silnikiem elektrycznym o mocy 109 KM. Do salonów trafi w przyszłym roku. **(mmi)**

▲ **Ulepszone audi A8**



Sylwetka flagowego modelu Audi nie zmieniła się, to nadal klasyczna limuzyna. Poprawiono tylko detale. Wzmocniono za to silniki. Benzynowe to V6 3.0 TFSI 310 KM i V8 4.0 435 KM, a diesle to V6 3.0 TDI 258 KM i V8 4.2 TDI 385 KM. **(mmi)**

reklama

AUTO HOBBY
Twój Autoryzowany Serwis
Ford
• Samochody używane
• Blacharstwo-lakiernictwo
• Hurtowa sprzedaż części
Białystok, ul. WOP 15 (róg Składowej), tel. 85 742 45 02
www.autohobby.com.pl

Pasje >> Adam Kozicki jest dumny ze swoich aut. – Uwielbiam to robić – mówi

Buduje samochody, czyli Polak potrafi

Adam Kozicki, konstruktor-amator z Mazowsza, pracuje nad dwutonowym samochodem terenowym. Ma na swoim koncie już dwa inne pojazdy – terenowe buggy i replikę sportowego Lotusa 7.



fot. Monika Daszkowska

Elegancki, czerwony Lotus 7, jest idealnym autem na przejażdżki we dwoje. Pan Adam zabiera na nie żonę Alinę.

Z zawodu jest budowlańcem, ale równie dużą miłością co budownictwo darzy motoryzację. Ma dryg do konstruowania aut i uwielbia to robić. Adam Kozicki spod Radomia ma już na swoim koncie dwa samochody wybudowane przez siebie od podstaw i jeden w trakcie realizacji.

Adam Kozicki na co dzień pracuje w Radomiu w firmie budowlanej. Choć pochodzi z gminy Kowala, mieszka teraz w Załawie w gminie Chlewiska. To rodzinna miejscowość jego żony Aliny. Tam też ma swój warsztat, w którym, jak przyznaje ze śmiechem pani Alina, spędza długie godziny po pracy. Jest prawdziwym pasjonatem. O swoich autach i pracy w przy nich może mówić godzinami. Choć żona nie podziela jego pasji, stara się być wyrozumiała i nawet czasami coś podpowiedzieć.

Rurak na podzespołach Fiata

Pierwszym samochodem skonstruowanym przez Adama Kozickiego był wszędołaz buggy, zwany też rurakiem, zbudowany na podzespołach – uwaga – Fiata 126p.

– Zbudowanie takiego auta było moim marzeniem, odkąd pamiętam – przyznaje Adam Kozicki.

Choć trudno było się z nim rozstać, Adam Kozicki sprzedał auto znajomemu i zabrał się za kolejne.

Lotus 7 w kolorze wina

Siedemnaście miesięcy trwało wybudowanie repliki wspaniałego czerwonego Lotusa Seven. Adam Kozicki, pracując nad nim, nie do końca wzorował się na angielskim pierwowzorze z przełomu lat 50. i 60. XX w.

– Najtrudniej było mi wykonać przód auta, ten charakterystyczny nosek – przyznaje konstruktor. – Bardziej chodziło nawet nie o problemy z samym wykonaniem, a znalezieniem na tyle plastycznego materiału, z którego można by było go zrobić. W końcu wykorzystałem laminat z żywicy i włókna.

Auto wykończone jest w środku drewnem dębowym. Dwuosobowy kabriolet przyciąga wzrok mijanych kierowców. Rozpędza się do 170 km/h. Tyle, ile osiągał jego „dawca", czyli Polonez z silnikiem 1.4, skonstruowanym przez Rovera. Na liczniku Lotus 7 ma już ponad 2200 kilometrów.

– Mamy za sobą sporo przejażdżek z żoną – mówi Adam Kozicki.

Jest dumny ze swojego dzieła i na razie nie planuje go sprzedać. Śmieje się, że miał małe problemy z jego rejestracją. – Ne istniał w wykazie aut w systemie komputerowym, który jak się okazuje nie ma wszystkich marek – śmieje się właściciel Lotusa. – W końcu panie rejestrujące go w radomskim starostwie wpisały go ręcznie do sytemu i jakoś poszło.

Pan Adam udał się także na przegląd swoim autem. Samochód zdał test niemal śpiewająco, z małym wyjątkiem.

– Musiałem wymienić hamulec pomocniczy z hydraulicznego na hamulec z linką i już nie było żadnego problemu – dodaje konstruktor.

Lotus 7 cieszył się też dużym powodzeniem na Święcie Żelaza i Stali w Chlewiskach, gdzie nie brakowało chętnych, żeby usiąść za kierownicą kabrioletu w kolorze wina.

Dwutonowy samochód do jazdy w terenie

Teraz Adam Kozicki pracuje nad pojazdem nadającym się do jazdy w trudnym terenie, między innymi na rajdach off road. Buduje go praktycznie od podstaw. Wkrótce minie rok, odkąd zaczął.

– Dawcą był Daihatsu Rocky – tłumaczy konstruktor. – Wziąłem z niego silnik, skrzynię biegów, zawieszenie, mosty, ramę i to wszystko. Wielkie koła i reduktor pochodzą od Stara 6x6.

Pozostałe części Adam Kozicki wykonał sam.

– Mam pewność, że są dobrze zrobione technicznie, wizualnie w porządku, ale też w miarę tanie – przyznaje.

Jak przystało na tego typu samochód, jest on potężny i robi naprawdę niesamowite wrażenie. Docelowo będzie ważył co najmniej dwie tony. Zostanie zaopatrzony w wyciągarki: przednia i tylną.

Na pytanie, czy dużo pracy zostało jeszcze przy jego budowie, Adam Kozicki mówi ze śmiechem: – Wszystko zależy od żony, ile czasu pozwoli mi spędzać w warsztacie.

Adam Kozicki, budując auta, polega zazwyczaj na swojej intuicji. Zdarza się jednak, że podgląda fora internetowe, na których toczą się dyskusje na interesujące go tematy.

– Czasami warto podpatrzeć, jak inni radzą sobie z podobnymi problemami – przyznaje Adam Kozicki i dodaje, że ma zamiar przyłączyć się do jakiejś grupy podobnych jemu fascynatów motoryzacji, aby mieć możliwość pokazywać swoje auta innym i dzielić się doświadczeniami z ich budowy.

Monika Daszkowska, Echo Dnia

Prawo >> Po autostradach bez postoju na bramkach

Najpierw potrzebne są umowy

Elektroniczny system poboru myta ma działać na wszystkich płatnych autostradach w Polsce. Rząd szykuje przepisy, które to umożliwią. Ich wprowadzenie potrwa co najmniej rok.

W tej chwili połowa autostrad jest płatna dla kierowców wszystkich pojazdów – nie tylko ciężarówek i autobusów. Trzeba płacić zarówno za jazdę odcinkami zarządzanymi przez prywatne firmy (A1 Gdańsk – Toruń, A2 Świecko – Poznań – Konin i A4 Katowice – Kraków), jak i zarządzanymi przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad (A2 Konin – Stryków i A4 Wrocław – Gliwice).



fot. Gazeta Pomorska

Autostrada A1 pod Toruniem

Elektroniczny pobór opłat viaTOLL od kierowców tak osobówek, jak i samochodów ciężarowych działa tylko na odcinkach państwowych, a na pozostałych trzeba zatrzymywać się w punktach poboru opłat. Dlatego przed bramkami często robią się korki.

Ministerstwo transportu rozpoczęło prace nad nowymi przepisami, umożliwiającymi wprowadzenie elektronicznego systemu opłat na wszystkich odcinkach, także zarządzanych przez prywatne firmy. W sierpniu przyszłego roku mają zacząć obowiązywać.

– Aby elektroniczny pobór myta ruszył na wszystkich autostradach, musimy też zawrzeć umowy z koncesjonariuszami – zaznacza Mikołaj Karpiński, rzecznik resortu transportu.

Nie wiadomo, kiedy takie kontrakty zostaną podpisane. **(bgu)**

Premiera wkrótce



Niemiecki kompakt w sportowej wersji, czyli vw golf R Volkswagen szykuje najmocniejszą wersję golfa. Auto będzie miało obniżone nadwozie, osiemnastocalowe koła i napęd na obie osie. Napędzał go będzie benzynowy silnik 2.0 TFSI 300 KM. Od 0 do 100 km/h golf R ma przyspieszać w 5,3 s. i rozpędzać się do 250 km/h. Premiera auta nastąpi jesienią. **(mmi)**

ogłoszenia z giełdy

KUPIĘ

Skup katalizatorów, akumulatorów, metali kolorowych, wysokie ceny, własny odbiór, 507 730-067.

Auta całe i uszkodzone, osobowe oraz busy, 509 369-157.

0-067.

SPRZEDAM

Autoczęści do samochodów: rosyjskich, niemieckich, francuskich, japońskich, koreańskich, hiszpańskich, włoskich, czeskich, 10-500 zł, (85) 653 99-88, 602 804-382.

Felgi stalowe i aluminiowe, opony nowe i używane, oryginalne kołpaki, 50 zł, 696 216-495.

Piaskowanie ram, felg oraz innych maszyn, własny odbiór, 507 730-067.

Audi A6, 2001, kombi, 2.5 TDI, 10.000 zł, 503 830-122.

Citroen Jumpy, 2001, 2.0 HDI, dostawczy, oszklony, 185 tyś km, 6.500 zł, 664 574-907.

Daewoo Matiz, 2000, 54 tyś km, oryginał, 4.600 zł, 503 447-663.

Fiat Grande Punto, 2009, 1.2 B, 16.000 zł, 731 962-362. .

Fiat Seicento, 2003, 1.1, 60 tyś km, I wł., 6.300 zł, 503 447-663.

Ford Focus, 2001, 1.8 TD 90 KM, kombi, I wł., bezwypadkowy, klima, alufelgi, 8.500 zł, 505 632-217.

Ford Focus, 2004, 1.8 TDCI, kombi, klima, el. szyby, ABS, alarm, salon Polska, 10.800 zł, 515 234-090.

Honda Jazz, 2008, II wł., salon Polska, **24.900 zł, 698 704-790.**

Hyundai Getz, 2007, 1.1 B+ gaz, 5 drzwi, salon Polska, klima, 15.900 zł, 696 216-495.

Kia Wenga, 2013, bez przebiegu, gwarancja, 45.500 zł, 501 721-142.

Mercedes C220, 2002, 146 tyś km, pełne wyposażenie, 18.600 zł, 664 574-907.

Opel Astra II G, 2.0 DTI, 2002, pełna opcja, bezwypadkowy, 12.200 zł, 504 499-029.

Opel Astra, 2005, 1.6 + gaz, klima, 12.900 zł, 503 447-663.

Opel Corsa C, 2002, 1.0, I wł., bezwypadkowy, wspomaganie, srebrny metalik, 9.800 zł, 505 632-217.

Opel Zafira, 2000, 2.0 DTI, pełne wyposażenie, 170 tyś km, 7.500 zł, 664 574-907.

Peugeot 206 HDI, 2002, pełne wyposażenie, 198 tyś km, 6.300 zł, 664 574-907.

Seat Cordoba, XII 1997, 1.4, I wł., bezwypadkowy, 130 tyś km, stan bdb, 5.900 zł, 505 632-217.

Skoda Fabia, 2008, 1.2 + gaz, serwisowany, 18.900 zł, 501 721-142.

Skoda Felicia, 1997, 1.3 MPI, stan idealny, 3.400 zł, 696 216-495.

Tata Indica, 2009, 1.4 D, 40 tyś km, salon, i wł., salon, bezwypadkowy, 13.700 zł, 503 071-104.

VW Golf, 1998/98, 1.4 16V, el. szyby, ABS, 4x PP, alarm, welur, podgrzewane fotele, 8.800 zł, 506 801-871.

VW Passat sedan, 2003, 1.6 B, 16.500 zł, 693 826-596.

Test >> Proporcjonalne nadwozie i płynnie opadająca linia dachu cieszą oko

Dobrze wygląda, dużo pomieści

Opel astra sedan kusi elegancką sylwetką, przestronnym wnętrzem i dobrym prowadzeniem. Z mocnym turbodieslem pod maską kosztuje prawie 80 tys. zł.



fot. Karol Biela

zdjecie podpisTestowy egzemplarz pomalowany był opcjonalnym lakierem (za metaliczny, perłowy czy opalizujący dopłacić trzeba 1 950 zł) i miał zamontowane 18-calowe alufelgi (dodatkowe 1 600 zł).

Czwarta generacja kompaktowego opla pojawiła się na rynku trzy lata temu. W połowie ub. roku auto przeszło lifting. Do salonów trafiła też wersja sedan – podobnie jak hatchback produkowana w Gliwicach.

Na wygląd astry nie można narzekać. Proporcjonalne nadwozie i płynnie opadająca linia dachu cieszą oko. Wnętrze wyłożono materiałami dobrej jakości, sposób ich montażu nie budzi zastrzeżeń. Poważnym mankamentem jest przeładowana konsola centralna. Dopiero po dłuższym obcowaniu z astrą można sprawnie obsługiwać system audio, czy nawigację.

Z przodu nie brakuje miejsca, a sportowe fotele dobrze trzymają ciało w zakrętach. Z tyłu wygodnie usiądzie dwójka dorosłych albo trójka dzieci, ale tylko jeśli przednie fotele nie będą mocno cofnięte. Bagażnik ma pojemność 460 l, która rośnie do 1010 l po złożeniu tylnej kanapy. Konkurenci – jak ford focus, renault fluence czy vw jetta – mają większe bagażniki.

Jeździliśmy astrą sedan z najmocniejszym silnikiem Diesla. Tubrodoładowana jednostka miała 1686 ccm pojemności skokowej, 130 KM mocy i 300 Nm maks. momentu obrotowego, dostępnego od 2000 obr./min. Silnik ten dobrze radził sobie z rozpędzaniem ważącego ok. 1400 kg auta. Sprawną jazdę utrudniała jednak ręczna skrzynia biegów o sześciu przełożeniach. Przy wrzucaniu „trójki" i „piątki" mocno haczyła. Średnie zużycie paliwa podczas naszego testu w mieście i poza nim sięgnęło 6 l/100 km.

Zawieszenie astry pracuje cicho i dobrze wybiera nierówności. Auto było wyposażone w amortyzatory o zmiennej charakterystyce tłumienia (za 3500 zł ekstra), można więc wybrać między większą pewnością prowadzenia, a mniejszym komfortem i na odwrót.

Ceny astry sedan z silnikiem 1.7 CDTI 130 KM zaczynają się od 79750 zł. W standardzie auto ma m.in. układ stabilizacji toru jazdy, komplet poduszek i kurty powietrznych czy klimatyzację. Chevrolet cruze z tym samym silnikiem jest o 5 tys. zł tańszy. Fluence kosztuje podobnie, a focus i jetta są droższe.

Karol Biela

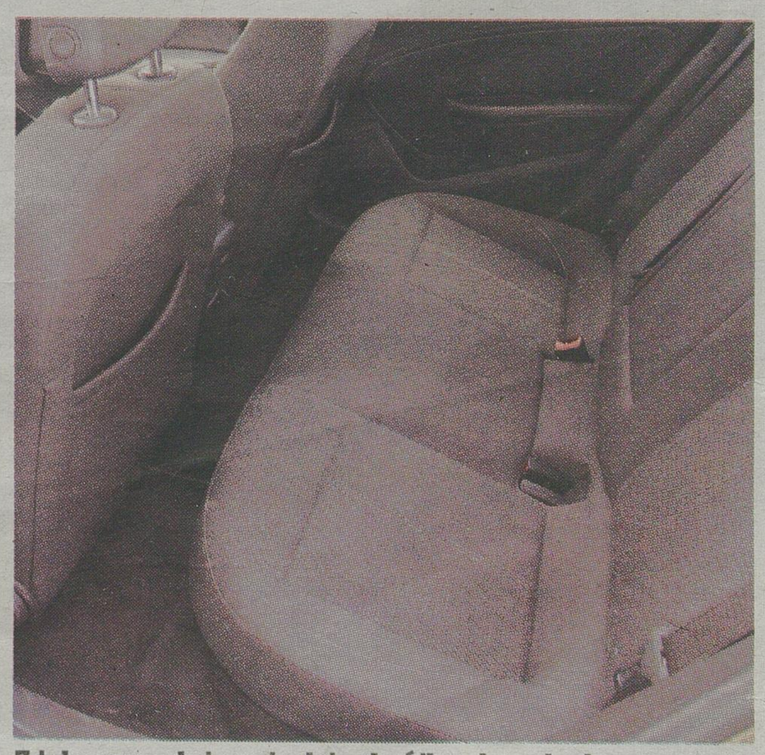
Ocena

Plusy
- dynamiczny i oszczędny silnik,
- spora ilość miejsca w kabinie,
- dobre właściwości jezdne,

Minusy
- przeładowana konsola centralna,
- nieprecyzyjne działanie skrzyni biegów,
- mniejszy od konkurentów bagażnik.



Obsługa radia i nawigacji GPS wymaga przyzwyczajenia



Z tyłu wygodnie usiądzie dwójka dorosłych

Jak **dobrze zjeść**

Bill Granger od zawsze był przekonany, że gotowanie powinno być łatwe i przyjemne. Nie chodzi o to, by gotować szybko kosztem jakości potraw. Bill chce przekonać widzów, że mogą codziennie jeść pyszne, świeżo przyrządzone dania. „W Australii nie nazywamy tego fast foodem ani jedzeniem ekspresowym: mówimy po prostu o jedzeniu!" – mówi australijski kucharz, gwiazda programu „Kuchnia Billa: Notting Hill".

Bill wraz z rodziną przeniósł się z Sydney do londyńskiego Notting Hill, by otworzyć tam własną restaurację. A w programie zobaczymy, jak Bill urządza lokal, jak



FOT. BBC LIFESTYLE

szuka odpowiednich produktów i jak wymyśla nowe programy, które mają sprawić, że jego lokal na stałe zagości na kulinarnej mapie słynnej londyńskiej dzielnicy.

Premiera programu „Kuchnia Billa: Notting Hill" 2 września o godzinie 18 na kanale BBC Lifestyle.

Niezła **bryka**

Jeden z najlepszych koszykarzy NBA Josh Smith dysponuje najmocniejszym samochodem w lidze. Po transferze z Atlanta Hawks do Detroit Pistons kupił sobie wóz bojowy za **450 000** dolarów.

Wyprodukowany w Kanadzie opancerzony pojazd o nazwie Gurkha F5 na co dzień używany jest do zadań specjalnych przez wojsko i policję. Nowy samochód koszykarza waży aż **8600** kg, ale potrafi rozpędzić się do **150** km/godz. Dysponuje prawie siedmiolitrowym silnikiem V10 power (**400** koni mechanicznych). Ma **5,5** m długości i **2,5** m wysokości.

Cena nie była dla Smitha zbyt wysoka, bo po transferze jego roczna pensja wzrosła do **14 000 000** dolarów, co oznacza, że miesięcznie zarabia 3,7 miliona złotych. **PAP LIFE**

Tam, gdzie rok trwa **8,5 godziny**

O odkryciu planety z niezwykle krótkim okresem orbitalnym poinformował amerykański Massachusetts Institute of Technology. Naukowcy z kilku amerykańskich uczelni oraz z Danii odkryli planetę o rozmiarach zbliżonych do Ziemi, okrążającą gwiazdę odległą o 700 lat świetlnych. Nowa planeta – Kepler 78b – ma jeden najkrótszych znanych okresów obiegu: okrąża swoją gwiazdę w zaledwie 8,5 godziny.

Można, więc powiedzieć, że tyle trwa tamtejszy „rok". Planeta znajduje się w odległości jedynie trzech promieni gwiazdy, czyli około 40 razy bliżej niż Merkury od Słońca. Na powierzchni panują zapewne bardzo wysokie temperatury, według szacunków badaczy, może to być nawet 3000 kelwinów. Powierzchnia obiektu jest – przypuszczalnie – pokryta oceanem lawy. **PAP LIFE**

Justin gwiazdą jubileuszowej gali MTV VMA

Amerykański wokalista Justin Timberlake okazał się największą gwiazdą 30. gali MTV Video Music Awards. Artysta wykonał wiązankę największych przebojów i zabrał do domu dwa wyróżnienia, w tym w najważniejszej kategorii wieczoru, czyli za teledysk roku

Jubileuszowa, trzydziesta, ceremonia wręczenia nagród za najlepsze teledyski amerykańskiego oddziału stacji MTV upłynęła pod znakiem tryumfu Justina Timberlake'a. Teledysk gwiazdora „Mirrors" głosami widzów zdobył statuetkę w najważniejszej kategorii wieczoru: Teledysk Roku oraz otrzymał wyróżnienie za najlepszy montaż. Wideo Timberlake'a do piosenki „Suit & Tie" nagrodzono za najlepszą reżyserię (statuetka powędrowała do reżysera Davida Finchera).

Timberlake otrzymał ponadto od MTV prestiżową nagrodę Video Vanguard, przyznawaną wykonawcom, których teledyski wpłynęły znacząco na rozwój dziedziny krótkometrażowego filmu muzycznego. Timberlake uzupełnił dotychczasową listę laureatów, na której znajdują się tak ikoniczne nazwiska, jak: Madonna, Michael Jackson, Peter Gabriel czy Britney Spears.

Justin Timberlake okazał się nie tylko największym zwycięzcą tegorocznej edycji MTV Video Music Awards, ale także jej największą atrakcją. Piosenkarzowi oddano do dyspozycji aż kwadrans czasu antenowego. Gwiazdor wykorzystał swoje piętnaście minut, prezentując dynamiczną wiązankę swoich największych przebojów. Do artysty na chwilę dołączyli jego dawni koledzy z boysbandu 'N Sync, by wspólnie wykonać fragment szlagieru „By By Bye".

Recital Timberlake'a publiczność przyjęła owacyjnie. Również jego koledzy i koleżanki po fachu nie kryli zachwytu: kamery uchwyciły żywiołowe reakcje tańczących na widowni Taylor Swift, Seleny Gomez czy Lady Gagi, która otworzyła całą ceremonię, śpiewając swój nowy singiel „Applause". Artystka po występie zajęła miejsce na widowni w stroju scenicznym, złożonym z peruki gęstych loków i... bikini z muszli.



JUSTIN TIMBERLAKE SOLO I Z KOLEGAMI Z BOYSBANDU 'N SYNC



FOT. MTV

Podczas gali nagrody zdobyli także: Taylor Swift (najlepszy teledysk wokalistki), Bruno Mars (najlepszy teledysk wokalisty, najlepsza choreografia), Selena Gomez (najlepszy teledysk popowy), Thrity Seconds To Mars (najlepszy teledysk rockowy), Pink i Nate Russ (najlepszy teledysk we współpracy solowych artystów) oraz duet Macklemore & Ryan Lewis, który zgarnął trzy statuetki. Muzyków wyróżniono za najlepszy teledysk hip hopowy, najlepsze zdjęcia i za najlepszy teledysk z przesłaniem.

Powtórki z gali MTV VMA można oglądać w tym tygodniu codziennie na antenie MTV. Szczegóły na www.mtv.pl **PAP LIFE**



FOT. SONY MUSIC POLAND

Miley ujawnia

Miley Cyrus ujawniła okładkę płyty „Bangerz", której premiera zaplanowana jest na 8 października. W nocy z niedzieli na poniedziałek piosenkarka wystąpiła podczas gali wręczania nagród MTV Video Music Awards w Nowym Jorku. Zaśpiewała singiel „We Can't Stop" i wystąpiła w duecie z Robinem Thicke, śpiewając jego przebój „Blurred Lines".

Adele zostanie **bajkopisarką**

Brytyjska piosenkarka nie spieszy się z powrotem na listy płytowych bestsellerów. Urlop macierzyński gwiazda wykorzystuje nie tylko na wychowanie swego synka Angelo, ale także na pracę nad książką dla dzieci. Wydawnictwo Puffin, które zamówiło u piosenkarki „prostą opowieść o urokach macierzyństwa", liczy na sukces na miarę bestsellerowej serii o małoletnim czarodzieju, Harrym Potterze. **PAP LIFE**

Złota płyta

W sobotę, podczas Festiwalu Top Of The Top w Operze Leśnej w Sopocie zespół Pectus odebrał złotą płytę za „Siłę Braci". Płyta ukazała się w lutym, a promowały ją trzy single.



FOT. MONIKA PAPROCKA/SONY MUSIC

kartka z kalendarza 27 sierpnia

1492
Jan I Olbracht został wybrany na króla Polski

1783
francuski fizyk Jacques Alexandre Charles wypuścił w Paryżu pierwszy balon napełniony wodorem

1895
na ulice Bratysławy wyjechały pierwsze tramwaje

1932
wynikiem 16,17 metra Amerykanin Leo Sexton ustanowił rekord świata w pchnięciu kulą

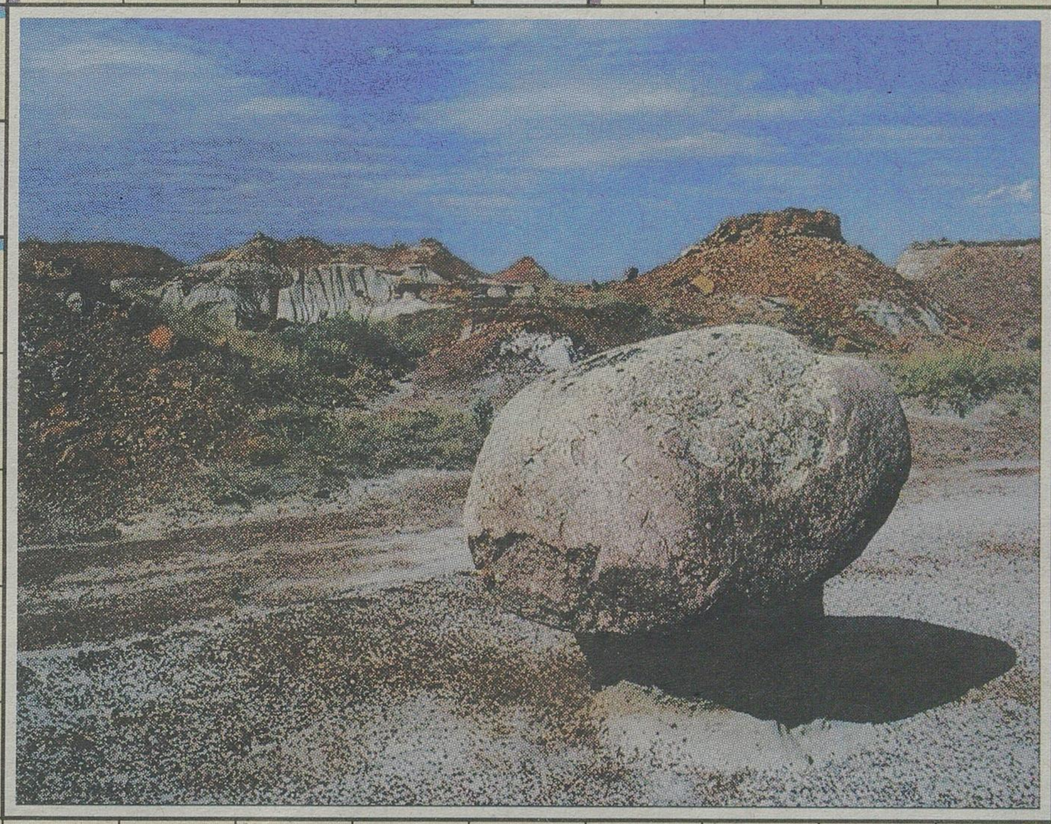
1953
premiera filmu „Rzymskie wakacje" w reżyserii Williama Wylera

1955
do sprzedaży trafiło pierwsze wydanie Księgi rekordów Guinnessa

1971
premiera filmu „Nie lubię poniedziałku" w reżyserii Tadeusza Chmielewskiego

256
km/h to prędkość maksymalna polskiego samolotu rolniczego PZL M18 Dromader. Pierwszego oblotu dokonano 27 sierpnia 1978 roku

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

KICZ / ODGŁOS REPETOWANIA BRONI
OBJAW, SYMPTOM
ARCHIWALIA
POSPOLITA RYBA MORSKA
KUZYN WILKA / PODNIOSŁY STYL LUB NASTRÓJ
POTRAWA DLA BEZZĘBNYCH
„DYSKUSJA" PRZEKUPEK / OSTRZE STRZAŁY
ŚWINIA RODZAJU MĘSKIEGO
KANGURZY KROK
DRAMAT MUZYCZNY
INACZEJ KARBURATOR
STRÓJ DO WPADANIA W OBJĘCIA MORFEUSZA
SERWATKA Z OWCZEGO MLEKA
OKRUTNIK, DESPOTA / HERBATA PARAGWAJSKA
UCIĄŻLIWY CHWAST
GATUNEK PALMY, PINANG
NIEMNĄCA TKANINA UBRANIOWA
WYJĄTKOWO SPOKOJNY CZŁOWIEK / TATARAK
NIEDOPAŁEK ŚWIECY / STATEK NOEGO
ODDAWANA PRZY ŚLUBIE / NICEJSKA SAŁATKA
SKŁADNIK POWIETRZA / FRAGMENT TEKSTU
GRA ROLE / POETYCKO O TWARZY
JEŚLI PRZENOŚNY, TO WALKMAN
GDY TOWARY SĄ W CENACH PONIŻEJ MIARY
DRAPIEŻNY KOT LUB MARKA AUTA
„A JEDNAK SIĘ KRĘCI"
PLAMA NA HONORZE
PRZEDMIOT ROZMOWY
NACZYNIE NA DATKI
STATEK BOHATERÓW WYPRAWY PO ZŁOTE RUNO
SZKIC LITERACKI / RZEKA ALBO RYBA
PACHOŁEK OBOZOWY
GALILEJSKA – Z CUDU ZNANA / UDAJE SKÓRĘ
PRZECHODZI Z POKOLENIA NA POKOLENIE
TAAAKI GARNEK / NAPAD, AGRESJA
MIEJSCE POBYTU PRZESTARSZONEJ DUSZY
MIĘDZY AKTAMI
LIPNE ZŁOTO / BLIZNA PO OPERACJI
SKŁADAJĄ MU WIZYTY BYNAJMNIEJ NIE TOWRZYSKIE
CAŁA W KWIATACH
FILMOWY BOHATER W CZARNEJ MASCE
KOSZYCZEK OSTU LUB ŁOPIANU
PRZERWA / NIEPOŻĄDANY NA BOKU DESKI
PROMIENIOTWÓRCZY PIERWIASTEK CHEMICZNY
GŁĘBOKI LUB PŁASKI / I W BUTELCE, I NA DRODZE
MA METALOWĄ SZCZĘKĘ
SOLENIZANT Z 7 SIERPNIA / WYMAGA DOWODU
KOLOR W KARTACH
ŁODYGI PALMY DO WYPLATANIA MEBLI
OKRYCIE ZIMOWE / KARABINEK SPORTOWY
ZBOCZE GÓRY
DREWNIANY PŁYWAK U SIECI
TAAAKI ZĄB
PIES MYŚLIWSKI / ZOLOWSKA KURTYZANA
POTKNIĘCIE TOWARZYSKIE
MEBEL, KSIĘGOWOŚĆ ALBO JANKESKA
KANDYDAT NA PRAWNIKA
SĄSIAD GRUZINA
„NIE RZUCIM ZIEMI SKĄD NASZ RÓD"
WEDŁUG NIEGO GROBLA STAŁA
„LĘKLIWE" DRZEWO / CYRKOWA SCENA
SŁOWIK ALBO GIL
WYSPA ZE ŚWINOUJŚCIEM
„TRZĘSIE" SYCYLIĄ / BŁYSZCZĄCA TKANINA

OBSZAR GRUNTÓW ROLNYCH
STWORZENIE LUB SEDNO
ŁACIATY KOŃ
MICHAŁEK, MARCINEK ALBO GAWĘDKA
NABRZEŻE PORTOWE
JEDNOSTKA MASY Z „INTERU"
NIE ZNA SIĘ NA DANEJ RZECZY
DAROWANIE KARY / SSAK WODNY Z KŁAMI
MAZAK
FUNDAMENT, PODPORA
GAZ PALNY
WYSKOCZYŁ SPOD HEBLA
MIGOTLIWA CZĄSTECZKA
SPOSÓB UPRAWY GLEBY W 1/3 Z UGOREM

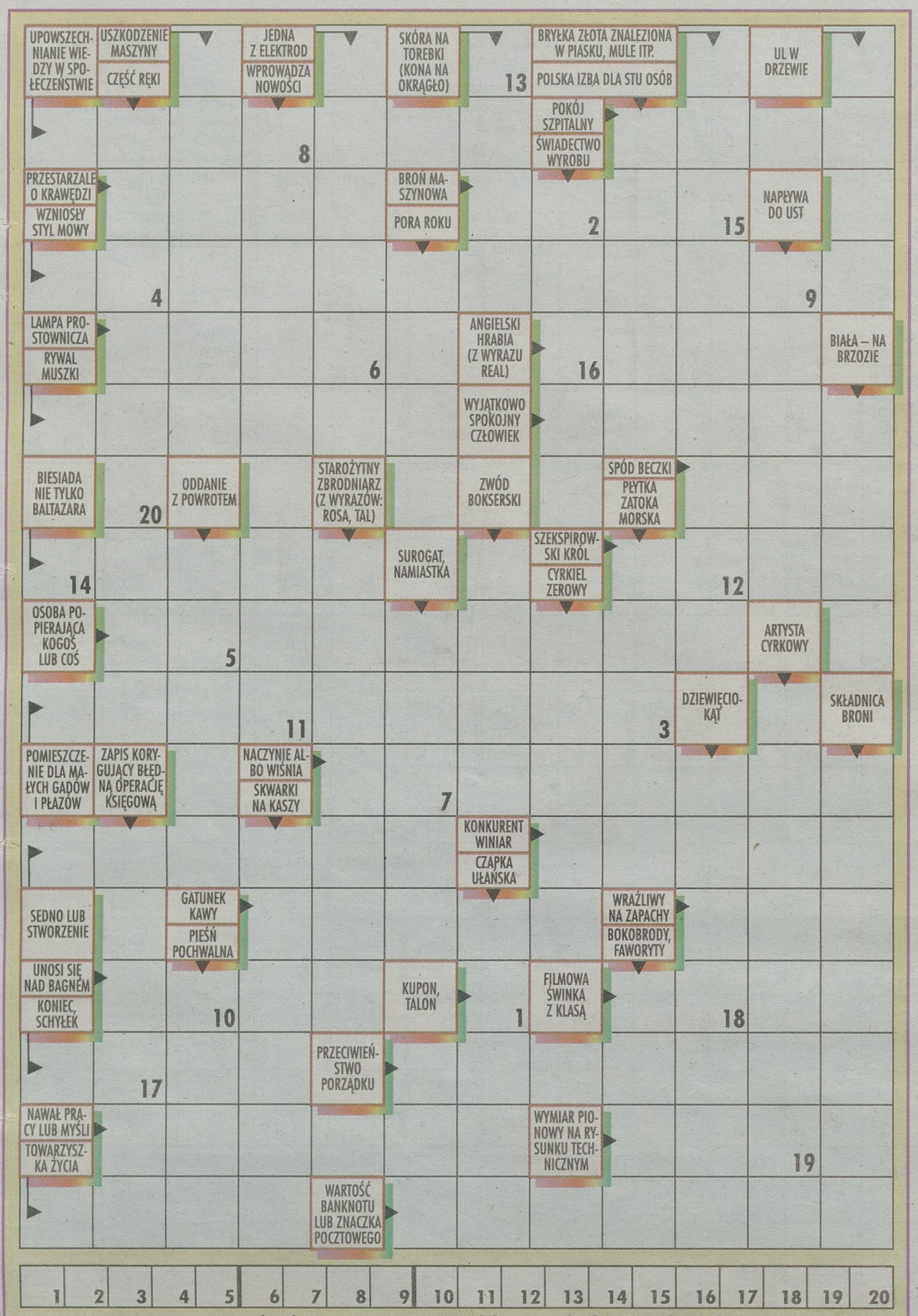
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19
			20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32			

Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – myśl Johna Donne`a

HELLES

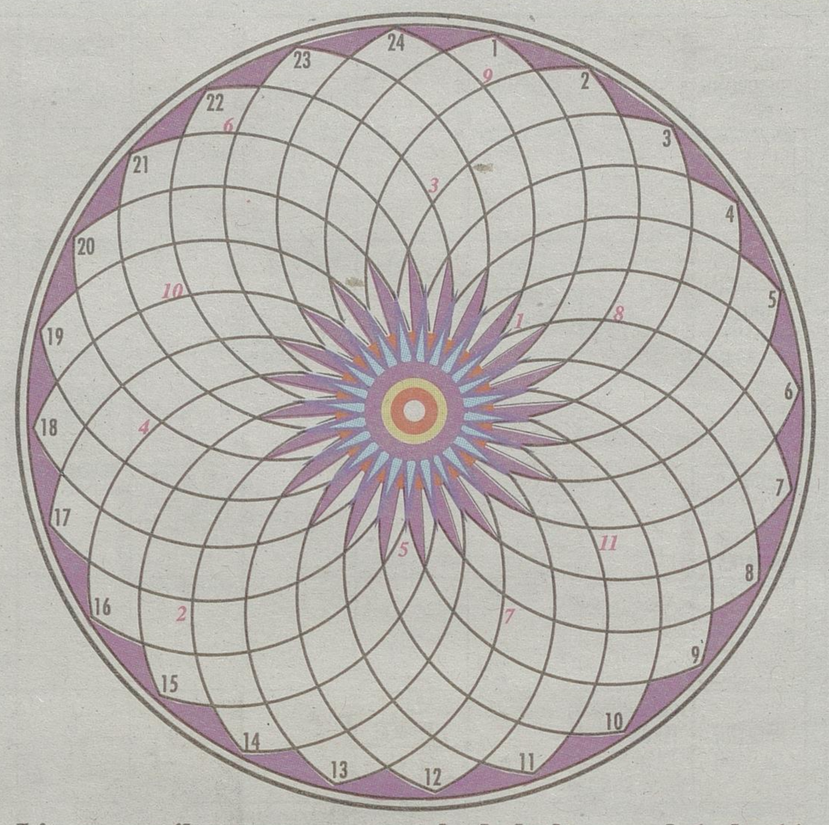
Autor zadań: HELLES

1. Krzyżówka panoramiczna



Litery z ponumerowanych pól utworzą rozwiązanie – dokończenie hasła: „Jest okazja, łap ją zatem...”

2. Rozeta

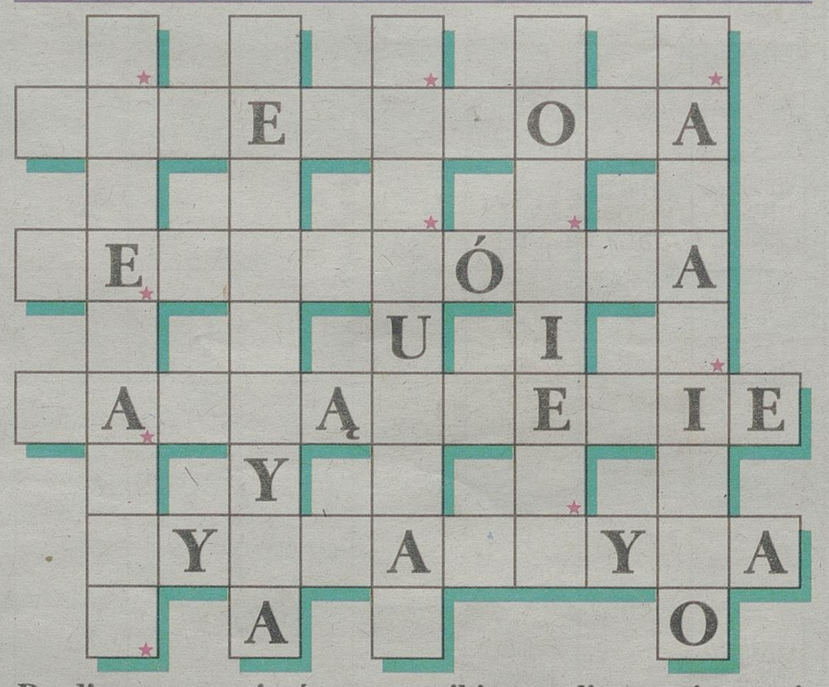


Litery z pól ponumerowanych dodatkowo od 1 do 11, utworzą rozwiązanie – tytuł piosenki zespołu Myslovitz.

PRAWOSKRĘTNIE: 1) patyna, 2) rzekome bóstwo słowiańskie, 3) „dziura” w lesie, 4) lokum pilota, 5) „polski” stan w Brazylii, 6) pieszczotliwie o nodze psiaka, 7) skórzana torba, dodatek do stroju biłgorajsko-tarnogrodzkiego, 8) bohater starofrancuskiego eposu rycerskiego, 9) atrybut podróżnego, 10) ser lub wędlina, 11) taaaka kałuża, 12) według filozofów: elementarny składnik rzeczywistości, 13) prezydent Starej Warszawy, 14) naprawa, 15) wyścielany taboret składany, z krzyżującymi się nóżkami, 16) miasto Joanny D`Arc, 17) zajęcie geodety, 18) autor „Kandyda”, 19) instalator, 20) naczynie kuchenne, 21) wnęka balkonowa, 22) w filozofii indyjskiej: podstawa rzeczywistości (anagram wyrazów: ja, nius), 23) mniejsza od arii, 24) brzeszczot.

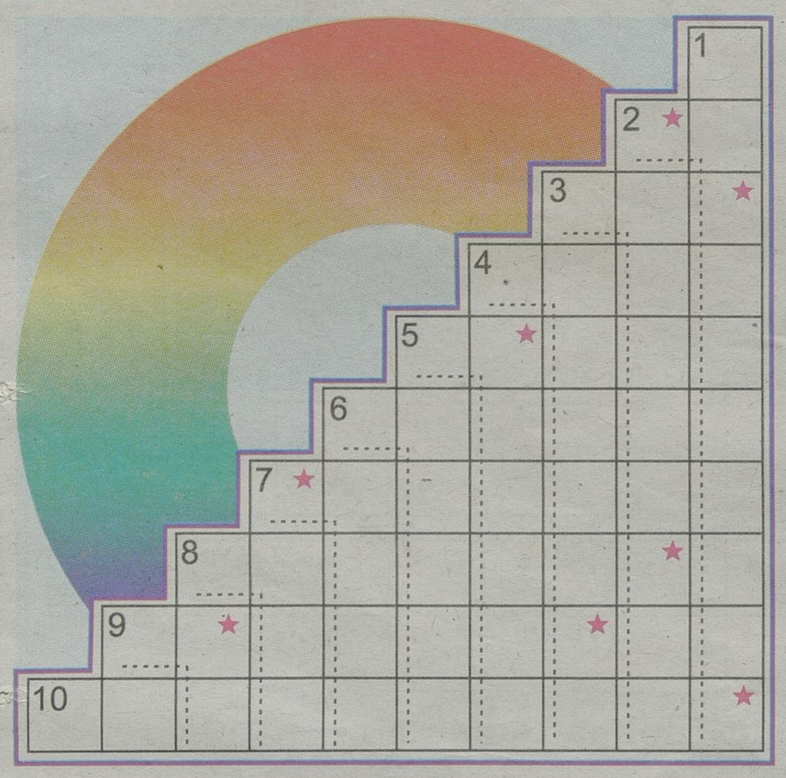
LEWOSKRĘTNIE: 1) ślimak zwany też arionem, 2) wielki, gęsty, las, 3) esencja dowcipu, 4) kompan, 5) efektowne widowisko, 6) kuzyn gęsi, 7) hydrowęzeł na rzece Zambezi z dużym zbiornikiem wodnym, 8) ślimak morski, 9) wełna drzewna, 10) zakład produkujący sól z solanki, 11) tworzywo z soku drzew podzwrotnikowych, 12) krzew owocowy, 13) docieranie na kółkach, 14) rozgłos, sława, 15) świnia południowoamerykańska, 16) XIX-wieczny poeta ekwadorski, 17) sprawy, zdarzenia wcześniejsze, 18) dawny pojazd konny, 19) chwila, 20) pokonany przez Dawida, 21) srebrzystobiały metal, 22) maszyna do segregowania, 23) architekt polski, twórca pałacu Radziwiłłów w Warszawie, 24) Paul, prezydent Transwalu (zm. 1904 r.).

3. Samosia



Do diagramu wpisać rzeczowniki pospolite w mianowniku liczby pojedynczej. Wszystkie samogłoski znajdują się już na swoich miejscach. Litery z pól z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

4. Trójkąt lubelski



Litery w polach z gwiazdką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

WZDŁUŻ LINII PRZERYWANEJ: 2) substancja używana do wyrobu farb, past do obuwia oraz w lecznictwie, 3) przyrząd do pomiaru gęstości mleka, 4) oskarżanie, 5) peklowana karkówka, 6) biały lub czerwony składnik krwi, 7) gród Mieszka I, 8) pierścień osadzony na sztylecie malajskim pomiędzy głownią a rękojeścią, 9) odmiana esperanta.

PIONOWO: 1) droga górska albo taśma rzucana podczas zabaw, 2) urządzenie wykorzystywane w muzyce, metronom, 3) zmiana sierści przez zwierzęta, 4) polski działacz ruchu ludowego (zm. 1969 r.), 5) wokół żółtka, 6) daje się przelewać, 7) zgiełk, wrzawa, 8) od biodra do kolana, 9) lewy dopływ Kamy.

POZIOMO: 3) gibbon białoręki, 10) warzywo, zwane też wężymordem.

Rozwiązania zadań

1. Jest okazja, łap ją zatem - zamów dziś prenumeratę. 2. „Źle mi się śni”. 3. Pszczelarz. 4 Tragedia.

OGŁOSZENIE

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Augustowie podaje do publicznej wiadomości, że:
w dniu 26.09.2013r. o godz. 9.00 w budynku Urzędu Skarbowego w Augustowie mającego siedzibę przy ul. Żabiej 7 w pokoju 400 odbędzie się I licytacja udziału w ½ części we współwłasności nieruchomości gruntowej, położonej w Augustowie przy ul. Zawilcowej 2, zabudowanej budynkiem mieszkalnym parterowym z poddaszem użytkowym o powierzchni użytkowej 121m² oraz budynkiem gospodarczym parterowym z poddaszem użytkowym powierzchni użytkowej 106m²; działka oznaczona numerem geodezyjnym 4343 o powierzchni 1.056m², stanowiącej współwłasność Pana Józefa Sztabińskiego i Pana Dariusza Sztabińskiego.
Dla nieruchomości Sąd Rejonowy w Augustowie Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SU1A/00010379/6.
Suma oszacowania udziału w ½ części we współwłasności nieruchomości wynosi 274.000,00zł (słownie: dwieście siedemdziesiąt cztery tysiące złotych)
Cena wywołania jest równa ¾ sumy oszacowania i wynosi: 205.500,00zł (słownie dwieście pięć tysięcy pięćset złotych).
Licytant przystępujący do przetargu winien złożyć wadium w wysokości 1/10 sumy oszacowania, to jest 27.400zł (słownie: dwadzieścia siedem tysięcy czterysta złotych).
Licytacja może być odwołana bez podania przyczyny.
S425913w03a

Marzenia o własnych, czterech ścianach?





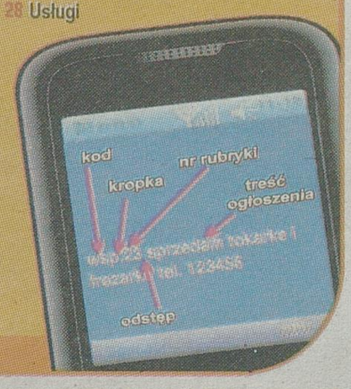
Osiedle Zielone II
Rodzinna przestrzeń
Rogowski DEVELOPMENT
Dział Sprzedaży Mieszkań Białystok, ul. Legionowa 28/202
tel.: (85) 749 99 09 fax. (85) 749 99 02, www.rogowskidevelopment.pl

SMSowo KOMFORTowo

ZLEĆ OGŁOSZENIE DROBNE DO: GAZETA WSPÓŁCZESNA

Jak zlecić ogłoszenie?
– Wpisz w telefonie komórkowym dowolnej sieci SMS-a z treścią ogłoszenia. Zacznij od podania kodu wsp i po kropce numeru rubryki, w której ma się znaleźć ogłoszenie, np. 01, a dalej - po odstępie (spacji) - jego treść. Całość powinna wyglądać np. tak:
wsp.01 opiekunke do dziecka tel. 123456
– Wyślij SMS-a z treścią ogłoszenia pod numer:
7936 - cena: 11,07 zł brutto - ogłoszenie standardowe
71455 - cena: 17,22 zł brutto - ogłoszenie w kontrze
– Otrzymasz potwierdzenie przyjęcia ogłoszenia z naszego Biura Ogłoszeń, które sprawdzi czy jest ono zgodne z zasadami określonymi w regulaminie przyjmowania ogłoszeń.
– Twoje ogłoszenie znajdzie się w Gazecie Współczesnej w najbliższym możliwym terminie.
– Maksymalna długość ogłoszenia (wraz ze spacjami i interpunkcją) to 130 znaków.
– Regulamin wysyłania i publikowania ogłoszeń przez SMS dostępny jest na stronie internetowej: www.wspolczesna.pl

Wykaz rubryk - ogłoszeń SMS do Gazety Współczesnej
01 Praca/Zatrudnię
02 Praca/Szukam pracy
03 Automoto/Kupię
04 Automoto/Sprzedam
05 Automoto/Części
06 Automoto/Inne
07 Nauka
08 Nieruchomości/Sprzedam
09 Nieruchomości/Kupię
10 Nieruchomości/Poszukuję
11 Nieruchomości/Zamienię
12 Nieruchomości/Wynajmę
13 Nieruchomości/Stancje
14 Komputery
15 Turystyka
16 Zwierzęta
17 Biznes
18 Rolnictwo/Sprzedam
19 Rolnictwo/Kupię
20 Różne/sprzedam
21 Różne /kupię
22 Różne/inne
23 Maszyny urządzenia
24 Materiały budowlane
25 Życzenia
26 Zakupy
27 Zdrowie
28 Usługi



Wyślij ogłoszenie SMS'em

AUTOMOTO

KUPIĘ

AUTA całe, do kasacji, naprawy, odbiór, tel. 503-163-134.
AUTOKOMIS, SZYBKI skup do 50.000 zł., tel. 500-008-130

ZŁOMOWANIE AUT odbieramy własnym transportem, wysokie ceny. 693-705-805

BIZNES

ALE SZYBKA GOTÓWKA – NAWET 7000 ZŁ! PROSTE ZASADY, BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI. PROVIDENT: 600-400-295 (TARYFA WG OPŁAT OPERATORA).

KREDYTY/POŻYCZKI

ABSOLUTNIE atrakcyjna pożyczka 30-stka. Najniższe koszty, bez BIK-u, wypłata natychmiast, bez ograniczeń wiekowych również zajęcia komornicze. Daiglob Piechocka Sp.j Repertorium A3888/2011, tel. 600-700-304, 85/7333725.

BEZ zaświadczeń pożyczka 500 zł natychmiast całe województwo, tel. (85)732-30-22.
KREDYTY, Pożyczki, Konsolidacje, Hipoteki !!! Zadzwoń. Białystok - 85 742 13 21, Bielsk Podlaski 85 657 85 26

POTRZEBUJESZ pieniędzy wejdź: www.daiglob.pl zakładka daiglob a-count

POŻYCZKA -całe województwo, tel. 668-681-844.

MATERIAŁY BUDOWLANE

SPRZEDAM

SPRZEDAM łaty, kontrłaty, deskę budowlaną tel. 501042929

MATRYMONIALNE

BIURA MATRYMONIALNE

BIURO „Mariaż", 604-167-379, (85)675-13-15.

NAUKA

KURSY

AUTOMOBILKLUB - prawo jazdy. 85/732-76-85

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

SIEDLISKO z domem do remontu 668642268

SPRZEDAM

BLASZAKI garaże- tanio i solidnie, (85)730-18-00, 694-052-905.
BLASZAKI garaże tanio, transport montaż gratis, 506-900-520, (52)348-71-48, (41)263-27-42.
GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -dowóz, montaż gratis -cały kraj. Raty! 512-853-323; 85/66-72-108; 86/225-23-11; 29/642-34-61 www.konstal-garaze.pl
GARAŻE, blaszaki- tanio, tel. 505-126-033.
MIESZKANIE 3-pokojowe, wysoki parter-64,7 m2. Białystok, Nowe Miasto, ul.Pogodna 9; Pokoje oddzielne, kuchnia, WC, łazienka, korytarz, balkon o pow. 9 m2 i piwnica. Do zamieszkania od zaraz. Cena 253000 zł. tel. 604750961
MŁYN, dom, bud. gospod z siedliskiem (razem lub osobno) Grabowo k/Kolna. 516-899-584
SPRZEDAM działkę budowlaną, Księżyno, ul. Pawia, 1067 m2, 150-tys. zł tel. 519499684
SPRZEDAM działki budowlane w Pilikach. Telefon: 504139177,
SZCZEGÓLNIE polecamy!
Amicus Nieruchomości tel. 85 8691171
1p Sobieskiego parter 22,66m2 119000
2p Gajowa parter 48m2 154 000
3p Stroma IVp. 58, 80 m2 175 000
www.amicus.nieruchomosci.pl
48 m2, Ip, os. Piasta, częściowo odnowione. 518-106-733.

STANCJE

POKÓJ dziewczynie, tel. 603-684-301.
POKÓJ uczniom szkoły średniej 604-561-022.

WYNAJMĘ

DLA 3 osób 2 pokoje, centrum Białystok ul. Fabryczna. 604797052
GABINET o pow. 12 m2 na godziny lub dnie w przychodni LEKMED rejestracja, portier, apteka kontakt niusia.zachanowicz@gmail.com lub sms 94 773 206 324
48 m2, Ip, os.Piasta, częściowo odnowione (rodzinie lub uczniom). 518-106-733.

PRACA

ZATRUDNIĘ

AUGUSTÓW w gospodarstwie 501-558-902
DO posadzek z agregatem, 607-379-711 (7-17)
DO pracy w tartaku w Strabli 501042929
DOCIEPLENIA -doświadczeni, 607-379-711 7-17
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie (przy krowach).507-123-709, 85/711-70-19
MĘŻCZYZNĘ w gospodarstwie, 500-186-499
W gospodarstwie rolnym, 693-642-501.

ROLNICTWO

KUPIĘ

******BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 509-117-107.
*****BYDŁO,** maciory, knury kupię. Faktura, wyrejestrowanie, tel. 663-041-519.

***SKUP Jałowic Hodowlanych Cielnych 6-8 miesiąca. Szybkie płatności! Odbiór z gospodarstwa! PH KONRAD tel. 664-942-060, 86/215-11-15 wew. 45**

GOSPODARSTWO Stare Juchy kupi słomę. 606-820-926.
KNURY kupię, tel. 694-933-680, (85)685-22-45.

SPRZEDAM

***SPRZEDAŻ: Jałowic hodowlanych z Niemiec, Danii, Holandii, Czech i krajowych oraz krów pierwiastek. Wolne od IBR i BVD. Wysoka jakość i wydajność mleczna. Konkurencyjne ceny! PH KONRAD ul. Poligonowa 28c, Łomża, tel. 86/215-11-15 wew.22.**

CIĄGNIK C360 1986 , rozrzutnik obornika ładowność 6T przetrząsacz pokosów 511-486235,

DOJARKI, halę udojowe, schładzalniki nowe i używane. Montaż i serwis, tel. 503-797-293, 602-447-223.

DOJARNIE rurociągowe Westfalia nowe i używane, schładzalniki mleka- montaż, zamiana, atesty, raty. (87)423-48-77, 603-860-885.

JAŁOWICE cielne hodowlane w ciągłej sprzedaży na bazie w Krasowie Wielkim 8 koło Szepietowa, tel./fax: (86)476-16-91, tel/fax:(65)573-86-31, tel. (65)572-73-36.

PRASO- owijarka Krone stan bdb. 501-219-773

PRZEDSIĘBIORSTWO Holstein: oferujemy jałowice wysokocielne, krowy pierwiastki HF. Nowość! Raty! Skup jałowic cielnych 2-5 miesięcy, tel. 85/650-15-61, 600-783-948.

ROL-MIX oferuje jałowice hodowlane z dolewem HF. Dowóz zwierząt do odbiorcy. 602-731-229, (61)437-75-27.
ROZRZUTNIKI, prasy, zbiorniki, pługi 602264888
ZBIORNIK mleka 1100 l, wanna, 604-239-722.

500 MASZYN ZE SZWECJI UŻYWANYCH. KOMBAJNY ZBOŻOWE RÓŻNE 30 SZT. URSUSY, ZETORY, PŁUGI: KVERNELAND, OVERUM, TALERZÓWKI, AGREGATY, ŻMIJKI, GRUBERY, WAŁY, PRZETRZĄSARKI. BARDZO NISKIE OPROC. 0,6%. PRZASNYSZ, 692-999-007.

RÓŻNE

KUPIĘ

***AUTA** na złom, złom, odbiorę. 508-127-829
BRZOZA, dąb, grab, olcha, jesion, 661-921-290,
SOSNĘ, świerk, brzozę olchę dąb 608713032

SPRZEDAM

LADĘ i regał chłodniczy, 536-958-385.

TURYSTYKA

BELGIA Holandia czw. śr., pt. 502-701-966,
BELGIA Holandia Niemcy- sobota, 606-379-966,
HOLANDIA, Belgia: piątek, wtorek 518-349-303

USŁUGI

ANTENY

****ANTENY- serwis montaż Tanio 515411230**

ANTENY, tunery, montaż, naprawa 603-220-913

AUTOMOTO

AUTOHOLOWANIE busy, maszyny.604359907
AUTOHOLOWANIE osobowe, ciężarowe do 10t. 504-974-277, tel. 504-974-277.

BUDOWA, REMONT

DOCIEPLENIA budynków, solidnie 504-854-831
ELEWACJE, docieplenia, poddasza, remonty, wykończenia. Suwałki, okolice, 510-412-369.
KLINKIER, ogrodzenia, tel. 609-885-058.
MALOWANIE dachów Alpin-Dach, 664-367-003.
MALOWANIE dachów. 668-141-137

POLBRUK, granit -kompleksowo 605-371-441

POLBRUK, tanio, solidnie. 506-920-373.
REMONTY wnętrz tanio solidnie 664496393
SCHODY, drzwi, okna, oranżerie, 604-429-715
STUDNIA, pompy ciepła, tel. 604-651-727.
STUDNIE pompy ciepła, tanio. 600-772-149
STUDNIE wiercone -solidnie! 504-320-592.
TYNKI agregatem, tel. 507-350-955.
TYNKI gipsowe, cem-wap. 602-326-810.
TYNKI, szpachlowanie, malowanie, 504-443-259
USŁUGI geodezyjne, 509-301-891, 505-099-041
ZDOBNICTWO drewnianych domów 515628106

CZYSZCZENIE DYWANÓW

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki, żaluzji, Odbieramy odwozimy,607-149-302, 85/7326062

DACHY

DACHY - Krycie ! Najtaniej !!! tel: 604-590-996
DACHY, więźby, krycie. tel. 509-524-707.
KRYCIE dachów -tanio, tel. 602-333-644.
KRYCIE, więźba, budowa poddaszy. Elewacje, ocieplenie domów. Suwałki, ok. 501-564-471.
MALOWANIE dachów. Profesjonalnie! 880-255-943. www.kroll-malowanie.pl
WIĘŹBY, skomplikowane krycie. 602-777-760.

HYDRAULICZNE

HYDRAULIK solidnie 85/7419382; 668-18-36-66
HYDRAULIKA kompleksowo VAT, 602-720-628.

NAPRAWA RTV

NAPRAWA LCD i RTV 85/6617-631, 602-120-966

OKNA I DRZWI

OKNA, drzwi, najniższe ceny! Profesjonalny montaż. Sprawdź!, 85/746-14-46, 602-488-413
ZABUDOWY balkonów, drzwi, (85)667-13-21.

PRZEPROWADZKI

TRANSPORT, przeprowadzki, tel. 693-433-543.

ROLNICTWO

KOMPLEKSOWE badanie gleb, 602-311-222
KOREKCJA racic - fachowo, tanio. Bezpłatny dojazd, tel. 695-347-325.
NAPRAWY ciągników silników osi. 607-607-679

ŚLUSARSKIE

KOWALSTWO, balustrady, inne. 85/7419-656

TRANSPORT

KOPARKO -ładowarką, tel. 608-588-447.

TYNKARSKIE

TYNKI agregatem, Suwałki, ok. 510-412-369.
TYNKI gipsowe, cementowe, tel. 664-823-107.
TYNKI gipsowe, tradycyjne. 793-752-172

INNE

SCHODY, parkiety, narbutt.pl. 85-833-17-01

ZDROWIE

BIOREZONANS

KOMPUTEROWE badania, masaże 85/743-23-29
RZUĆ palenie, hemoroidy, 85/743-23-29.

GASTROLOG

HEMOROIDY nieoperacyjnie, alergie 85/7432329

GINEKOLOG

A-Z Ginekolog 504-997-742
A-Z Ginekolog Tanio 502-865-184

GINEKOLOG A-Z. Profesjonalnie, dyskretnie, tel. 516-390-945.

S16013w02a

Młodszemu inspektorowi
ROBERTOWI GÓRECKIEMU
I Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Łomży
wyrazy współczucia z powodu śmierci
MATKI

składają:
Kierownictwo, Policjanci i Pracownicy Komendy Miejskiej Policji w Łomży

S16011w02a

Wyrazy szczerego współczucia
ELŻBIECIE OLEJNIK
Skarbnikowi Powiatu
z powodu śmierci
OJCA

składa
Rada i Zarząd Powiatu w Suwałkach
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Suwałkach

Piłka nożna >>

Vukcevic na Polskę

Simon Vukcevic znalazł się w 25-osobowy składzie piłkarskiej reprezentacji Czarnogóry na mecz eliminacji mistrzostw świata z Polską (6 września na Stadionie Narodowym w Warszawie). 27-letni pomocnik wrócił do reprezentacji po kilkumiesięcznej przerwie.

Vukcevic nie został w maju powołany przez trenera Branko Brnovica na mecz z Ukrainą z powodu braku klubu. Zgodnie ze złożoną wówczas obietnicą 27-letni piłkarz, który związał się z FK Vojvodina, wrócił teraz do drużyny narodowej. Do składu wrócił także Nikola Drincic (Kubań Krasnodar), który poprzednio znalazł się tylko na liście rezerwowych.

Z powodu czerwonych kartek na liście Brnovica zabrakło Vladimira Volkova i Savo Pavicevica.

W czwartek szkoleniowiec poda nazwiska trzech piłkarzy, którzy nie polecą z resztą drużyny do Polski.

Jak przyznał Brnovic, który oglądał mecz towarzyski podopiecznych Waldemara Fornalika z Duńczykami (3:2), szansy na zwycięstwo swojej drużyny upatruje przed wszystkim w... nieobecności dochodzącego do zdrowia po operacjach biodra i przepukliny Łukasza Piszczka.

– Myślę, że zawodnik, który go zastąpi, nie reprezentuje takiego samego poziomu i to będzie nasza okazja. Obrońcy rywali są dość wolni i wierzę, że to wykorzystamy. Postaramy się także skutecznie kontratakować, jeśli defensywa wykona odpowiednio swoje zadania – powiedział na poniedziałkowej konferencji prasowej.

▲ **Kadra Czarnogóry na mecz eliminacji mistrzostw świata z Polską:**
bramkarze: Mladen Bozovic (Tom Tomsk), Vukasin Poleksic (Debreczyn), Ivan Janjusevic (FK Sutjeska)
obrońcy: Marko Simic (Kayserispor Kulubu), Vladimir Bozovic (Mordowija Sarańsk), Marko Basa (Lille), Stefan Savic (Fiorentina), Ivan Kecojevic (Gaziantepspor Kulubu), Blazo Igumanovic (FK Astana), Marko Vesovic (Crvena Zvezda Belgrad), Miodrag Dzudovic (Spartak Nalczik)
pomocnicy: Branko Boskovic (Rapid Wiedeń), Elsad Zverotic (Young Boys Berno), Milorad Pekovic (Hansa Rostock), Nikola Drincic (FK Krasnodar), Mitar Novakovic (Amkar Perm), Marko Bakic (Fiorentina), Simon Vukcevic (FK Vojvodina), Milos Krkotic (Dacia Kiszyniów)
napastnicy: Stevan Jovetic (Manchester City), Mirko Vucinic (Juventus Turyn), Fatos Beciraj (Dinamo Zagrzeb), Dejan Damjanovic (FC Seul), Luka Dordevic (Twente Enschede), Filip Kasalica (Crvena Zvezda Belgrad).

(PAP)

Piłka nożna >> Ekstraklasa Hiszpanii

Porażka z Barcą w debiucie

Były piłkarz Jagiellonii Białystok Bartłomiej Pawłowski zadebiutował w piłkarskiej ekstraklasie Hiszpanii.

PAP
sport@wspolczesna.pl

Bartłomiej Pawłowski zagrał w barwach Malagi. Jego zespół przegrał w 2. kolejce u siebie z Barceloną 0:1. Natomiast Rywal Śląska Wrocław w 4. rundzie eliminacji Ligi Europejskiej Sevilla zremisowała z Levante 0:0.

Pawłowski, młodzieżowy reprezentant Polski, wyszedł w pierwszym składzie Malagi. Grał do 63. minuty, kiedy to zmienił go Portugalczyk Eliseu. Niczym szczególnym się jednak nie wyróżnił.

Mistrzowie Hiszpanii, którzy na inaugurację wysoko 7:0 pokonali Levante, już w pierwszej połowie strzelając sześć goli, w niedzielę nie stworzyli sobie wielu sytuacji. Długo nie mogli sforsować defensywy Malagi. Udało im się to tylko raz, w 44. minucie. Trafienie zanotował brazylijski obrońca Adriano Correia, który zdecydował się na strzał z narożnika pola karnego. Błąd popełnił w tej sytuacji argentyński bramkarz Malagi Wilfredo Caballero. Mógł obronić to uderzenie, jednak piłka przeleciał mu po rękach.


PAP

Debiutujący w hiszpańskiej ekstraklasie Bartłomiej Pawłowski w starciu z piłkarzem Barcelony obrońcą Jordi Alba

Zespół z Andaluzji najlepszą okazję do wyrównania miał w 68. minucie. 17-letni Kameruńczyk Fabrice Olinga trafił jednak w słupek.

Sevilla, która w pierwszym meczu 4. rundy kwalifikacji LE wygrała u siebie ze Śląskiem 4:1, nie zdołała powtórzyć takiego osiągnięcia w lidze. W niedzielę bezbramkowo zremisowała przed własną publicznością z Levante.

Zespół ze stolicy z kolei odniósł komplet zwycięstw w ekstraklasie. W drugiej kolejce wysoko 5:0 pokonał Rayo Vallecano, po dwóch golach Raula Garcii oraz trafieniach Brazylijczyka Diego Costy, Turka Ardy Turana i Portugalczyka Tiago.

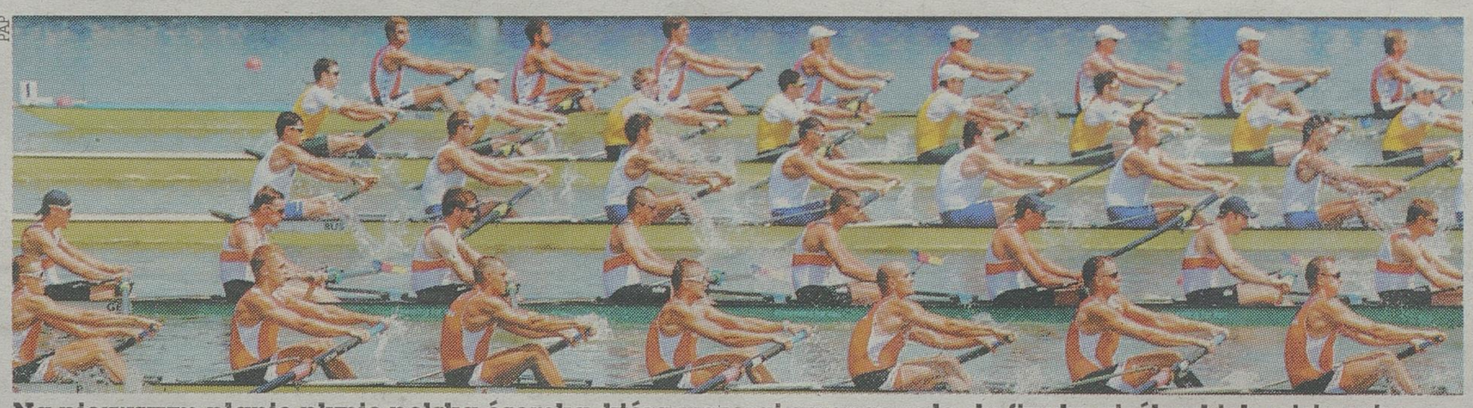
▲ **Wyniki 2. kolejki hiszpańskiej ekstraklasy**
Levante - Sevilla 0:0
Malaga - Barcelona 0:1. Bramka: Adriano Correia 44
Atletico Madryt - Rayo Vallecano 5:0. Bramki: Raul Garcia 17, 90, Diego Costa 20, Arda Turan 35, Tiago 53
Betis Sewilla - Celta Vigo 1:2. Bramki: Ruben Castro 90 - Charles 67, Nolito 74
Espanyol - Valencia 3:1. Bramki: David Lopez 32, Cristian Stuani 47, Thievy Bifouma 89 - Helder Postiga 10
Elche - Real Sociedad 1:1. Bramki: Ferran Corominas 2 - Carlos Vela 74
Villarreal - Real Valladolid 2:1. Bramki: Giovani Dos Santos 38-karny, Cani 84 - Javi Guerra 4
Athletic Bilbao - Osasuna 2:0. Bramki: Alejandro Arribas 31-samob., Oscar De Marcos 82
Getafe - Almeria 2:2. Bramki: Angel Castillo 32, Diego Castro 85-karny - Rodri 30, Fernando Soriano 37

Wioślarstwo >> Mistrzostwa świata w Korei Południowej

Ósemka w finale, pozostali Polacy w repasażach

Męska ósemka była druga w eliminacjach i awansowała do finału 43. wioślarskich mistrzostw świata, które odbywają się w południowokoreańskim Chungju. Druga z polskich osad, które startowały w poniedziałek, czwórka bez sternika wagi lekkiej popłynie w półfinale.

Ósemka, która uzyskała czas 5.33,06, wiosłowała w składzie: Rafał Hejmej, Aranowski Krystian, Piotr Juszczak, Michał Szpakowski (wszyscy Zawisza Bydgoszcz), Mikołaj Burda, Piotr Hojka (obaj RTW Lotto Bydgostia), Marcin Brzeziński (WTW Warszawa), Zbigniew Schodowski (AZS AWF Gorzów Wlkp.) i sternik Daniel Trojanowski (Zawisza). Polaków wyprzedzili tylko Niemcy - 5.30,91.


PAP

Na pierwszym planie płynie polska ósemka, która wczoraj awansowała do finału wioślarskich mistrzostw świata w Korei Południowej

Również drugie miejsce w przedbiegach zajęła czwórka bez sternika wagi lekkiej Łukasz Pawłowski (AZS UMK Energa Toruń), Paweł Cięszkowski, Tomasz Zagórski (obaj AZS Szczecin) i Przemysław Borchardt (AZS AWFiS Gdańsk) - 6.00,75. Zwyciężyła załoga Nowej Zelandii - 5.58,49.

W niedzielę, pierwszym dniu regat, żadnej z pięciu polskich osad nie udało się wywalczyć bezpośredniego awansu do półfinałów i finałów. Wszystkie popłyną we wtorkowych repasażach.

Tor wioślarski wraz z infrastrukturą robi wrażenie na wszystkich uczestnikach mistrzostw. Do budowy użyto betonu, aluminium i szkła.

Takiego obiektu zbudowanego z rozmachem nie ma nigdzie na świecie. Wszyscy są nim zachwyceni" – uważa trener kadry wioseł długich Wojciech Jankowski.

(PAP)

Lotto

Losowania z 25 sierpnia

Kaskada: 1, 3, 4, 5, 6, 7, 11, 17, 18, 20, 21, 23

Multi Multi (godz. 21.40): 3, 4, 6, 7, 8, 11, 12, 15, 24, 39, 46, 47, 50, 52, 55, 63, 64, 65, 74, 77 **Plus:** 50.

Multi Multi (godz. 14): 1, 2, 5, 15, 17, 18, 21, 23, 27, 31, 35, 36, 38, 41, 45, 52, 55, 57, 74, 79 **Plus:** 45.

GAZETA WSPÓŁCZESNA

Wydawca: Media Regionalne Spółka z o.o. 00-838 Warszawa, ul. Prosta 51. **Redakcja:** 15-419, Białystok, ul. św. Mikołaja 1; **Dyrektor Zarządzający Oddziału:** Krzysztof Paliński; **Redaktor Naczelny:** Konrad Kruszewski - tel. 85 748 74 00, fax 85 748 74 01; **Sekretariat Redakcji** - tel. 85 748 74 74; **Dział Sportowy** - tel. 85 748 74 80; **Dział Magazynu** - tel. 85 748 74 58. **Biuro Reklam i Ogłoszeń** - tel. 85 748 96 02; **KRAMIK** - tel. 85 748 74 48; **Przedstawiciele Handlowi** - tel. 85 748 74 41.
ODDZIAŁY REDAKCJI: Bielsk Podlaski tel./fax 85 730 67 86; **SUWAŁKI** ul. Kościuszki 78a lok.4, 16-400, tel./fax 87 566 30 00, 87 566 75 70, biuro ogłoszeń - tel./fax 87 566 57 26; **ŁOMŻA** ul. Długa 6, 18-400, tel. 86 216 78 99, 86 215 10 25, biuro ogłoszeń - tel/fax. 86 216 56 97; **EŁK** ul. Pułaskiego 24, 19-300,tel. 87 621 59 16, 87 621 08 05, fax 87 610 85 05, biuro ogłoszeń - tel. 87 610 85 05.
Druk: Drukarnia w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin.
Prenumeratę przyjmują „RUCH" SA (Białystok, Ełk, Łomża, Ostrołęka), Urzędy Pocztowe oraz listonosze do 20. każdego miesiąca; informacje: Dział Kolportażu - tel./fax 85 748 74 24.
Nr indeksu 350133. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Na podstawie art. 25 ust. 1 pkt 1 b ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych Media Regionalne Sp. z o.o. zastrzega, że dalsze rozpowszechnianie materiałów opublikowanych w „Gazecie Współczesnej" jest zabronione bez zgody Wydawcy.

Piłka nożna >>

Liga według beniaminków



A. Chomicz

KS Wasilków przed sezonem wzmocnił doświadczony Wojciech Kobeszko

MKS Mielnik i KS Wasilków w poprzednim sezonie zdominowały podlaską okręgówkę. Po dwóch kolejkach beniaminkowie rozdają także karty w IV lidze.

Zaczęło się od udanej inauguracji. MKS pokonał u siebie białostockiego Hetmana 2:0, a wasilkowianie w takim samym stosunku odprawili Orła Kolno. To mogły być sukcesy odniesione dzięki entuzjazmowi beniaminków, a i rywale nie byli z najwyższej półki.

W 2. kolejce obie ekipy wygrały jednak, i to zasłużenie, bardzo trudne wyjazdowe mecze. KS triumfował w Augustowie ze Spartą (1:0), a MKS w Gródku z Gryfem (2:1).

– Mielnik to bardzo solidny zespół. Wykorzystał skrupulatnie naszą gorszą grę – komplementował rywala trener Gryfa Jan Łotysz.

Szkoleniowiec MKS-u Radosław Kondraciuk chyba sam nie spodziewał się, że po dwóch kolejach jego ekipa będzie liderem tabeli.

– Nic się nie zakłada, po prostu gra się najlepiej jak się potrafi. Na takim poziomie w każdym meczu można zdobyć trzy punkty grając trochę inaczej z różnymi przeciwnikami. Mam ciekawą drużynę. Na pewni jednak nie będzie zawsze tak kolorowo, ale dobry początek jest ważny – mówi Kondraciuk.

Spokojnie do pierwszych sukcesów podchodzi też trener KS-Wasilków Artur Woroniecki.

– Są momenty w naszej grze, które pokazują, że jeszcze dużo roboty przed nami – mówi szkoleniowiec wicelidera IV ligi. **(milk)**

Piłka nożna >> Noty zawodników Jagiellonii po porażce z Pogonią

Przeszarżowali

Krzysztof Sokólski
sport@wspolczesna.pl

Czasami nieumiarkowana wiara we własne siły i magię stadionu nie popłaca. Jagiellonia remisując 2:2 z Pogonią Szczecin zamiast pomyśleć o zabezpieczeniu tyłów szukała trzeciej bramki. W efekcie sama straciła gola i została nawet bez punktu.

Jagę poniosła w sobotę fantazja. Piłkarze i trenerzy tak chcieli odnieść zwycięstwo na inaugurację części nowego stadionu, że zatracili obraz rzeczywistości. Białostoczanie przegrywali 0:2, dogonili jednak wynik i tak dali ponieść się euforii, że nie spojrzeli chłodno na obraz wydarzeń na boisku. Tymczasem to Pogoń dyktowała warunki, a otwarta gra żółto-czerwonych stanowiła tylko wodę na młyn dla ekipy Dariusza Wdowczyka. Wystarczyło zabezpieczyć tyły i spokojnie poczekać na swoją szansę, a nie liczyć jedynie na indywidualną akcję Daniego, czy szybkość Tomasza Kupisza. Niestety, Piotr Stokowiec wstrzymywał się ze zmianami aż do 87. minuty, a wtedy było już za późno.

Jagiellonia przegrała pierwszy mecz na nowym stadionie 2:3. Mimo to zasługuje na pochwały za momentami szybką, kombinacyjną grę. Do poprawy tradycyjnie pozostaje defensywa. Niezrozumiałe też jest dlaczego Jaga sama sobie stwarza problemy. Jeżeli gra szybkimi podaniami przynosi efekty, to po co rozgrywaniem piłki obarczać Jakuba Słowika, którego długie wykopy są adresowanie albo do nikogo, albo do najniższych zawodników na boisku. Podobnych pytań można postawić jeszcze kilka, lecz dodajmy, że nie są to kwestie rozkładające nasz zespół na łopatki. Przy wnikliwej analizie i meczu z Pogonią, i pozostałych spotkań obecnego sezonu można prawdopodobnie złe elementy w miarę bezboleśnie wyeliminować z nawyków białostockiej drużyny.



W. Wołkowicz

Dani Quintana (przy piłce) potrafił ograć kilku rywali i absorbował uwagę praktycznie całej defensywy gości. Szkoda tylko, że Hiszpan nie wykorzystał swoich znakomitych sytuacji bramkowych.

Noty piłkarzy Jagiellonii za mecz z Pogonią Szczecin (skala ocen 0-6):

Jakub Słowik - nota 2,5: Przy straconych bramkach nie miał większych szans. W drugiej połowie spotkania zaliczył kilka udanych interwencji, wciąż natomiast nie może poradzić sobie ze wznowieniem gry. Ten element w sobotę znowu bardzo szwankował.

Alexis Norambuena - 1: Maczał palce przy stracie dwóch bramek. Przy drugiej jak dziecko dał się ograć Takafumi Akahoshiemu. W 46. minucie zmieniony przez Bekima Balaja.

Martin Baran - 3: Solidny występ, choć i on dawał się ogrywać zawodnikom Pogoni.

Michał Pazdan - 2,5: Grał z sercem i wielkim poświęceniem. Niestety, nie miał szczęścia. Wpakował piłkę do własnej bramki, ustalając wynik meczu.

Giorgi Popchadze - 2,5: Brakowało mu zrozumienia z drużyną, a mimo to zaliczył asystę przy pierwszej bramce dla Jagi. Z każdą minutą widać było, jak opuszczają go siły. Mimo to przebywał na boisku aż do 87. minuty. Wtedy został zmieniony przez Jonatana Strausa.

Tomasz Kupisz - 2,5: Tradycyjnie dużo biegał i walczył. Grał jednak nieprecyzyjnie. Brakowało z jego strony pojedynków jeden na jeden i dośrodkowań. Mimo wszystko przez trenera Pogoni został oceniony jako jedno z największych zagrożeń ze strony Jagiellonii.

Jakub Tosik - 3,5: W pierwszej połowie trochę niewyraźny w środku pola. Po przerwie solidny na prawej obronie.

Tomasz Bandrowski - 3: Grał z dużym zaangażowaniem, ale przytrafiały mu się straty i niecelne podania.

Dani Quintana - 3,5: Był mózgiem białostockiego zespołu. Zdobył piękną bramkę, ale wcześniej zmarnował dwie idealne okazje strzeleckie.

Maciej Gajos - 1,5: Po meczu wielu kibiców zastanawiało się, co Gajos robi w pierwszym składzie. Są to pytania uzasadnione, bo pomocnik Jagi stanowił bardzo słabe ogniowo zespołu. Bezużyteczny w ataku, popełniający błędy w defensywie.

Mateusz Piątkowski - 3: Pokazał to, do czego już nas przyzwyczaił - wielką walkę. Miał też udział przy pierwszej bramce, kiedy piłkę do siatki wepchnął obrońca Pogoni Michał Koj.

Bekim Balaj - 2: Miał udział przy pierwszej bramce dla Jagiellonii, oddał też soczysty strzał z rzutu wolnego, ale generalnie można było spodziewać się więcej po jego występie.

Jonatan Straus - niesklasyfikowany: Grał za krótko, aby go oceniać.

Dawid Plizga - niesklasyfikowany: Grał za krótko, aby go oceniać.

Ranking „Współczesnej" na Najlepszego Piłkarza Jagiellonii Sezonu 2013/14. Klasyfikacja po 5. kolejkach:

1. Tomasz Kupisz - 17,5
... Martin Baran - 17,5
3. Michał Pazdan - 17
4. Jakub Tosik - 16
... Dani Quintana - 16
6. Bekim Balaj - 15,5
7. Jakub Słowik - 15
8. Mateusz Piątkowski - 14,5

Strzelcy

III LIGA
6 goli: Kamil Jackiewicz (Płomień Ełk),
5 goli: Piotr Bondziul (Dąb Dąbrowa Białostocka),
4 gole: Mariusz Łapiński (LZS Narewka), Karol Styś (Barkas Tolkmicko),
3 gole: Krzysztof Filipek (Huragan Morąg), Mateusz Laskowski (ŁKS 1926 Łomża), Karol Mackiewicz (Jagiellonia II Białystok), Michał Miller (MKS Korsze),

IV LIGA
4 gole: K. Zalewski (Cresovia),
2 gole: Biały (Sparta Sz.), Ibrahim (Sparta Sz.)

KLASA OKRĘGOWA
3 gole: Babicz (Iskra), Czaban (Rudnia), Dudziński (Korona), Jamiołkowski (Korona), Piszczatowski (Ruch), Przybylski (Victoria), Zieniewicz (Włókniarz)
2 gole: Białoboki (Sudovia), Gawędzki (Krypnianka), Harasimczuk (Rudnia), Hołownia (Sudovia), Makaradze (Wigry II), Mandygras (Wigry II)
Tarlecki (Gieret).

KLASA „A"
Grupa I
4 gole: Żero (Pionier)
2 gole: Wasiluk (Orzeł)
Grupa II
4 gole: Wiarstjak (Pogranicze)
2 gole: Słoma (Pogranicze); Zawadzki (Jasion)
Grupa III
2 gole: Perkowski (Husaria); Perkowski (Sokoły); Polowczyk (Sokoły)

> Podlaska „11" 4. kolejki III ligi

Laskowski (ŁKS 1926, 2)
Zubowski (LZS Narewka, 1) — Drażba (Jagiellonia II, 2)
Łapiński (LZS Narewka, 2)
Orpik (Dąb, 1) — Olesiński (ŁKS 1926, 1)
M. Kraska (ŁKS 1926, 1)
Strzeliński (Warmia, 1) — Waszkiewicz (Jagiellonia II, 1)
Łabieniec (Dąb, 1)
Nowajczyk (Dąb, 1 raz w „11")

> „11" 2. kolejki IV ligi

Zalewski (Cresovia, 1)
Sobiczewski (MKS Mielnik, 1) — Ibrahim (Sparta Sz., 1)
Milewski (Cresovia, 1)
Kiszko (Puszcza, 1) — Biały (Sparta Sz., 1)
Kosicki (KS Wasilków, 1)
Walenciej (KS Michałowo, 1) — K. Rybnik (KS Wasilków, 1)
Halicki (Pogoń, 1)
Chojak (MKS Mielnik, 1 raz w „11")

Piłka nożna >>

Trzeci rzut pucharu

Szesnaście par zagra 11 września w III rundzie wojewódzkiego Pucharu Polski. W tej fazie do rywalizacji włączają się wszystkie zespoły IV ligi .

Zestawienie par 3 rundy wojewódzkiego Pucharu Polski: Polonia Raczki – Sparta Augustów, Pomorzanka Sejny – Orzeł Kolno, Victoria Jedwabne – KS Śniadowo, Krypnianka Krypno – Hetman Tykocin, Biebrza Goniądz – Piast Białystok, Ruch Wysokie Mazowieckie – Pogoń Łapy, Iskra Narew – Puszcza Hajnówka, Rudnia Zabłudów – Cresovia Siemiatycze, Tur II Bielsk Podlaski – MKS Mielnik, Orlęta Czyżew – Sparta 1951 Szepietowo, Pogranicze Kuźnica Białostocka – Sokół Sokółka, Korona Dobrzyniewo – Hetman Białystok, Aptel Białystok – Gryf Gródek, Jasion Jasionówka – KP Wasilków, Atena Białystok – Magnat Juchnowiec, Włókniarz Białystok – KS Michałowo.

(milk)

GW sport
www.wspolczesna.pl

Jutro w Duisburgu zaczną się mistrzostwa świata w kajakarstwie. Startują zawodnicy z naszego regionu.



ISSN 0137-9488

Piłka nożna >> Dziś o 20:45 Legia gra rewanż ze Steauą Bukareszt

Jeśli nie teraz to kiedy?

Teraz jest wszystko w naszych rękach – mówili legioniści po cennym remisie w Bukareszcie ze Steauą 1:1. Dziś muszą ten kapitał przełożyć w Warszawie na awans do fazy grupowej Ligi Mistrzów.

Miłosz Karbowski, PAP
mkarbowski@wspolczesna.pl

PAP



Od lewej: Patryk Mikita i Tomasz Brzyski oraz Mateusz Cichocki i Łukasz Broź, ćwiczą w parach podczas poniedziałkowego treningu Legii

Każde zwycięstwo, a także bezbramkowy remis da stołecznej drużynie wstęp do piłkarskiego i finansowego raju. Za awans do fazy grupowej UEFA płaci 8,6 mln euro. Kiedy jest się tak blisko Ligi Mistrzów, ewentualny udział w Lidze Europejskiej (a ten Legia ma pewny w razie porażki), wydaje się jedynie nagrodą pocieszenia.

– Nie myślimy o kwestiach finansowych, bo przed nami wyzwania sportowe. Możemy zapisać się w historii polskiej piłki i przede wszystkim w historii Legii. W mojej piłkarskiej karierze było kilka równie ważnych spotkań, ale w roli trenera jest ono tak bardzo istotne po raz pierwszy – przyznaje trener mistrza Polski Jan Urban.

Szkoleniowiec jest spokojny o ambicję i zaangażowanie swoich podopiecznych. Po remisie w Bukareszcie nabrali też pewności, co do szans pokonania najlepszego zespołu Rumunii.

– Zaangażowanie i ambicja jednak nie wystarczą – zaznacza Urban. – Musimy również dobrze grać w piłkę. Tego będzie wymagał od nas przeciwnik, z którym się spotkamy.

Trener Steauy Laurentiu Reghecampf jest przekonany, że jego zespół pokona Legię i zakwalifikuje się do fazy grupowej Ligi Mistrzów.

– Moi gracze rozumieją, o jaką stawkę toczy się gra – powiedział rumuńskim mediom.

– We wtorek wieczorem czeka nas bardzo ważne spotkanie, którego nie odpuścimy. Zawodnicy wiedzą, że wygrywając możemy wiele zyskać. Jestem pewien, że mamy na tyle silny zespół, iż jesteśmy w stanie pokonać Legię. Będzie to trudne, ale nie niemożliwe – stwierdził trener.

Przeciw Legii nie wystąpi Mihai Pintilii, który w Bukareszcie został ukarany trzecią żółtą kartką w tej edycji kwalifikacji Ligi Mistrzów. Nie wiadomo, czy na Łazienkowskiej pojawi się Vlad Chiriches. Co prawda obrońca znalazł się w samolocie do Warszawy, jednak rumuńskie i angielskie media podają, że został sprzedany do Tottenhamu Hotspur i jego nowy klub nie wydał zgody, by zawodnik zagrał w rewanżu.

Tym razem podopiecznym Urbana nie pomogą najbardziej zagorzali kibice klubu, bo „Żyleta" została na to spotkanie przez UEFA zamknięta. To kara za nieodpowiedni transparent w wyjazdowym meczu w Walii.

– Wydaje mi się, że przez zamknięcie Żylety szanse są nierówne. Steaua też popełniła pewne grzeszki i UEFA zajmuje się ich sprawą. Mogła jednak zagrać przy pełnym stadionie, z kompletem publiczności. Żyleta pewnie będzie na całym stadionie. Wiemy jednak, gdzie zwykle znajduje się serce tego dopingu. Może to nie ma kluczowego wpływu na naszą grę, ale mogłoby deprymować przeciwnika. Jeśli Żyleta byłaby otwarta, to zgotowałaby taki doping, jakiego w Rumunii nie znają – powiedział Urban. ▲

Cytat dnia

> Marek Saganowski
napastnik Legii



Nie możemy dać się zdominować, zepchnąć do defensywy, tylko kreować akcje ofensywne i dążyć do strzelenia gola

Program

Program meczów rewanżowych 4. rundy eliminacji LM:

Wtorek, 27 sierpnia
„Ścieżka mistrzowska"
Legia Warszawa – Steaua Bukareszt (1:1)
Austria Wiedeń – Dinamo Zagrzeb (2:0)
FC Basel – Ludogorec Razgrad (4:2)
„Ścieżka ligowa"
PAOK Saloniki – Schalke Gelsenkirchen (1:1)
Arsenal Londyn – Fenerbahce Stambuł (3:0)

Środa, 28 sierpnia
„Ścieżka mistrzowska"
Celtic Glasgow – Szachtior Karaganda (0:2)
NK Maribor – Viktoria Pilzno (1:3)
„Ścieżka ligowa"
Real Sociedad – Olympique Lyon (2:0)
Zenit St. Petersburg – Pacos de Ferreira (4:1)
AC Milan – PSV Eindhoven (1:1)

Piłka nożna >>

Korona już nie ostatnia

Korona Kielce oddała „czerwoną latarnię" Zagłębiu Lubin. Kielczanie wczoraj wygrali pierwszy mecz w sezonie T-Mobile Ekstraklasy pewnie pokonując u siebie Piasta Gliwice 2:0. Wynik spotkania ustalili przed przerwą, a potem kontrolowali przebieg gry.

▲ **Dokończenie 5. kolejki: Korona Kielce – Piast Gliwice 2:0 (2:0)**
Bramki: 1:0 - Kiełb 16, 2:0 - Sobolewski 24. **Żółte kartki:** Janota (Korona), Horvath, Embuena (Piast). **Sędziował:** Paweł Raczkowski (Warszawa). **Widzów:** 7697.

1.	Górnik	5	11	9-4
	Lechia	5	11	9-4
3.	Legia	5	9	13-4
4.	Wisła	5	9	6-3
5.	Pogoń	5	8	8-8
6.	Piast	5	7	7-8
	Jagiellonia	**5**	**7**	**7-8**
	Cracovia	5	7	7-8
9.	Śląsk	5	6	7-6
10.	Ruch	5	6	7-7
11.	Lech	5	6	4-4
12.	Widzew	5	6	6-13
13.	Korona	5	4	5-7
14.	Zawisza	5	3	5-7
15.	Podbeskidzie	5	3	5-10
16.	Zagłębie	5	2	1-5

▲ **Program 6. kolejki (30.08-1.09):** Widzew – Jagiellonia (31.08, godz. 15:30), Cracovia – Legia, Lech – Zawisza, Lechia – Górnik, Piast – Śląsk, Podbeskidzie – Korona, Pogoń – Wisła, Ruch – Zagłębie.

(milk)

Tenis >> Agnieszka Radwańska bez problemów pokonała pierwszą rywalkę w US Open

Polski ekspres na największym korcie świata

Rozstawiona z numerem 3. Agnieszka Radwańska pokonała hiszpańską tenisistkę Silvię Soler-Espinosę 6:1, 6:2 i awansowała do II rundy wielkoszlemowego US Open, który w poniedziałek rozpoczął się w Nowym Jorku.

Kolejną przeciwniczką 24-letniej krakowianki będzie inna Hiszpanka Maria-Teresa Torro-Flor, 103. na świecie.

Pierwszy mecz Radwańskiej oficjalnie otwierał tegoroczną edycję. Wyznaczono go bowiem na Artur Ashe Stadium, nazywanym największym kortem świata ze względu na trybuny mieszczące ponad 22 tysiące widzów.

PAP



Agnieszka Radwańska w meczu z Hiszpanką Silvią Soler-Espinosa straciła zaledwie trzy gemy. Polka jest już w II rundzie US Open.

„Isia" łatwo zdobyła pierwsze pięć gemów, zanim jej rywalka po raz pierwszy zdołała utrzymać swoje podanie. Po 24 minutach wykorzystała pierwszego setbola, asem z drugiego serwisu. Potem miała tylko jeden przestój pozwalając Hiszpance na prowadzenie w drugim secie 2:0. Kolejne sześć gemów Polka rozstrzygnęła już na swoją korzyść w imponującym stylu. Zakończyła pojedynek po 63 minutach, przy pierwszym meczbolu.

– Cieszę się, że poszło dość szybko, bo pierwsze mecze w Wielkim Szlemie zawsze są trudne. Tym bardziej, że gra się tu nieco innymi piłkami niż w turniejach poprzedzających US Open. Do tego jeszcze dochodził dziś mocny wiatr. Teraz odpocznę, wezmę masaż i wybiorę się obejrzeć na żywo mecz siostry – powiedziała Polka.

Mecz młodszej z krakowskich sióstr, 22-letniej Urszuli z 74. na świecie Rumunką Iriną-Camelią Begu, był zaplanowany na późny wieczór polskiego czasu. Dziś do walki przystępują trzej Polacy w turnieju singlistów: Jerzy Janowicz (z Maximo Gonzalezem z Argentyny), Łukasz Kubot (rywal – Jarkko Nieminen z Finlandii) i Michał Przysiężny (Julien Benneteau, Francja). **(PAP, milk)**